

# DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika” dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 2 w Gdyni. Skwer Kościuszki 24, I ptr.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie, 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.00 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicą 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315 — Oddział w Bydgoszczy 1299. Założyciel Jan Teska. Telefony Przedstaw.: Toruń 1546. Grudziądz 1294. Gdynia 1460. Inowrocław 420.

Numer 65

BYDGOSZCZ, sobota dnia 20 marca 1937 r.

Rok XXXI.

## Żyd uczy antysemityzmu!

Włodzimierz Żabotyński, „Führer” neosjonistycznej organizacji, opublikował ostatnio ciekawą książeczkę pt.: „Państwo żydowskie” (Nakł. Biblioteki Społeczno-Politycznej w Bydgoszczy u Gieryna). Ma ona jednocześnie ukazać się w kilku językach europejskich i stanowi maksimum tego, czego domagają się żydowscy nacjonaliści, nawet można powiedzieć żydowscy faszyci. Nie można odmówić Żabotyńskiemu śmiałości i oryginalności poglądów. W wielu miejscach swej rozprawki rzuca snop jasnego światła tak na psychologię swego narodu, jak na jego dążenia i ideały. Celem jego dążeń jest państwo żydowskie. Pragnie skolonizowania Palestyny po obu stronach Jordanu, zredukowania Arabów do nic znaczącej mniejszości i usunięcia w następstwie protektoratu angielskiego. Jest przekonany, że Palestyna może wchłonąć do 8 milionów ludzi.

Jako najzupełniej realny uważa swój plan dziesięcioletni, który wywoźiby z Polski około 700.000 ludzi, z Rumunii około 200.000, z Niemiec — 200.000, z Litwy — 50.000 itd. Wierzy, że znajdują się dostateczne kapitały i że można uśunać wszystkie przeszkody. Nawet nie boi się oburzenia muzułmanów. Jest przekonany, że Anglicy, zasłaniając się skutkami propagandy arabskiej wśród muzułmanów indyjskich, malajskich i nieistniejącego diabła na sianie. Muzułmanie ci bowiem zbyt potrzebują ochrony ze strony Anglii przed innymi wyznaniem indyjskimi, aby się przeciw niej buntować z tytułu takiego czy innego losu miliona Arabów palestyńskich.

Nie można mieć żadnych zastrzeżeń przeciw temu, że Żabotyński chce wywozić swych współwyznawców milionami do Palestyny i tam naśladować Mussoliniego czy Hitlera. Nie leży również w naszym interesie kwestionowanie jego uzasadnień co do pojemności Palestyny, czy też możliwości złamania oporu Arabów. Pod tymi względami polska polityka musi iść na rękę sjonistom tym bardziej, jeśli są tak radykalni, jak zwolennicy Żabotyńskiego. Lecz specjalnie ponad to interesujące muszą być dla nas te stwierdzenia, które w całości potwierdzają punkt widzenia rozumowego i celowego antysemityzmu. Już kapitalne oświadczenie spotykamy niemal na początku omawianej rozprawy:

„Zasadnicza przyczyna tragedii żydowskiej polega nie na tym, że inne narody źle się do nas odnoszą; i nie na tym polega zasadnicza przyczyna sjonizmu. Istota rzeczy polega na tym, że naród żydowski (świadomie, podświadomie i nieświadomie) zawsze dążył do samoistności społecznej i dlatego nigdy nie mógł się dososować do cudzego ustroju społecznego, a nie spocznie, póki nie stworzy własnej państwowości narodowej”.

Wszystko to prawda, za wyjątkiem tego jaka ma być ta własna państwowość? Nie jest bowiem prawdą, że żydzi tęsknią wszyscy tylko do Palestyny. Jak wykazały jesienią ub. r. wybory do warszawskiej żydowskiej gminy wyznaniowej, w której żydowski Bund i żydowscy komuniści zdobyli większość, a zwolennicy Żabotyńskiego ledwie pa-

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej).

## Ojciec święty przeciw komunizmowi i bezbożnictwu i wzywa wszystkie swe dzieci do odnowienia życia chrześcijańskiego.

Citta del Vaticano, 19. 3. (PAT). Opublikowana wczoraj solenna encyklika papieska p. t. „Dinini redemptoris” skierowana jest przeciwko komunizmowi i ateizmowi. Encyklika podzielona jest na rozdziały i paragrafy numerowane i zaczyna się stwierdzeniem

**szczególnie wielkiego niebezpieczeństwa komunistycznego, stanowiącego groźbę straszną dla wszystkich narodów.**

oraz przypomnieniem, że poprzednicy Ojca świętego, jak i on sam, ostrzegali już usilnie wszystkie narody przed tym niebezpieczeństwem, które staje się coraz poważniejsze. Powstała stąd konieczność wydania nowego dokumentu dla podkreślenia błędów komunizmu i przypomnienia wszystkim umysłem zbawiennych prawd, głoszonych przez Kościół.

Komunizm — stwierdza encyklika — opiera się na materializmie absolutnym, zaprzecza wszelkim wartościom duchowym i ogranicza wolność człowieka, wtłaczając go w tryby kolektywizmu. Wszelka hierarchia i wszelki autorytet zostaje zniszczony, jak również

godność i nierozzerwalność małżeństwa. Kobieta zostaje sprofanowana i odcięta od ogniska domowego, oraz opieki nad potomstwem. Religia jest określana jako opium dla narodu i zwalczana wszelkimi środkami. Zaprzecza się też wszelkiej myśli o Bogu, a masy ludzi się fałszywym ideałem sprawiedliwości i równości oraz wskazuje iluzoryczny obraz polepszenia warunków gospodarczych.

Komunizm jest więc systemem pełnym błędów i sofizmatów, sprzecznym czy to z rozsądkiem, czy z wolą Bożą. Papież przypomina dalej kraje, w których zakrzywiło się zło komunistyczne, a więc Meksyk, Hiszpanię i Rosję, zaznaczając jednak, że w żadnym wypadku nie chce potępić całości narodów Z. S. R. R., dla których żywi szczególnie silne uczucie ojcowskie.

Druga część encykliki dotyczy praktykowania cnót chrześcijańskich, które należy przeciwstawić propagandzie ideii komunistycznej. Ojciec święty przypomina też, że wskazania Kościoła dotyczą również dziedziny gospodarczo-społecznej. Socjalna doktryna kościel-

na godzi ze sobą prawa i obowiązki jednych z prawami i obowiązkami drugich, jak również autorytet z wolnością, godność jednostki z powagą państwa, indywidualność ludzką z Boskim przedstawicielstwem. Jako środek do walki ze złym, wzywa Ojciec święty wszystkie swoje dzieci

**do odnowienia życia chrześcijańskiego,**

gdyż także w krajach chrześcijańskich zbyt wiele jest jeszcze takich, którzy katolikami są tylko z imienia.

Ważnym jest zwłaszcza praktykowanie miłosierdzia chrześcijańskiego. Papież apeluje do wszystkich katolików robotników i pracodawców, aby zaprzestali walk i wzajemnych niechęci i złączyli się zwycięsko dla wspólnego dobra. Specjalny apel śle Pius XI. do kapłanów, aby przejęli się zapałem apostołskim oraz do laików, zorganizowanych w akcji katolickiej, aby poświęcili się wyteżonej propagandzie prawdy i dobra. Także państwo pomagając Kościołowi w jego akcji i dając przykład mądrej i rozsądnej administracji, winno złożyć swój wydatny udział w walce o zwycięstwo prawdy. Państwa powinny więc dolożyć wszelkich starań, aby przeszkodzić propagandzie ateistycznej, która podminowuje fundamenty porządku na ich terytoriach. Papież zwraca się wreszcie do swych dzieci zbłąkanych, które już zostały zarażone złem komunistycznym i wzywa je, aby wysłuchały głosu ojca, który je kocha.

Encyklika kończy się wezwaniem do podniesienia myśli ku świętemu Józefowi, potężnemu protektorowi Kościoła, żywego przykładu tej sprawiedliwości chrześcijańskiej, która powinna panować w życiu społecznym.

## Zbrodnia w pow. sztumskim.

**Bandyci zabili kierownika filii polskiego banku.**

Kwidzyn, (Marienwerder), 19. 3. (PAT). Dwaj zamaskowani bandyci napadli na lokal filii polskiego Banku Ludowego w Pierzchłowicach, pow. sztumskiego. Bank znajdował się w mieszkaniu gospodarza Lemkowskiego, zarządcy filii. Lemkowski został zabity, żona jego jest ciężko ranna.

## Król Jerzy VI w południowo-zachodnich dzielnicach Londynu.



Obecny król angielski lubi się stykać z ludnością, aby bezpośrednio poznać jej położenie i potrzeby. Ostatnio zwiedził południowo-wschodnie dzielnice Londynu, gdzie go powitały tysiączne rzesze dzieci.

## Strajk górników tylko odroczony?

Warszawa, 19. 3. (Tel. wł.) Z Katowic nadchodzą szczegóły, dotyczące kulis zamierzonego strajku górników. Na ostudzenie zapałów strajkowych podziałało wystąpienie przywódcy socjalistycznego związku zawodowego p. Stańczyka, który wypowiedział się przeciw strajkowi. W tych warunkach Z. Z. nie chciał brać odpowiedzialności na siebie i również wypowiedziało się za... odroczeniem terminu strajkowego.

Nie bez znaczenia okazała się zdecydowana postawa rządu, który swymi zarządzeniami (wstrzymanie eksportu zagranicę) zapewnił ludności i życiu gospodarczemu zapasy węgla na dłuższy czas. Związki zawodowe musiały wziąć i to pod uwagę.

Jak już zaznaczyliśmy, górnicy w dalszym ciągu walczyć będą o realizację swych postulatów. Strajku nie zaniesiono, a odłożono go. Na mocy uchwalonej ustawy przez Sejm, wszczęte zostaną rozmowy z min. opieki społecznej o 6 godzinny dzień pracy. Być może, iż dojdzie do kompromisu w zakresie 7 godzinnego dnia pracy. (r.)

## Żyd uczy antysemityzmu!

(Ciąg dalszy).

rę procent głosów — żydzi przeważnie swą ideę „samoistności społecznej“ pojmują jako dążenie do narzucenia swych rządów całej Polsce, będzie kosztownej i trudnej przeprowadzki do Palestyny, cierpiącej na zupełny brak podatnych do wyzysku „gojów“.

Ale jeżeli prawdą jest bezwzględna, że naród żydowski „nigdy nie mógł dostosować się do cudzego ustroju społecznego“ — to jakąż może być inna polityka w stosunku do żydów, jak zastosowanie wszystkich dostępnych środków, aby się od takiego elementu co najrychlej uwolnić?

Niemniej interesujące jest również spostrzeżenie następujące:

„...największe zło leży nie w świadomym, złośliwym antysemityzmie ludzi (bez względu na to, czy są oni działaczami państwowymi lub dziennikarzami, czy motłochem ulicznym) — największe zło leży w jakimś obiektywnym „antysemityzmie rzeczy“.

Co to jest ten „antysemityzm rzeczy“? — Zabotyński tłumaczy go tymi słowami: „dawniej wieś idąc do miasta szła do warsztatu, teraz atakuje ona pozycje męszczaństwa. Walka o „miejsce“ zaostriżyła się niesłychanie i zaostrza z każdym dniem. W każdej sekundzie ktoś „dla kogo nie starczyło miejsca, fatalnie musi wypaść za pokład, i tak samo fatalnie ofiarą pada zawsze żyd. Powtarzam „fatalnie“. Tę cechę ludzką, że w niedoli zawsze poświęca się najpierw „obce“, a nie „swoje“, uważam za równie żywiołową część składową porządku światowego, jak mróz zimą, a upał latem“.

Zabotyński idzie w tym rozważaniu grubo dalej, niż olbrzymia większość polskiego społeczeństwa, okazująca przedziwną bierność wobec własnego ubóstwa i bezrobocia oraz żydowskiego bogactwa i opanowania najbardziej intratnych gałęzi pracy. Dla bardzo wielu naszych polityków, szczytujących się rozumieniem „racji stanu“, lecz nierozumieniem, że mróz jest zimą i upał latem, było najwyższą mądrością głoszenia hasła, że „państwo polskie jest najwyższym dobrem wszystkich obywateli bez wyjątku“ i zwalczanie wszystkich tendencji antysemickich i nawet najbardziej niedołężnych przejawów bojkotu gospodarczego. Ludzie ci, powinni się więc antysemityzmu uczyć od żyda-narodowca, który potrafi dalej od nich patrzeć na rozwój stosunków społecznych, prowadzących, jak to już często podkreślaliśmy do nieuniknionego „starcia polsko-żydowskiego“.

Również kapitalne jak poprzednie jest i takie twierdzenie omawianego autora:

„Antysemityzm w swej dzisiejszej fazie wzrastał równolegle z asymilacją żydów — równolegle do tego i w miarę tego jak żydzi przyswajali sobie język, otaczającego ich środowiska, przenikali do jego prasy, literatury, nauki, życia domowego. Trzeba w ogóle bardzo poważnie zbadać niektóre obiegowe poglądy o warunkach zgodnego współżycia sąsiedzkiego między narodowościami w mieszanych państwach lub miastach. Stworzenie dobrych stosunków sąsiedzkich jest rzeczą ważną, pozwalam sobie jednak wypowiedzieć myśl, że do tego celu znacznie korzystniejszym jest uprzejme oddalenie, niż kulturalny i życiowy table d'hôte (wspólny stół)“.

I pomyśleć, że nie tak dawna na zebraniu jednego ogólnopolskiego związku sportowego, noszącego w tytule miano „polski“, gdy delegaci Wielkopolski i Pomorza zażądali wykluczenia żydów, znalazł się przedstawiciel wysokiej władzy, który nazwał ten wniosek „antypaństwowym“. W przekonaniu bowiem takich mędrków odseparowanie żydów od Polaków — to zgubny dla państwa antysemityzm, sadzanie ich natomiast na wspólnych ławach, czy wpychanie na wspólne boiska sportowe — to wyraz „rozumu państwowego“! Tymczasem Zabotyński poucza tych panów, że właśnie jest odkryciem, że „wspólny table d'hôte“, to droga do budzenia antysemityzmu.

# Powszechny strajk w Paryżu.

## Komuniści prowadzą na pasku masy robotnicze Francji.

Paryż, 19. 3. (PAT). Strajk generalny, mający być wyrazem poruszenia mas robotniczych z powodu krwawych zająć w Clichy, który partia komunistyczna pragnęła wczoraj ogłosić jako strajk 24-godzinny i który ostatecznie zaakceptowany został w nocy przez generalną konfederację pracy tylko na okres godzin porannych, przybrał w Paryżu istotnie charakter powszechny.

Wobec opóźnionego powzięcia decyzji ostatecznej i ogłoszenia hasła strajkowego, setki tysięcy robotników, przybywających do Paryża kolejami, nie wiedziawszy się z sytuacją na miejscu, zamiast do fabryk udały się tłumnie na główne arterie Paryża, które dzięki temu przybrały niezwykły wygląd. Grupy robotników odczytywały afisze partii komunistycznej na murach domów, wzywające ludność Paryża wieczorem na wiec protestacyjny „przeciw prowokatorom — faszystom“ i żądające oczyszczenia policji i administracji z podejrzanych elementów oraz rozwiązania partii społecznej.

Wzmocniona służba bezpieczeństwa czynna była jednak nie w zwykłych kordonach, lecz przy pomocy lotnych oddziałów, przenosząc się z miejsca na miejsce na autach, przy czym dla niedrażnienia tłumów, tzw. gwardia lotna miała nie, jak we wtorek, helmy i karabiny, lecz tylko kepi i rewolwery. Policja starała się jednak spełniać służbę w sposób jak najmniej widoczny. Interweniowała tylko w tych punktach, gdzie w pobliżu afiszy wywiązywały się dyskusje, czy też nawet starcia pomiędzy przeciwnikami politycz-

ny. Starcia jednak nie przybrały nigdzie większych rozmiarów i zostały wszędzie bardzo szybko zlikwidowane przez przybywające auta z policją. Nieco większe zbiegowisko powstało na placu Giełdy, gdzie zgromadziło się kilkuset młodych ludzi, przybyłych z dzielnicy robotniczej i zaczęło manifestować przeciw agentom giełdowym, zgrupowanym na schodach giełdy. Manifestanci poczuli śpiewać międzynarodówkę, podnosząc w górę pięści (pozdrowienie przyjęte przez „Front Ludowy“). Niektórzy agenci giełdowi, zgromadzeni na schodach giełdy, zaczęli odpowiadać na to faszystowskim wyciągnięciem ręki w górę, co wywołało ostrą reakcję demonstrowających robotników, którzy próbowali sforsować nawet kraty żelazne. Przybyła na miejsce zająć policja szybko przywróciła porządek.

Największa demonstracja odbyła się na przedmieściu Clichy, na którego ulicach rozegrały się przed 36 godzinami znane krwawe zajścia. Demonstracja ta, która zgromadziła kilkusetosobny pochód, przeszła ulicami w zupełnym spokoju, nie zakłócając porządku.

O godz. 11,30 zaczęły ruszać ze stacji krańcowych pierwsze autobusy i kolejki podziemne, przywracając normalne funkcjonowanie komunikacji, sparaliżowanej przez cały poranek w Paryżu.

O godz. 2 podjęły prace wszystkie fabryki i wielkie magazyny. Od południa Paryż zaczął stopniowo przybierać swój normalny wygląd, który miał przed południem charakter powszechny, przeszedł jednak w całkowitym spokoju.

manifestantów aresztowano za opór władzy.

O godz. 11 min. 3 ukazały się już na ulicach autobusy i taksówki. Kolejka podziemna zaczęła funkcjonować o godzinie 12.

Strajk proklamowany wczoraj rano objął robotników przemysłu budowlanego, tereny wystawowe, zakłady metalurgiczne i rzeźnie. W halach centralnych tylko kilka pawilonów było zamkniętych. Sklepy z produktami żywnościowymi były bez przerwy otwarte.

### Giełda paryska reaguje zniżką.

Paryż, 19. 3. (PAT). Krwawe zajścia na przedmieściach Paryża wywołały poruszenie na giełdzie paryskiej, która zareagowała poważną zniżką rent, papierów państwowych i akcji prywatnych. Reakcja była tym większa, iż po pomyślnym wyniku subskrypcji drugiej transzy pożyczki na obronę narodową, koła giełdowe oczekiwały spokoju, niezbędne-go dla całkowitej normalizacji finansów publicznych, jak również dla powodzenia wystawy paryskiej. Kurs franka doznał również osłabienia.

### B. ambasador Chambrun.



który reprezentował do niedawna Francję w Rzymie, stał się na dworcu północnym Paryża ofiarą zamachu. Strzeliła do niego, raniąc go, b. artystka de Fontagne.

## Strajki i niepokoje w Paryżu.

Paryż, 19. 3. (PAT). Wczoraj rano w różnych dzielnicach stolicy wydarzyły się liczne incydenty nie posiadające jednak większego znaczenia. Przy dwercu północnym manifestanci zatrzymali kilka samochodów, dostarczających produkty do sklepów oraz kilka

taksówek. Przeszkodzono również zaopatreniu w artykuły żywnościowe pewnej liczby restauracji.

Przy Port Saint Denis i przy Porte Saint Martin utworzyły się grupy manifestantów, które jednak niezwłocznie były rozproszone przez policję. Kilku

## Polskie gazety w Niemczech

### w dniu imienin Naczelnego Wodza.

BERLIN, 19. 3. (PAT.) Z okazji imienin marsz. Śmigłego Rydza pisma polskie w Niemczech wydały specjalne numery. Pierwsze strony ozdobione są portretami marszałka. W artykułach wstępnych dzienniki polskie w Niemczech składają solenizantowi wyrazy hołdu. „Nowiny Codzienne“ (Opole) piszą: Imieniny wodza narodu, marszałka Śmigłego Rydza są dla wszystkich Polaków dniem święta. Dziś przeto płyną z całej Polski gorące i zgodne uczucia z życzeniami serdecznymi dla godnego następcy wielkiego marszałka i realizatora jego testa-

mentu. Uczucia te, do których przyłącza się także lud polski w Niemczech, są szczególnie silne obecnie, w okresie zjednoczenia narodu polskiego.

„Gazeta Olsztyńska“ pisze: Marszałek Edward Śmigły-Rydz, Józefa Piłsudskiego spadkobierca, narodu wódz i symbol jedności wszystkich Polaków, niech żyje! Wraz z życzeniami składamy zapewnienie, że rzetelna praca, zgoda i jedność, oparte na współpracy, cechować będą nadal wszystkie nasze poczynania na niwie narodowej.

Przykład Niemiec, które od największej tolerancji przeszły do największego gnębienia żydów nie pozostawia żadnej wątpliwości. Mówimy „żadnej“ dla normalnych ludzi — nie dla części, ogólniejszej przez ideologię byłego BBWR.

Jak można się łatwo spodziewać, Zabotyński jest zwolennikiem emigracji dobrowolnej. Przeciwwstawia się z całą mocą „ewakuacji“. Pod tym względem nie można się z nim zgodzić. Żydzi z Polski dobrowolnie nie wyjadą nigdy w takich ilościach, jakie są nam czy również i neosjonizmowi potrzebne. Musimy ich więc do tego zmuszać odpowiednimi zarządzeniami w imię... w imię walki z antysemityzmem mo-

łochu, który krzawi się bujnie na współzyciu z żydami i na zmuszaniu polskiego społeczeństwa do tego współżycia.

Mamy właśnie nowe awantury na uniwersytetach. Heby uspokojenia wniosł rozumny z góry płynący „antysemityzm“? Czy nie lepiej by było dla żydów i Polaków, gdyby liczbę pierwszych ograniczono i obydwie narodowości w przemości i w praktyce posadzono na osobnych ławkach? Tymczasem dzieje się inaczej i zamiast rozumu przychodzi do głosu kastet, lub zyletka osadzona na lasce. Czy nie jest najwyższy czas wejść na drogę rozsądku, wskazywaną choćby przez żyda Zabotyńskiego?

St. Strąbski.

## Gwałtowne walki pod Madrytem.

MADRYT, 19. 3. (PAT.) Od godz. 5 rano w całym mieście słychać odgłosy gwałtownej strzelaniny artyleryjskiej. Walka toczy się jednocześnie w mieście uniwersyteckim, w okolicach Casa de Campo i Barrio de Usera. Kilkaście pocisków ciężkiego kalibru spadło na Madryt, powodując liczne ofiary w ludziach. O godz. 9 walka toczyła się z niesłabnącą gwałtownością. Szczegółów brak.

### Spokój i potwierdzenie sukcesów.

NAVAL CARNERO, 19. 3. (PAT.) Korespondent Havasa (po stronie powstańczej) donosi, iż na wszystkich odcinkach frontu panuje względny spokój. Potwierdzają się wiadomości o sukcesach powstańców na wschód od rzeki Jarama. Wojska gen. Franco zadały przeciwnikowi ciężkie straty.

### Komunikat powstańców.

SALAMANKA 19. 3. (PAT.) Komunikat sztabu głównego donosi: Na froncie 8 dywizji podjęliśmy atak na stanowiska nieprzyjaciela pod Monte Maranco. Nieprzyjaciel stracił 40 ludzi i liczny materiał wojenny. Na odcinku Guadalajara nieprzyjaciel atakował nasze pozycje. Atak został odparty. Nieprzyjaciel usiłował atakować miasto uniwersyteckie w okolicy szkoły architektury, został jednak zmuszony do wycofania się, pozostawiając na placu 300 zabitych. Również atak na froncie Jarama nie powiódł się nieprzyjacielowi. Na froncie Grenady odparliśmy atak nieprzyjacielski, biorąc 7 żołnierzy do niewoli. Nieprzyjaciel stracił 32 zabitych.

Na marginesie.

Co jak co, ale robienie z igiel widel na penno leży w naszym charakterze narodowym. Wszystkie inne przemysły mogą być pogrążone w zastoi, ale plotki, wyolbrzymione poza granice przyzwoitości pogłoski kursują ciągle i nieustannie.

Każda wiadomość, raz puszczona w ruch, z biegiem dni a nawet godzin rozrasła się i wzbogaca, grubiej i peźniejje coraz to nowymi szczegółami. Gdy ktoś coś usłyszy albo zobaczy, po prostu za wstyd sobie uważa podać to dalej w tej samej formie. Od czegoż jest rozmach twórczy, od czego fantazja i inicjatywa? Podawana z ust do ust wiadomość nabiera coraz to nowych kształtów, a gdy wreszcie wróci do punktu wyjścia, to już jest zmieniona nie do poznania.

Mamy skłonności do przesady. Nie umiemy podchodzić do rzeczywistości w sposób prosty, ale traktujemy ją jako materiał do popisów własnej wyobraźni. Człowiek, który słyszy, że dzwonią, a nie wie, w którym kościele, na wszelki wypadek powtarza innym, że dzwonią we wszystkich kościołach. Następny do tych dzwoniów dodaje z własnej ochoty wystrzały armatnie, inny — pożar i trzęsienie ziemi i tak w krótkim czasie dzięki zgodnemu wysiłkowi ludzi dobrej woli powstaje... koniec świata. Świat co pranda nie bierze sobie do serca tych sugestij z zewnątrz i ciągle trwa, ale w każdym razie ruch w interesie jest.

Żebyśmy z kolei i my nie byli posądzeni o przesadę, przejdźmy od ogólników do konkretnych przykładów.

Co tu daleko szukać? A ostatnia powódź w Bydgoszczy?

Do jakich rozmiarów wzrósł wylew Brdy w niektórych relacjach prasy zamiejscowej! Wybryki Wisły przypisano beztroško Brdzie i wszystkie kłeski uniemożliwiono w Bydgoszczy. I teraz, gdy wody ustąpiły i Brda płynie już pokornie swoim normalnym korytem, cała Polska się dziwi, że Bydgoszcz w ogóle istnieje...

Bo gdzieindziej sądzono, że powódź nic po sobie nie zostawiła. Kupcy w Poznaniu wstrzymali transakcje z Bydgoszczą, bo sądzili, że zatopiona(!) poczta główna uniemożliwia korespondencję. W Warszawie na skutek alarmujących pogłosek odwołano jakiś zjazd, na którym miała być delegacja z Bydgoszczy.

— Dlaczego odwołujecie? — zapytano z Bydgoszczy.

— Ze względu na was. Przecież musieliście do nas na łódkach przyjechać!

A w ogóle wszędzie się dzwiono, że w całej wielkiej Bydgoszczy nikt się nie utopił.

Tymczasem Bydgoszcz istnieje dalej i powoli zapomina o powodzi.

A fantazja ludzka szuka nowego żer. Czy na prawdę nie przydałoby się więcej odpowiedzialności za słowa? Może życie byłoby wtedy mniej skomplikowane...

List z Francji.

Mobilizacja miliardów.

Wynik przeszedł najsmielsze oczekiwania. — Posiadanie silnej armii stanowi jedyną gwarancję pokoju.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego“).

Wynik pożyczki francuskiej przeszedł najsmielsze oczekiwania. Pokrycie drugiej raty było w rzeczywistości jedynie formalnością, gdyż pierwsza subskrypcja w dniu 12 marca br. była najzupełniej dostateczną, aby znaleźć zabezpieczenie tych dziesięciu i pół miliardów, to jest sumy, jaką oznaczył Senat. Wystarczył apel do patriotyzmu społeczeństwa i zwrócenie uwagi na konieczność obrony granic — aby osiągnąć natychmiastową zgodę mimo tarć partyjnych i mimo silnie zaognionych przeciwieństw społecznych i politycznych. Naród francuski wykazał jeszcze raz swoją ogromną dojrzałość polityczną.

— Gdyby — pisał Henryk Rey — tę solidarność, którą okazano na przeciąg jednej godziny, można było rozciągnąć na okres chociażby kilku lat — osiągnęłaby Francja poziom, na który nie wzniosł się żaden naród świata.

Nie jest to możliwe — gdyż idealnego społeczeństwa nie ma i nie będzie na świecie, a życie ludzkie jest walką, posiadającą swoje nieubłagane prawa. Ale już sam fakt, że nie tylko w czasie wojny naród francuski potrafi zdobyć się na jedność i wnieść ponad wszelkie namiętności partyjne — świadczy nadzwyczaj korzystnie o sile żywej społeczności.

my w Szwajcarii? Chamberlain rozłożył ręce.

— Nie, mogę, doprawdy nie mogę!

150 miliardów franków na zbrojenia.

Stanowisko brytyjskiego ministra skarbu jest słuszne. Musi on znaleźć w najbliższym czasie 42 miliardy fran-

Tak  
wyglądają pierwsze oznaki zbliżającego się zaziębienia: Bóle głowy, ołowiane nogi.  
Weź poprostu  
ASPIRIN  
Produkt zaufania  
Preparat wyrabiany w kraju.

Jak przed rokiem 1914...

Pożyczka płatna w ciągu 60 lat — jest, o ile chodzi przynajmniej o obecne pokolenie — rodzajem daniny na obronę narodową. Bardzo silne zwiększenie wydatków nadzwyczajnych i powstający stąd deficyt — tłumaczy się przede wszystkim rozrostem budżetów ministerstwa wojny, lotnictwa, marynarki. Jest to koniecznością państwową, której nikt już nie zwalcza we Francji. Kierownicy partii socjalistycznej, dzisiejsi ministrowie, którzy jeszcze rok temu głosili „rozbrojenie powszechne, spontaniczne, bezwzględne“ — stwierdzają we wszystkich swych przemówieniach, iż

posiadanie silnej armii stanowi wobec rozwoju międzynarodowych wypadków, najlepszą, może nawet jedyną gwarancję pokoju.

Jesteśmy znowu świadkami kolosalnego wyścigu zbrojeń, podobnie jak przed rokiem 1914. Zlekceważenie doświadczeń z początkowego okresu wojny światowej, kiedy setki tysięcy Francuzów traciło życie jedynie tylko z powodu braku materiałów bojowych, przejście do porządku dziennego nad lekcją Charleroi i Valenciennes — byłoby przestępstwem politycznym. I z tego powodu obserwujemy w 1936 roku zupełnie inne zjawisko, aniżeli w r. 1913. Wówczas partia socjalistyczna urzędowała w Izbie burzliwe demonstracje przeciwko planowi dozbrojenia, wysuwane mu przez ministra Barthou. Dzisiaj

mogę się zgodzić. Naprzód dozbrojenie. Blum wygłasza przez radio mowy, na temat „zwiększenia odporności kraju“ i „pogotowia Francji“.

Pożyczkę francuską pokryto w całości we Francji. Projekt emisji na rynku londyńskim nie doszedł do skutku. Sprzeciwił się Chamberlain. Dlaczego? Ciekawe okoliczności, towarzyszące pertraktacjom finansowym nad Tamizą przypomina A. L. Jeune. Przed kilkoma miesiącami wielkie dominium brytyjskie starało się o prawo emitowania w Londynie dużej pożyczki.

— Nie — odpowiedział Neville Chamberlain (brat zmarłego Austina) — nie Kapitały angielskie są w tej chwili konieczne,

aby stanowić rezerwę wielkiej pożyczki brytyjskiej na cele Obrony Narodowej.

Przed dwoma tygodniami radca handlowy ambasady francuskiej badał warunki emisji 4 i pół procentowej pożyczki francuskiej w Londynie.

— Wykluczone — odpowiedział lord skarbu — z całego serca życzę Wam powodzenia — ale nie mogę przyznać tego Francji, czego odmówiłem Dominom.

— Lecz — mówił reprezentant ambasady — możeby można umieścić w Londynie, jeżeli nie biuro emisyjne, to przynajmniej okienko, w którymby wypłacano kupony, podobnie jak to zro-

ków na zbrojenia angielskie. A to jest dopiero początek. W przeciągu czterech lat, Anglia wyda na zbrojenia olbrzymią sumę 150 miliardów franków.

Odpowiedzialność za ten wyścig zbrojeń nie spada na demokratyczne państwa Zachodu. Przeciwnie, przez długi czas byliśmy świadkami ustawicznego zmniejszania i zbrojeń i czasu służby we Francji. Z trzech lat „obowiązku broni“ zostały po wojnie tylko dwa lata. Potem rok. W rzeczywistości rekruci w latach od 1928 do 1934 odslużiwali właściwie tylko 10 miesięcy.

— Była to — pisał gen. Niessel — nie armia, ale pokojowa milicja, rodzaj wzmocnionej służby bezpieczeństwa.

Nie odnawiano materiału wojennego, nie uzupełniano braków technicznych. Po bardzo długich dyskusjach zdecydowano się na budowę nawskroś defensywnej linii Maginota — i to już w tym czasie, kiedy sytuacja za Renem stawała się wprost groźną.

Jeszcze gorzej było w Anglii.

Sześciomilionową armię z końcowego okresu wojny zredukowano do 125.000 zaciężnego wojska.

Ogromne braki floty angielskiej, a przede wszystkim fatalne niedomagania w lotnictwie — pomściły się niesłychanie na prestiżu W. Brytanii w czasie włoskiej awantury w Abisynii.

Lecz główną przyczyną zbrojeń państw zachodnich — był niemal wyłącznie ten szal militarystyczny, który ogarnął Niemcy. Trzecia Rzesza nie tylko, że prześcignęła w ciągu ostatnich lat państwa Zachodu — ale dotychczas przoduje całemu światu pod względem wysokości wydatków na cele wojskowe. Porównanie ich z wydatkami innych państw świata, wygląda w ciągu ostatnich dwóch lat następująco:

Na głowę mieszkańca przypadało w 1936 roku wydatków wojskowych, obliczonych we frankach:

Niemcy	1.200
Anglia	374
Francja	455
Włochy	375
Sowiety	387
Stany Zjednoczone	168
Japonia	102

Preliminarz na rok 1937 jest daleko większy i wynosi w Niemczech 1.511 franków na głowę. A już dzisiaj zwraca się uwagę, że są to cyfry bardzo ela-

(Dokończenie na stronie 7-ej).

Pracownicy bankowi zdobyli umowę zbiorową.

Warszawa, 18. 3. (tel. wł.). Wczoraj w bankach stołecznych nastąpiło parafowanie umowy zbiorowej. Do ostatniej chwili sporna była sprawa minimum płac. Ustalono, co następuje: okres próbny dla praktykantów nie może trwać dłużej niż 3 miesiące. Minimum wynagrodzenia pracownika umysłowego wynosić ma w stolicy 150 zł miesięcznie, zaś na prowincji 100 zł. Po roku pracy wynagrodzenie wynosić będzie już 250 zł i na prowincji 200 zł.

Minimum pensji woźnych i gońców określono na 100 zł.

Nowa umowa zbiorowa ma być zarejestrowana w Głównym Inspektoracie Pracy. (r).

Echa zaburzeń w rodzinnej wsi Witosa.

Kraków (PAT). Przed sądem apelacyjnym krakowskim zapadł wyrok w sprawie uczestników zająć, jakie miały miejsce 15 sierpnia 1936 w Wierzchosławicach pod Tarnowem. Sąd apelacyjny krakowski uwolnił od winy i kary osk. Jana Paska, podwyższył karę do 10 miesięcy Ign. Rzeźnikowi oraz zmienił kwalifikację czynu. W stosunku do pozostałych oskarżonych sąd zatwierdził wyrok sądu okręgowego w Tarnowie.

Marzenia ściętej głowy.



Jaka powódź byłaby uciechą dla wszystkich?

## Z kraju.

**4000 sokołów czechosłowackich wybiera się do Katowic.** W Pradze obradował zarząd Zw. Sokółstwa Stowiańskiego przy udziale prezesa sokołów polskich płk. Arciszewskiego. Na posiedzeniu tym płk. Arciszewski zaprosił sokołów czechskich do wzięcia udziału w zlocie sokółstwa polskiego w Katowicach. Zaproszenie zostało entuzjastycznie przyjęte. Sokoli czechosłowaccy czynią już przygotowania do uroczystego wystąpienia w Polsce. Do Katowic wysłana zostanie grupa 4000 ćwiczących Sokółów w tym 1000 kobiet.

**Dróżyna w stolicy.** Zwyżka cen artykułów spożywczych w Warszawie, porównując ceny detaliczne z marca 1936 r. i 1937 roku i to płacone w spółdzielniach, wykazuje wzrost o 100% za 1 kg pietruszki (30), i cebuli (20), w nawiasie podajemy ceny z marca 1937 r., 66 proc. kapusta sałatkowa (0,50), 60 proc. chleb razowy (0,32), o 57 proc. fasola zycząjna (0,35), o 51 proc. mąka pszenna krup. (0,65) i kasza krakowska (0,94), o 50 proc. mąka pszenna 1b (0,55), kasza krakowska 4 proc. (0,98), kasza perłowa (0,60), marchew (0,12), o 35 proc. chleb żytni (0,38), o 25 proc. ziemniaki (0,10), ser biały (1,00), o 11 proc. kiełbasa zycząjna (2,00), smalec (2,00), o 7 proc. słonina (1,50). Mleko na miarę za 1 litr o 25 proc. (0,25).

**Mosiek fabrykował „szampana”.** W Warszawie władze kontroli skarbowej otrzymały wiadomości, że w jednym z domów przy ul. Twardej mieści się potajemna wytwórnia win. Po dłuższych obserwacjach ustalono, iż nielegalna fabryka mieści się w piwnicach należących do żyda Mojżesza Fejmana oraz w mieszkaniu Joska Widerszala, również żyda, w tymże domu. W czasie rewizji urzędników kontroli skarbowej zastano czterech pracowników, zajętych butelkowaniem wina z 5 beczek, zawierających około tysiąca litrów „szampana”. Piwnice opieczkowano. W mieszkaniu Widerszala znaleziono beczkę zacieru, sita, gąsiory, balony i różne przybory, zaś w sklepie Widerszala etykiety pierwszorzędnych firm, które skonfiskowano.

**Sto nowych samochodów Polskiego Czerwonego Krzyża.** W niedzielę 21 marca odbędzie się w stolicy uroczystość poświęcenia 100 nowych karetok samochodowych Polskiego Czerwonego Krzyża, ufundowanych z opłat widowiskowych, pobieranych na rzecz PCK. Nowe samochody wykonane zostały całkowicie w kraju. W uroczystości poświęcenia 100 samochodów weźmie udział marszałek Rydz-Śmigły.

**Sosnowiec rozbudowuje się.** W sezonie wiosennym przybędzie miastu 150 domów mieszkalnych, które na jesieni podciągnięto pod dach. Niezależnie od tego władze miejskie udzielają codziennie zezwoleń na nowe budowle. W wielu punktach miasta przystąpiono już do robót ziemnych.

**Skazanie 24 komunistów.** W Białymstoku zakończył się dwudniowy proces 24 komunistów, którzy uprawiali w Czarnej wsi i okolicy działalność wywrotową, hamując normalny bieg pracy w tartakach, terroryzując spokojnych robotników, rozbijając legalny ruch zawodowy i agitując przeciwko państwu. Wśród oskarżonych znajdowali się trzej bandyci niedawno skazani na śmierć za napad na leśniczkówkę i plebanie. Zostali oni tym razem skazani po 8 lat więzienia każdy. Pozostałych oskarżonych też skazano.

## Pierwsza w Polsce szkoła bezbożnicza.

## Ze świata.

„Przegląd Katolicki” w nr. 11 umieścił artykuł pt. „Pierwsza w Polsce szkoła bezbożna”. Istnieje ona, jak podaje autor artykułu, na przedmieściu Warszawy, Żoliborzu przy Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej i Stowarzyszeniu tzw. „szklanych domów”.

Aby się zorientować w wtycznych działalności szkoły powszechnej oraz gimnazjum prowadzonych przez wspomniane Towarzystwo, należy zapoznać się z art. pt. „Szkoła” z dorocznego sprawozdania Warszawskiej Spółdz. Mieszkaniowej za r. 1932 oraz za 1936. Mówi się tam o założeniach programowych szkoły co następuje: „Licząc się z koniecznością kontynuacji nauki przez dzieci w innych szkołach, program normalny stosujemy jedynie z pewnymi odchyleniami. Zmiany te, to brak wykładów religii, usunięcie pierwiastków szowinistycznych w nauczaniu historii... wreszcie szersze potraktowanie wychowania fizycznego i przyrody...”

Z powyższych wynurzeń wynika, że szkoła na Żoliborzu programowo są prowadzone w duchu bezbożnym i socjalistycznym. Jak to wygląda w praktyce: Jeden z nauczycieli na konferencji nauczycielskiej stwierdził, że dla „takiej pionierskiej szkoły, jaką jest placówka R. T. P. D. przecież dzisiaj nie ma podręczników przystosowanych do jej potrzeb, a te którymi rozporządzamy są zakłamanie...” Kiedy ktoś z rodziców zapytał, jak się będzie przedstawiała sprawa nauczania religii, tenże nauczyciel odpowiedział: „Bardzo się dziwię interpelantom. Czyż im nie wystarcza, że szkoła jest areligijna, gdy właściwie powinna być antyreligijna? Następnie zaś czuję się w obowiązku przestrzec, aby dzieci nie prowokowały zadawaniem pytań — czy jest Bóg? gdyż będą zmuszeni odpowiedzieć, że Boga nie ma”.

Nie lepiej przedstawia się i to, co program szkoły nazywa „szerszym potraktowaniem wychowania fizycznego”. W szkole żoliborskiej jest koedukacja, przy czym ze skrajnym liberalizmem propaguje się tzw. „kulturę ciała”. Gimnastyka odbywa się w kompletach mieszanych. A nauczyciel gimnastyki pozwala się huścić na rękach dziewczętom w kostiumach.

„Jakież wyniki tej całej szklanej pedagogiki?” — zadaje pytanie „Przegląd Katolicki” i odpowiada:

„Musimy kategorycznie zaznaczyć, że poziom i postawa moralna tej „szklanej” młodzieży nie jest bynajmniej tak kryształowa.

Wyróżnia się ona zuchwalstwem, nieuczynnością, kradźmi, jakimś żydowskim nahlstwem.

Można nieraz obserwować, jak dziatwa „szklana” idzie ulicą potracając przechodniów, bez względu na wiek, rozchukana, spychająca z drogi nawet bezsilnych starców. Istna czerwona awangarda rewolucyjna.

I tego rodzaju pedagogiczny efekt osiąga się kosztem znacznych niedoborów, które pokrywają się ze składkami członków Warsz. Spółdz. Mieszk. w swej głównej masie dalekich przeciek od zachycania się ideałami wychowania bezbożnego, czy nawet antyreligijnego.

Dość powiedzieć, że w roku 1932 przy 57.411,35 zł kosztów ogólnych subwencje wyniosły około 30.500 zł, niedobór 4.997 zł. W r. 1934 przy kosztach 62.982,26 zł subwencje znów jakieś 30.000 zł, niedobór — 10.247,31 zł. W roku 1936 przy wydatkach 63.093,24 zł subsydia 23.000 zł, niedobór 17.673,99 zł.

Słowem obraz gospodarki idącej po równi pochyłej deficytów. Niestety w parze z tymi deficytami finansowymi idzie zasadniczy niedobór wychowawczy i moralny tego całego tak przesadnie rozreklamowanego wychowania w „szklanych domach”.

## Co uzyskała delegacja m. Inowrocławia w Warszawie w sprawie wcielenia miasta i powiatu inowrocławskiego do Pomorza?

**Inowrocław.** We wtorek interweniowała u czynników miarodajnych w Warszawie delegacja miasta Inowrocławia, złożona z 4 radnych naszego miasta, w sprawie projektowanej zmiany granic województw poznańskiego i pomorskiego, wypowiadając się zasadniczo przeciwko zamiarowi włączenia stolicy Kujaw i powiatu inowrocławskiego do przyszłego powiększonego województwa pomorskiego, w razie zaś ostatecznego zatwierdzenia rozszerzonych granic woj. pomorskiego, powiat inowrocławski powinien być obejmować również Zagopie, część b. powiatu strzebińskiego nad basenem Noteci, łącznie z miastem Pakościami i Markowicami, jako naturalnym zapleczem Inowrocławia, złączonym z nim gospodarczo.

Delegację przyjął w ministerstwie twórca i projektodawca nowego podziału administracyjnego dyrektor gabinetu ministra spraw wewnętrznych p. Hausner. Zaznaczył on, że ministerstwo kładzie duży nacisk na

to, by zmiana granic terytorialnych została zatwierdzona na obecnej sesji budżetowej, dalej stwierdził, że wyższe względy państwowe przemawiają za powiększeniem województwa pomorskiego. Przyznał jednak delegacji rację, jeżeli chodzi o ciążenie Pakościami i Markowic do Inowrocławia.

Kolejną przyjął delegację przewodniczący komisji administracyjno-samorządowej poseł Duch oraz wicemarszałek senatu Kwaśniewski, przewodniczący senackiej komisji samorządowo-administracyjnej. Wicemarszałek przyrzekł delegacji, że Senat nie będzie rozpatrywał zmiany granic województw zachodnich na obecnej sesji, lecz dopiero na sesji nadzwyczajnej, która zwołana zostanie latem, w maju lub czerwcu. Ponadto delegacja interweniowała u szeregu posłów wielkopolskich. W środę miało nastąpić przyjęcie delegacji przez marszałków Sejmu i Senatu.

— **Polski dział na targach w Algierze.** Dnia 20 marca rb. rozpoczynają się w Algierze doroczne targi międzynarodowe, w których bierze udział 60 firm polskich, reprezentujących wszystkie działy naszej produkcji a więc przetwory rolne, wyroby z drzewa, tekstylia, produkty chemiczne, metalowo-przetwórcze, mineralne i inne.

— **Hitlerowcy nie ufają cyganom.** Władze Dyseldorfu postanowiły osiedlić w jednym miejscu wszystkich cyganów. W tym celu buduje się na specjalnie zakupionym terenie pięć domów parterowych, obok których znajdować się będzie plac, na którym rozmieszczone będą furgony cygańskie w formie regularnego czworoboku. Cały teren będzie ogrodzony i pilnowany przez wartowników.

— **Poczta lotnicza do Nowego Jorku.** Od kilku lat omawiany jest projekt wprowadzenia stałej komunikacji lotniczo-pocztowej przez Atlantyk, w której mają uczestniczyć Stany Zjednoczone i Wielka Brytania. Loty mają się rozpocząć z dniem 1 listopada br. i odbywać się 4 razy tygodniowo w obu kierunkach.

— **Stalowe słupy telegraficzne.** W Indiach używana jest stal na słupy telegraficzne, ponieważ wszelkiego rodzaju drzewo zjadane jest przez białe mrówki.

— **Marmelada zamiast tłuszczów.** W r. 1932 konsumpcja marmelady w Niemczech wynosiła 500.000 ctr. metr., w roku 1935 1,1 mil. w r. 1936 — 2,1 mil. W roku 1936 sprzedano 1,2 mil. ctr. metr. po cenach niższych. W ten sposób zapobiegano częściowo dużym brakom tłuszczów.

— **Delegacja chechosłowacka do Hiszpanii.** Z wizyty do rządu madryckiego wyjechała z Czechosłowacji delegacja składająca się z posłów socjal-demokratycznych Nemca i Pacakova, narodowego socjalisty Richtera, ludowca Uhlira, niemieckiego socjalisty Paula, redaktora „Lidowych Nowin” Dlabaca. Delegacja ma zabawić w Hiszpanii 16 dni. Organ agrariuszy „Venkov” odnosi się krytycznie do wyjazdu tej delegacji. A więc, zaróżwiona już komunizmem Czechosłowacja nawiązuje kontakty z komunistami hiszpańskimi.

— **Chłopska młodzież niemiecka stanęła do zawodów sprawności.** W miejscowości Ohlendorf pod Goslarą proklamowano uroczyste rozpoczęcie zawodów sprawności 360.000 młodzieży chłopskiej, odbywających się w 10.000 wsiach niemieckich. Po raz pierwszy w tych zawodach bierze udział również i młodzież miejska, a to celem częściowego skierowania jej do prac na wsi przez odpowiednie przygotowanie się do tego zawodu.

— **Omnibus runął do przepaści.** W Peru omnibus, wiozący 3 pasażerów, wpadł do przepaści w górzystych okolicach. Dwunastu pasażerów zginęło na miejscu, jednastu zostało ciężko rannych.

— **Czelność żydowska.** Żydowskie fabrykanci piór do pisania (stalowych) bracia Mund w Austrii wypuścili na rynek nowe pióra z podobizną papieża Piusa XI.

— **Kwitną morele, brzoskwinie i migdały.** W północnej Jugosławii zakwitły już przy 19 stopniach ciepła w cieniu, morele, brzoskwinie i migdały.

## Dobre to, ale dla naiwnych.

Pod tym tytułem publikuje „Tęcza”, wydawana przez Drukarnię i Księgarnię Św. Wojciecha w Poznaniu poniższy artykuł, który ze względu na jego aktualność w całości umieszczamy. — Red.

Prasa polska, zajmując się ostatnio bardzo żywo działalnością masonerii w Polsce, zaliczyła do jej ekspozytur także i „Rotary Club”. Zaniepokojeni tym słusznym zresztą stwierdzeniem przynależności „Rotary Clubów” do masonerii, przedstawiciele władz rotariańskich „Districtu” (okregu) polskiego, pp. A. Dunin i P. Drzewiecki, ogłosili w wielu pismach polskich list, w którym wyłożyli cel istnienia „Rotary Clubów”, podkreślili rzekomą autonomię każdego „Clubu” i stwierdzili w zakończeniu, iż Rotary Kluby nie mają w sobie nic tajnego, i nie mają żadnej łączności z masonerią.

PP. Dunin i Drzewiecki, pisząc swoje zaprzeczenie, liczyli widocznie na naiwność ludzką. Bo chyba znane im są dość obszerne i wyczerpujące wiadomości o „Rotary Clubach” w międzynarodowych wydawnictwach masonskich. Na razie przytaczamy z nich wiadomości najcharakterystyczniejsze, przy czym zaznaczamy jednocześnie, że do sprawy łączności „Rotary Clubów” z masonerią jeszcze powrócimy, by ją omówić obszerniej.

I tak w „Internationales Freimaurerlexikon” E. Lennhoffa i O. Posnera na str. 1342 i następnych czytamy: „Rotary International”... Poszczególne Cluby są zjedno-

czony w — przeważnie narodowe — „Okregi” („Districts”), które to „Okregi” ze swej strony podlegają bardzo ostrej i w wielkim stylu centralnej organizacji w Chicago. Międzynarodowe konwenty ustalają przepisy bezwarunkowo obowiązujące wszystkie kluby i wszystkich członków.”

Z powyższego więc wynika, że poszczególne „Cluby” nie mają wcale autonomii, co podkreślali w swym liście pp. Dunin i Drzewiecki.

W „Synopsis of Rotary” (w „Przeglądzie zasad Rotary Clubów”, Warszawa, 1935, str. 10) czytamy:

„Rotary” jest klubem międzynarodowym, dążącym do swych celów bez względu na różnice narodowościowe, polityczne lub wyznaniowe.”

Jeszcze wyraźniej mówi założyciel Rotary, mason, adwokat chicagowski Harris (J. de Boisel „Rotary-Klub a Masoneria”, Katowice, 1936, str. 37):

„Nasz program wyklucza prawie zupełnie wszelkie credo, uwielbia aktywność, otwiera podwoje nasze protestantom, katolikom, żydom, chrześcijanom, buddystom. Celem naszym jest popierać zgodę, dobrą wolę i pokój wszechświatowy.”

Powyższe pachnie bardzo ideologią masonską, co stwierdza zresztą wyraźnie znane pismo masonskie „Alpina”, które, pisząc w numerze z dnia 30 kwietnia 1927 roku o wykładzie „Rotary” w loży masonskiej, podkreśla fakt należenia do „Rotary Clubów” wielu masonów i dodaje od siebie:

„...co zresztą jest łatwo zrozumiałe, biorąc pod uwagę zasady („Rotary Clubów” — nasz przyp.).”

W biuletynie „Wielkiej Loży Hiszpanii” z dnia 11 stycznia 1928 roku, w komunikacji p. t. „Rotary Club i Wielka Loża Stanów Zjednoczonych Wenezueli”, czytamy:

„Przedstawiciel masonerii regularnej z Caracas został specjalnie zaproszony na zebranie Rotary Clubu w dniu 15 sierpnia ub. roku. P. J. P. Reyes Zumeta był tam obecny jako przedstawiciel „Wielkiej Loży Stanów Zjednoczonych Wenezueli”.

P. Reyes Zumeta spotkał się ze strony członków Rotary Clubu ze szczególnymi względami i był specjalnie mile przyjęty przez Don Vincente Davila (przywódcę „Rotary Clubu” — nasz przyp.).

„Przedstawiciel masonerii regularnej w Wenezueli, zrealizował już dużą część swego programu działalności społecznej; ale dopiero niedawno masoneria regularna z Caracas (stolica Wenezueli — nasz przyp.) zaprosiła dr Vincente Davila który wygłosił godny uwagi wykład publiczny. My masoni mieliśmy zaszczyt usłyszeć z ust tego wybitnego przywódcy Clubu, że jesteśmy starszymi braćmi rotarian i otrzymaliśmy zapewnienie, że pomiędzy lożami i Rotary istnieją podstawowe punkty styczności” („Les Catholiques et le Rotary”, Paris 1936, str. 11).

W „Jahrband 1933”, Wiedeń 1933, str. 115, wydany przez masonskie wydawnictwo „Das Blaubuch der Weltfreimaurerei”, znajdujemy artykuł masona J. Reissa z Wiednia p. t. „Die Epigonen”, w którym autor tak pisze o masonskich organizacjach pomocniczych:

„...Masoneria również nie stanowi wyjątku z reguły, że każdy ruch o historycznej doniosłości znajduje naśladowców. Tak więc powstała z biegiem czasu pewna ilość związków podobnych do masonerii, które nie tylko dążą do podobnych celów (jak masoneria — nasz przyp.), lecz również używają rytuału masonskiego, w ten lub ów sposób przystosowując go do swoich celów.

Poświęćmy trochę uwagi znaczeniu tylko poważnych i szeroko rozpowszechnionych organizacji, jak „Zakon Odd Fellows”, „Ebdar” (t. zw. „Masoneria Biała” — nasz przyp.), zakon „Le Droit Humain” (t. zw. masoneria mieszana albo kobieca — nasz przyp.) i „Rotary International”.

Zależność „Rotary Clubów” od masonerii stwierdzają także wyraźne zakazy, wydawane przez wielu dostojników Kościoła katolickiego, zabraniające katolikom należenia do „Rotary Clubów”.

23 stycznia 1929 roku biskupi hiszpańscy z arcybiskupem z Toledo na czele ostrzegli przed „Rotary” katolików. Kardynał Ségura, arcybiskup Toledo, w imieniu całego episkopatu w liście pasterskim pisał wówczas:

„Niech wierni zatem wystrzegają się wstępowania do takich stowarzyszeń”.

15 czerwca 1929 roku do powyższego wezwania przyłączył się także kardynał Andrien, ówczesny arcybiskup w Bordeaux. 12 lipca 1930 roku biskupi holenderscy zaliczyli „Rotary Cluby” do tych stowarzyszeń, do których katolikom nie wolno należeć:

„Uważamy sobie zatem za obowiązek stwierdzić wyraźnie i bez zastrzeżeń, — brzmi oświadczenie biskupów holenderskich — że wstąpienie do stowarzyszeń „Rotary” katolikom nie jest dozwolone”.

W świetle powyższego, jak wygląda twierdzenie pp. Dunina i Drzewieckiego, że „Rotary Cluby” „nie mają żadnej łączności z masonerią”?

A może nas pp. Dunin i Drzewiecki oraz naczelne władze rotariańskie pociągną do odpowiedzialności sądowej za twierdzenie, że „Rotary Cluby” są ekspozyturą masonerii? Bardzo prosimy o to. Przed sądem bowiem udowodnimy nie tylko prawdziwość naszych twierdzeń ale także i cały szereg innych szczegółów, wykazujących czym są w istocie i jakie mają dziś zadanie do spełnienia „Rotary Cluby”.

## Mobilizacja miliardów.

(Ciąg dalszy).

styczne, to znaczy, że zostaną z pewnością przekroczone. Jednocześnie na rynkach świata mamy wyższe cen na stal, żelazo, miedź i w ogóle materiały zbrojeniowe „pierwszej potrzeby“.

### Taniec miliardów.

Rozpoczął się taniec miliardów. W ciągu 1937 roku wyda Europa na zbrojenia sumę 240 miliardów franków. Jeżeli zbrojenia pójdą w dalszym ciągu w tak szybkim tempie, to za pięć lat wyda nasz stary, cywilizowany kontynent na armaty i karabiny sumę 1.290 miliardów franków, to jest tyle, ile według obliczeń inżynierów amerykańskich kosztowałoby nawodnienie Sahary i zamienienie tej największej pustyni świata w żyzny ogród...

Zarządzono mobilizację miliardów — które w każdym państwie stają posłusznie do apelu. Pocieszamy się nadzieją, że ofiara złota pozwoli na uniknięcie ofiary krwi...

Dr Tadeusz Kieliński.

## Heile Selassie protestuje.

LONDYN, 19. 3. (PAT.) Heile Selassie wystosował ze swej siedziby angielskiej w Bath telegram do Ligi Narodów, w którym domaga się zwołania komisji śledczej celem zbadania represji, zastosowanych przez władze włoskie po zamachu na marsz. Grazianiego. Telegram potępia egzekucję Rasa Desty i innych przewodców abisyńskich, wziętych do niewoli przez Włochów oraz krwawe represje wobec ludności.

## Wybuch kotła zabija kilkaset dzieci.

TYLER (Stan Texas). 19. 3. (PAT.) Skutkiem wybuchu kotła został uszkodzony częściowo gmach szkoły. Według oświadczenia dyrektora szkoły katastrofa pociągnęła za sobą kilkaset ofiar. Zmobilizowano lekarzy i pielęgniarki, którzy śpieszą zewsząd na miejsce katastrofy. Do szkoły uczęszczało około 1500 dzieci.

TYLER, 19. 3. (PAT.) Liczba dzieci, które zginęły w katastrofie wybuchu kotła wynosi według ostatnich danych 300 do 400

## Dotychczas 4 trupy nauczycieli i 131 dzieci.

TYLER, 19. 3. (PAT.) Liczba ofiar strasznej katastrofy jeszcze nie jest znana. Ustalono, że wybuch kotła nastąpił pod skrzydłem gmachu, w którym w danej chwili znajdowały się wszystkie dzieci i nauczyciele. Dotychczas odnaleziono tylko 4 nauczycieli z pośród 40. Liczba ofiar pogrzebanych pod gruzami wyniesie ponad 200. Jak dotąd z pod gruzów wydobyto 136 zwłok. Szkoła w Tyler znajduje się już, ściśle biorąc, w miejscowości New London. Uczęszczają do niej dzieci robotników przemysłu naftowego.

## Aresztowanie Stahlhelmowców.

Warszawa, 19. 3. (Tel. wł.). Gestapo dokonała w Niemczech licznych aresztowań wśród b. członków Stahlhelmu. Aresztowanym zarzuca się utrzymywanie wrogich dla obecnego ustroju stosunków z członkami dynastji Hohenzollernów, z kołami przemysłowymi i wojskowymi.

Wśród aresztowanych znajduje się jeden z b. przywódców Stahlhelmu dr Paul Stürmer, jego sekretarz Seibel i publicystą Willy Kraft. Aresztowania te wywołały w Niemczech duże wrazenie. (r)

## Wywóz węgla dozwolony

Warszawa, 19. 3. (PAT.) Wobec usunięcia groźby strajku robotników w przemyśle węglowym, wszelkie zarządzenia rządowe, dotyczące powstrzymania eksportu węgla, zostały cofnięte.

Gdańsk, 19. 3. (PAT.) Od wczoraj wieczór staki, stojące w porcie gdańskim, które już rozpoczęły ładowanie węgla, otrzymały zezwolenie na kontynuowanie ładunków węglowych. Władze kolejowe dostarczają już wszelkich transportów węgla do przeładunku w porcie, który odbywa się znów normalnie.

# Warszawa naczelnemu wodzowi.

### Wojsko i młodzież ze czcią składały serdeczne życzenia.

WARSZAWA, 19. 3. (Tel. wł.) Marszałek Śmigły Rydz zrobił ludności stolicy niespodziankę. Na dzień swych imienin wyjechał na jednodniowy urlop wypoczynkowy do swego rodzinnego miasta, podkreślając przez to charakter familijny swego święta. To też wszystkim tym, których szczerze przywiązanie do naczelnego wodza armii zachęcało do złożenia życzeń, mogli to uczynić tylko przez wpisanie się do specjalnych ksiąg, wyłożonych tak w głównym inspektoracie sił zbrojnych jak i w siedzibie solenizanta przy ul. Klonowej. O godz. 10 rano życzenia dla swego naczelnego wodza złożyło wojsko, w którego imieniu serdeczne życzenia i zapewnienia gorących uczuć żołnierskiego oddania wpisał do księgi pamiątkowej minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki. W godzinach południowych złożyli życzenia członkowie rządu z premierem gen. Składkowskiem na czele. Marszałkowie sejmu i senatu wysłali marsz. Śmigłemu Rydzowi telegramy z życzeniami.

W ciągu całego dnia w gmachu głów-

nego inspektoratu sił zbrojnych przybywały od wczesnego ranka bez przerwy delegacje młodzieży szkolnej i akademickiej, przedstawiciele licznych związków i organizacji.

### Odnaczenia w dniu 19 marca.

WARSZAWA, 19. 3. (PAT.) Została ogłoszona lista odznaczonych w dniu 19 bm. Najwyższe odznaczenie, krzyż komandorski z gwiazdą otrzymał b. wice-minister spraw wewn. Kawecki. Krzyż komandorski Odrodzenia otrzymał m. in. ks. prałat Janasik. Listę nazwisk, odznaczonych krzyżem oficerskim otwiera przemysłowiec sen. Karszo-Siedlowski.

Następnie odznaczenia otrzymali wojskowi. Wśród wyróżnionych znajdują się żony dygnitarzy pp. Carowa, Bobkowska, Chodźkówna, Neugebauerowa, Zarzycka itd.

Z ziem zachodnich odznaczony został m. in. p. Maciejewski St. z Kruszwicy. Poza tym 580 osób otrzymało srebrne krzyże i 1300 brązowe. (r)

## Rokowania polsko - gdańskie

### w sprawie zabezpieczenia praw i interesów Polski oraz ludności polskiej w Gdańsku.

Warszawa, 19. 3. (PAT.) W najbliższych dniach rozpoczną się rokowania polsko-gdańskie, których celem będzie zrealizowanie i przeprowadzenie w praktyce deklaracji senatu złożonej rządowi polskiemu w dniu 19 stycznia br., a dotyczącej praw i interesów Polski oraz ludności polskiej w Wolnym Mieście.

Deklaracja ta, jak wiadomo, brzmi: „Senat Wolnego Miasta Gdańska po-

niu tego ustawodawstwa przez gdańskie władze administracyjne i gdańskie sądy. Senat zbada także, czy nie będzie możliwe znalezienie dalszych środków i sposobów dla zapewnienia ochrony interesów polskiej ludności i polskich kół gospodarczych na obszarze Wolnego Miasta Gdańska.

Jeżeli mimo to rząd polski byłby zdania, że którekolwiek z praw Polski doznają lub mogą doznać uszczerbku przez wewnętrzne zarządzenia senatu gdańskiego, to senat gdański na życzenie rządu polskiego będzie gotów przystąpić do rokowań i wszędzie tam, gdzie zażalenia polskie okazały się uzasadnione — ograniczenia praw polskich usunąć“.

W związku z tym wyjechał do Gdańska zastępca wicedyrektora departamentu politycznego w ministerstwie spraw zagranicznych p. Stefan Lalicki, który objął kierownictwo tych rokowań po stronie Polski. Rokowania potrwać mają prawdopodobnie dłuższy czas.

**IWONICZ-ZDRÓJ**  
3742 Sezo uługowy już od 1 maja  
ryczałt 3-tygodniowy  
pokoje ogrzewane  
Zadajcie prospektów.  
**zł 153,-**

twierdza ponownie swą gotowość uszanowania wszystkich traktatowych i umownych praw Polski, natury politycznej i gospodarczej, a w szczególności nienaruszania praw Polski w ustawodawstwie gdańskim, jako też stosowa-

## Stan nadzwyczajny w Palestynie

### Zydzi i arabowie obrzucają się bombami.

Jerozolima, 19. 3. (PAT.) Wskutek wzmożenia się w ostatnich dniach aktów terroru, administracja Palestyny zarządziła ponownie stan nadzwyczajny w Jerozolimie w godzinach nocnych od 19 do 5 rano. Zarządzenie to wchodzi w życie dziś wieczorem.

Wczoraj i dziś zanotowano kilka wypadków rzucenia bomb w żydowskiej i arabskiej dzielnicy Jerozolimy.

Grupa Arabów udających się do pracy, była ostrzeliwana z ukrycia przez nieznanych sprawców, przy czym raniłno jednego Araba. Na najruchliwszym placu Jerozolimy, w samym centrum

miasta, na tzw. Skwerze Sjońskim, wybuchła bomba, raniąc 16 osób, w tym czworo dzieci. Stan dwóch osób budzi poważne obawy.

Według zeznań żołnierza, który był świadkiem zamachu, bombę rzucono z dachu sąsiedniego domu. W godzinach wieczornych do pewnej kawiarni arabskiej rzucono dwie bomby, które raniły siedzących w niej siedmiu Arabów. Świadkowie zeznają, że bombę rzucono z przejeżdżającego samochodu. Podobnego zamachu dokonano w innej kawiarni arabskiej na przedmieściach, gdzie 4 osoby odniosło rany.

## P. A. L. tłumaczy się i przeprosza dziennikarzy.

Warszawa, 19. 3. (Tel. wł.) Zarząd Główny Związku Dziennikarzy R. P. otrzymał od Polskiej Akademii Literatury następujące pismo:

„W odpowiedzi na pismo z dnia 3 lutego br. Prezydium P. A. L. stwierdza, że rezolucja Polskiej Akademii Li-

teratury w sprawie Wincentego Rzymowskiego została zrozumiana przez Związek Dziennikarzy nie w myśl intencji PAL.

Odnosny ustęp rezolucji, mówiąc o pośpiechu w pracy dziennikarskiej miał jedynie na celu podkreślenie

Aktualia wierszowane,  
Pieprzem, solą przyprawiane.

## Państwowiec i opozycjonista.

Zapytany pan Hilary zwykły, chudy „człowiek szary“ jak się do państwa odnosi — tak głosi:

— Nie żaden upór dzisiaj mi w głowie.

Jam jest państwowiec,  
bo wszystko co moje  
prócz tych dzieci dwoje —  
to... sekwestr zabiera.

— Skoro odpowiedź pańska taka szczerza,  
(głos bierze pan Dezydery)  
i ja będę szczerzy:

— Jam oczywiście,

opozycjonista,  
bo wszystko, co moje  
prócz tych dzieci dwoje —  
to... pod sekwestrem stoi.

Tak, drodzy moi!  
lecz dzieje się to bez mojej zgody!  
(a dla sekwestra bez... szkody).

K. Lessa.

trudnych warunków pracy dziennikarza w Polsce, mogące w pewnych wypadkach częściowo usprawiedliwić ewentualne przeoczenia czy pomyłki.

Skoro rezolucja Polskiej Akademii Literatury została tak boleśnie odczuta przez Związek Dziennikarzy, Prezydium PAL śpieszy oświadczyć, że redagując powyższy ustęp Polska Akademia Literatury nie miała zamiaru nawet w najmniejszym stopniu uchybić czci stanu dziennikarskiego, którego zasługi dla kultury polskiej wielce docenia“.

Niezwykły ten dokument podpisali: Sieroszewski i Kaden-Bandrowski.

## Polsko-rumuńska wymiana kulturalna.

Warszawa, 19. 3. (tel. wł.). Uwieńczeniem pobytu rumuńskiego ministra oświaty prof. Angelescu w Polsce było podpisanie polsko-rumuńskiej konwencji kulturalnej. Ustawę o wymianie kulturalnej podpisali po wygłoszeniu przyjaznych przemówień min. Świętosławski i min. Angelescu.

Uniwersytet Józefa Piłsudskiego w Warszawie nadał min. Angelescu dyplom doktora medycyny honoris causa.

## „Dar Pomorza“

odszedł z Buenos Aires do Gdyni.

Statek szkolny państwowej szkoły morskiej „Dar Pomorza“ po 62 dniach podróży z Tahiti — zawinął w świet powrotnej drogi z zimowej żeglugi ćwiczebnej — do portu Buenos Aires w dniu 16 marca br.

Po 7-dniowym pobycie w tym porcie „Dar Pomorza“ wyruszy w dalszą drogę do Gdyni.

Na statku wszystko w porządku; załoga i uczniowie zdrowi.

## Katastrofa na Wiśle.

Warszawa, 19. 3. (tel. wł.). Na Wiśle wydarzyła się tragiczna katastrofa. Nad ranem powracała do portu łódź, naładowana piaskiem, a kierowana przez 3 piaskarzy. W pewnej chwili zerwał się silny wiatr, który rzucił łódź na filar mostu Kierbedzia. Łódź została rozbita i piaskarze wpadli do wody. Zmęczony ciężką pracą 60-letni Dyzio nie mógł długo walczyć z zimnymi falami i utonął. Zwłok dotychczas nie wydobyto. Silny prąd uniósł je daleko od Warszawy. (r)



Oś Rzym — Berlin w akcji.

## Sod światło.

**NIEZŁOMNY.** W zjeździe Obozu Zjednoczenia Narodowego „odcinka” wiejskiego wziął udział pewien działacz, który przed „wybuchnięciem” Polski był bardzo lojalnym obywatelem pruskim. Później był jeszcze gorliwym patriotą polskim, co wynikało z faktu, że kilka lat należał do Stronnictwa Narodowego i był arcy-endekiem. I tę chorągiewkę zwinął, aby stanąć pod szlاندarem Bebe, po czym był krytycznie usposobiony wobec wszyztkiego, czego BB zaniedbał na odcinku wiejskim, aż wreszcie znalazł się w pierwszych szeregach OZON-u. Tak się ma bowiem według „Kuriera Porannego” nazywać nowy obóz. Ozon oznacza bardzo dodatnie dla zdrowia powietrze. Niejeden liczy na to, że mu ono posłuży, choć nosi sutannę.

**CIEKAWA KONFISKATA.** W Wilnie przed kilku dniami skonfiskowany został dziennik „Słowo” za zamieszczenie odezwy „Caritasu”. Dobroczynnej tej organizacji chodziło o poruszenie serc litościwych, aby niosły pomoc biedakom. Podobno odezwa ta zdolna była... wywołać niepokój, ale zamieszczona w tymże piśmie kilka dni wcześniej uszła uwagi cenzora i niepokoju nie wywołała.

**WSZYSTKO ZAWADZA NASZYM RADYKAŁOM.** „Zaczyn”, tygodnik warszawski, który początkowo posądzało o stosunki z p. plk. Kocem, taką oto zamieszcza notatkę:

„Wiele pism zamieszcilo komunikat K. A. P. w sprawie t. zw. „korelacji nauki szkolnej z nauką religii katolickiej”. Przypomina K. A. P. konieczność pełnej realizacji okólnika ministra W. R. i O. P. Świętosławskiego z dn. 24. 3. 1936 r. o brzmieniu następującym:

„Polecam wszystkim nauczycielom szkół powszechnych oraz gimnazjów zaznajomić się z nowym programem nauki religii rzymsko-katolickiej, aby przy realizowaniu programów poszczególnych przedmiotów uwzględniali we właściwy sposób korelację z nauką religii rzymsko-katolickiej”.

Jaka będzie konsekwencja tej korelacji? Czy nie będzie czasem zmuszony nauczyciel historii do przypisywania zwycięstwa Pilsudskiego „cudowi nad Wisłą”? I konsekwentnie, czy nie wprowadzi się czasem teorii cudów do nauki chemii i fizyki?

Ołóż — naszym zdaniem — nauka religii nie ma wspólnego z wiedzą konieczną dla państwa, a wszelkie „korelacje” i zaciemniania prandzinej wiedzy — to działalność szkodliwa, powstrzymująca rozwój oświaty i wiedzy.

Nie możemy cofać się do średniowiecza i straszyć nauczycieli nowoczesną inkwizycją!!!

Tyle „Zaczyn”, który widocznie ma symbolizować ferment idący od wschodu. Wspomniana przez niego korelacja oznacza uzgodnienie nauki w szkole z zasadami religijnymi. Jak wiadomo, wielu nauczycieli-ogniskowców z zamilowaniem wysuwa momenty, które w umysłach dzieci wzbudzać muszą niepokój i wątpliwości na tle religijnym. Słusznie rodzice katolicki protestują przeciwko takiemu postępowaniu „wychowawców”. Nie podoba się to zwolnikom rozmaitych Mandelbaumów i dla tego plotą koszałki opalki o nowoczesnej inkwizycji.

**WŁADZA NIE JEST ANI DZIEDZICZNA, ANI RODZINNA, ANI ZBIOROWA.** Tak twierdzi organ wojskowy „Polska Zbrojna” i ma zupełną rację, choć co prawda u nas od lat 11 tak sprawa wygląda, jakby władza należała do pewnego „zaczarowanego koła”. „Polsce Zbrojnej” chodzi jednak o inną rzecz, a mianowicie o to, że urzędowymi samochodami, oznaczonymi flagą państwową, używają przejazdów „piękniejsze połowy”. Używanie flagi jest rzeczą dodatnią, ale...

„Ale jeżeli na błotnistych uliczkach powiatowej „dziury” nad przestawną rz. Ochnię jedzie taki pojazd z szumiącą na wietrze flagą państwową na chłodnicy „Fiata”, lub nie „Fiata”, zatrzymuje się przed jedną i drugą sklepina, a z masywny wysiada piękniejsza połowa przedstawiciela władzy, zabiera pakunki i lokuje się z nimi, aby za chwilę o 100 czy

## Woda opada na nizinach świeckich.

**Świecie, n. W., 18. 3. (t)** Punkt kulminacyjny ostatniej fali powodziowej minął już niziną pod Świeciem. Stan wody, który do wczoraj wciąż ciągle przybierał, wykazał już dziś rano pewną obniżkę, a w ciągu dnia woda dalej opada, zwalniając już ze swych objęć pasy pól i cofając się ze starego cmentarza przy farze świeckiej. Osiedla Zurawiej Kępy jak i folwark Sióstr Wincentek są w dalszym ciągu jeszcze odcięte od ładu i zapewne upłynie kilka dni zanim zostaną uwolnione drogi.

Obecna powódź minie na nizinach pod Świeciem bez większych następstw — jedynie może ucierpić nowe wały, a to wskutek podmywania ich przez kilka dni przez fale wody nagromadzonej tu na kilkumetrowej wysokości przez powódź.

Na marginesie obecnej powodzi należy wyrazić nadzieję, iż była to chyba ostatnia na tych nizinach, gdyż z wszelką pewnością

należy się spodziewać uruchomienia z wiośnią dalszych prac ziemnych przy budowie ostatniego odcinka wału wstecznego wzdłuż Wdy. Ubiegłej jesieni bowiem zakończono roboty prawie już pod Przechowem tak, iż tego roku pozostanie do wykonania ostatni etap. Dopiero przez wykończenie wału, przy szosie prowadzącej z Przechowa do Chelma będzie cała niziną świecka chroniona przed powodzią; która np. obecnie jedynie dzięki temu zalała niziny, że woda wsteczna wystąpiła właśnie na nieopwałowanym odcinku, by następnie tuż przy wale zalać tereny już obwałowane.

W związku z obwałowaniem nizin świeckich zostały założone dziesiątki działek sadowniczych na starym mieście i przystąpiono już do budowy pierwszych budynków. Obecna powódź jednak i tu dotarła, zamieniając rozległe działki, zasadzone drzewkami owocowymi w jedno wielkie jezioro.

## Woda w Drwęcy opadła nieco.

**Brodnica, 18. 3. (Tel. wł.) (jr)** W dniu dzisiejszym nastąpiło opadnięcie wody w rzece Drwęcy o kilkanaście centymetrów tak, iż nie zagraża ona mostom. Woda odciążenia żółtawego toczy się bystrym prądem. Nie niesie obecnie już kry, wzamian tego widać, niesione prądem, rozmaite rzeczy, które opadająca woda w Lubawskim niesie ze sobą. W związku z minięciem większego dla mostów niebezpieczeństwa, oddziały saperów wycofano. Dzielnica „Nowa Gdynia” pozostaje jeszcze częściowo pod wodą (ogrodki działkowe), również aleja Zwirki i

go pozostaje w większej części dalej pod wodą, a zalany za mostem wojskowym teren uniemożliwia przodostanie się pieszo na teren łąk. O ile nie spadną w najbliższym czasie obfite deszcze, rozpocznie się powolny odpływ wody wezbranej Drwęcy oraz z zalanych terenów.

### Powódź w Stołpcach.

Ze Stołpców donoszą: W dniu wczorajszym, stan wody na Niemnie wynosił 2,90 m. Woda zalała kilka domów na ul. Pro-

**CERA TŁUSTA** wymaga *Certhus* nowego **SETA**-PERFECTION

Wigury pozostaje pod wodą tak, że ruch z ulicy Gajdy (od strony ulicy Przykop — obok elektrowni miejskiej) jest jeszcze przerwany. Ruch odbywa się drogą okrężną — ulicą Dworcową, przy której woda nadal zalewa piwnice domów, łąki i ogrody. Łąki nadbrzeżne w okolicy Michałowa zalane są nadal wodą, która tworzy tam nieprzejezdzalny obszar. W okolicy elektrowni miejskiej woda nieco opadła tak, że odstąpiła od budynków, a także spływa powoli z ogrodu. Plac ćwiczeń garnizonu brodnickie-

mowej i jeden dom przy ul. Kościelnej. Ponadto zostały zalane łąki i niżej położone ogrody. Dziś z powodu obniżenia się temperatury woda na Niemnie spadła o 15 cm. Niebezpieczeństwa już nie ma.

**Stan wody w Wiśle z dnia 18 marca:** Kraków —1.64, Zawichost 2.85, Warszawa 3.40, Płock 3.46, Toruń 4.60, Fordon 4.46, Chelmo 4.65, Grudziądz 4.88, Korzeniowo 5.13, Piekło 5.38, Tezew 5.26, Einlage 3.30, Schievenhorst 2.96. Temp. wody 2,3.

## Aresztowanie gdyńskiego „kanciarza” w Warszawie.

Prasa warszawska donosi:

Do dentystki Anny Rościszewskiej, żony przebywającej w areszcie za działalność oenerowską adw. Witolda Rościszewskiego, zgłosił się oficer straży więziennej w mundurze, podając się za Józefa Rozwadowskiego. Oświadczył on, że przybył w interesie męża Rościszewskiej, który może być zwolniony przez komisję lekarską za cenę 500 złotych. Taką cenę wyznaczyła miała rzekomo komisja lekarska.

Pani Rościszewska istotnie starała się o zwolnienie męża i otrzymała wiadomość, że ma on być w najbliższych

dniach zwolniony za kaucją. O komisji lekarskiej nie było mowy i oświadczenie oficera straży więziennej wydało się jej podejrzane. Wręczyła jednak przybyszowi 20 złotych zaliczki i po resztę poleciła mu zgłosić się nazajutrz na ulicę Koszykową 18:

O wszystkim została zawiadomiona policja, która czekała już na rzekomego oficera więziennego. Przybył on istotnie i został aresztowany.

Okazało się, że był to były urzędnik Urzędu Morskiego w Gdyni, wydany stamtąd za nadużycia, Janusz Orlicz-Rokita.

## Wyrok w procesie o oszukańcze bankructwo.

**Grudziądz.** Publikacja wyroku w procesie przeciwko synom mistrza rzeźnickiego Franciszka Manikowskiego, Romanowi i Marianowi Manikowskim, oskarżonym o oszukańcze bankructwo, wyznaczona na czwartek godz. 13-tą, zgromadziła w sądzie okręgowym komplet publiczności. Sąd pod przewodnictwem wiceprezesa s. o. dr Jodłowskiego i przy udziale wotantów sędziego Piłata i asesora Chruścińskiego uznał osk. Romana Manikowskiego winnym występku z art. 51 prawa czekowego łącznie z art. 264 i 187 k.k., za co skazał go na 10 miesięcy bezwzgl. więzienia oraz 10,— zł grzywny.

Osk. Mariana Manikowskiego sąd uniewinnił. W ustnych motywach sąd podkreślił, że osk. Roman Manikowski puścił w obieg czeki bez pokrycia, przez co naraził wierzycieli na poważne straty. Ponadto sąd uznał Romana Manikowskiego winnym podrobienia na wekslach podpisów ojca swego Franciszka Manikowskiego. Jako okoliczność obciążającą sąd przyjął fakt, że oskarżony jako człowiek inteligentny (student prawa) znać musiał stan interesów przedsiębiorstwa rzeźnickiego, które w Grudziądzu prowadził.

200 m wysiąść po nowe pakunki — to całkiem dzwinnego charakteru nabiera urzędowa chorągiewka na samochodzie.

Jako, że władza nie jest u nas ani dziedziczna, ani rodzinna, ani zbiorowa — to może lepiej byłoby znak państwowej władzy zdejmować z pojazdu przy samotnych zeskądach samochodem urzędowym piękniejszej połowy władzy na czas „urzędowania” o charakterze rodzimno-prywatnym.

Nie jest to rzecz wielka co prawda, ale powoduje zatarcie się granicy dzielącej powagę władzy od... nie powagi...

Tyle „Polska Zbrojna”. Z końcowym ustępem jej uwag zgodzić się nie możemy. Owszem, całkiem przeciwnie, jest to rzecz wielka, bo używaniem służbowych samochodów przez rodziniki tłumaczy się fakt... wielkiego ich zapotrzebowania. Toć, jak z obrad sejm u wyznikało, jedno z ministerstw miało wyznaczony budżet na 7 samochodów, a kupiło... 16.

Niektórzy dygnitarze zajeżdżają autami służbowymi po żony (prawdziwe i inne) oraz krewniczki przed instytucje, w których mają dobre płatne posadki. Z tym by należało raz skończyć.

## Mussolini dostał „szablę islamu”

**Trypolis, 19. 3. (PAT).** Uroczystość wręczenia Mussoliniemu szabli islamu odbyła się o godz. 16-ej na placu Castello w Trypolisie. Mussolini przybył tam na czele oddziału 2.000 jeźdźców arabskich i siedząc na koniu wygłosił następujące przemówienie:

„Muzułmanie Trypolisu i Libii, młodzi Arabowie wybrzeża! Mój potężny suweren, Wiktor Emanuel król Włoch i cesarz Etiopii przysłał mnie po 11-tu latach znowu na tę ziemię, nad którą powiewa trójbarwny sztandar, dla poznania waszych potrzeb i wysłuchania waszych słusnych żądań. Dałście mi w ofierze najcenniejszy dar — tą oto szablę, symbol siły i sprawiedliwości, szablę, którą zabiorę do Rzymu i zachowam wśród najdroższych pamiątek”.

### Nowy poseł austriacki.

**Warszawa, 19. 3. (PAT).** Dnia 18 marca 1937 r. o godz. 12.30 p. Henryk Schmidt, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Austrii złożył Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej swe listy uwierzytelniające na uroczystej audiencji na Zamku królewskim.

### Wylosowane bony Funduszu Inwestycyjnego.

**Warszawa, 19. 3. (PAT).** Urząd długów państwa komunikuje, że w dniu 18 marca br. wylosowane zostały do umorzenia bony Funduszu Inwestycyjnego oznaczone nr. nr. 2326, 11762, 21144, 25844, 25980, 9250 i 33285.

### 11.886 Krzyżów i Medali Niepodległ.

Pan Prezydent Rzplitej podpisał wczoraj zarządzenie o nadaniu: 108 Krzyży Niepodległości z mieczami, 4928 Krzyży Niepodległości i 6850 Medali Niepodległości.

Zarządzenie to zostało ogłoszone w Monitorze Polskim w dn. 19 marca 1937 r. Odnaczeni otrzymają zawiadomienie z biura komitetu do połowy kwietnia 1937 r.

### Sanacja łódzka skupiła się w nowym obozie.

Odbyło się pierwsze zebranie organizacji miejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego w Łodzi. Komisarzyczny prezydent m. Łodzi M. Godlewski wygłosił przemówienie wstępne, powołując do stołu prezydiálnego: ks. kanonika Orłowskiego, Lewandowskiego i Czaplńskiego. Prezes Starzyński z Warszawy rozwinął „tezy” zawarte w deklaracji plk. Koca. Następnie kolejno zabierało głos kilku mówców, składając oświadczenia imieniem kupiectwa, sfer gospodarczych i rzemiosła chrześcijańskiego. Po wyczerpaniu listy mówców prezes Starzyński „przedstawił zebranym władze” ośrodka miejskiego O. Z. N. w Łodzi, powołane przez plk. Koca. Na prezesa ośrodka łódzkiego został powołany inż. Michaelis, wiceprezesami — dr Tochtermann, Kopyński, Apolonia Rybicka; sekretarz — Janowski; skarbnik — naczelnik Chwalbiński; oraz członkowie: sen. Algajer, poseł Wadowski, prezydent m. Łodzi Godlewski, inż. Oskar Gross, syndyk związku przemysłowców Fiedler i prezes Raabe.

12.000 złotych na F. O. N. Rada powiatowa powiatu łubelskiego postanowiła uchwałą wszystkich swoich członków przekazać z funduszy związku samorządowego kwotę 12.000 złotych na F. O. N.

## Z GDAŃSKA.

### Radio królewskie na usługach krętaństw gdańskich.

W dniu 17 bm. radio królewskie, nadając o godz. 22-ej wiadomości wieczorne, poświęciło również parę minut omówieniu zakazu eksportu polskiego węgla. Komunikat oficjalny PAT, jaki się ukazał przedtem, nie był widocznie miarodajny dla królewskiego informatora, który wolał podać do wiadomości publicznej informacje poddyktowane mu przez „lojalny” Gdańsk.

Wielkie, i rzecz zrozumiała bardzo nieprzychylnie echo wywołała w Niemczech akcja Związku Zachodniego, mająca na celu skierowanie polskich konsumentów na Górnym Śląsku do polskich kupców, oraz propagowanie polskiego języka.

Gdańsk, chcąc upiec dwie pieczenie naraz, skomponował na poczekaniu bajeczkę, że w myśl uchwał i postulatów Zw. Zachodniego rząd polski wstrzymał dostawę węgla kupcom gdańskim i gdańskim eksporterom. Informacja podana przez radio królewskie nie wspominała ani słowem o tym, że i do Gdyni przestały nadchodzić transporty węgla eksportowego.

Tendencyjna kłamliwa wiadomość podawana przez radio królewskie i skomponowana prawdopodobnie przez Gdańsk winna znaleźć oddźwięk tam, gdzie należy.

Senat gdański projektuje wysłanie Lilkunastu tysięcy bezrobotnych do Niemiec, gdzie otrzymaliby pracę przy robotach publicznych i fortyfikacyjnych. Już przed rokiem odbywał się w Gdańsku „dobrowolny” werbunek do Niemiec. Warunki pracy w tzw. oddziałach pracy były tego rodzaju, że wielu gdańszczan ratowało się ucieczką. (r)

# Literaci — lokaje rewolucji.

**Gorzkie słowa Gorkiego o doli, niedoli pisarza. — Lokaj pani, dla której nie ma szacunku. Literaci — niewolnicy bolszewickiej rewolucji. — Myśl w obcęgach, artyzmna madejowym łożu wymagań komunistycznego reżimu. — Co Napoleon mówił o lokajach.**

„Każdy pisarz jest zawsze jakimś lokajem jakiejś moralności” — powtarza za Nietzschem w liście do Czechowa Gorkij, prekursor i po tym najzarliwszy obrońca oraz przedstawiciel bolszewizmu. I natychmiast skwapliwie dodaje: „Ja, lokaj wstrętny, obsługuję panią, do której nie mam żadnego szacunku i do której nie mam najmniejszego zaufania. I czy koniec końców w ogóle ją znam? Szczerze mówiąc nie o tym na dobrą sprawę nie wiem i wielce mię to dreczy.” Któż to ta pani, której po lokajsku służył i której nikczemność z lokajską skrupulatnością podpatrzył Gorkij? Bo przecież Napoleon powiedział, że nikt tak nie pozna charakteru swego pana, jak lokaj.

Ta pani, którą demaskuje tak bezlitośnie Gorkij, jest **rewolucja**. Lokajskie usługi, do jakich zaprzęga ją i jemu podobnych, a pożałowania godnych literatów, doprawdy są najniższego rzędu. Nikt ich nie pyta o zdanie, nikt od nich nie oczekuje samodzielności myślowej, jakiegoś szlachetnego wysiłku twórczego. Rolę tych „wstrętnych lokajów” okrutnej i bezdusznej pani jest robić jej możliwie najkrzykliwszą propagandę. A że interesy rewolucji z dnia na dzień, pod podmuchem koniunktury politycznej podlegają zmianie, więc też i literaci, jak chorągiewki na dachu, kręcą się bezwładnie i reklamują dziś to, co wczoraj potępiali i być może będą zmuszeni jutro znów wyklinać.

Czyż taki Demian Biednyj nie wyśmiewał nowogrodzkich jarmarków, gdy niedługo po tym Lenin rzucił hasło „nepu”? — i czy wreszcie „biedaka” nie zadenuncjował satyryczny „Krokodil”? Czy Gomulewskij nie położył głowy za swą „linię ideową”, która znalazła się w opozycji z „linią generalną” partii? Czy Ławreniew, autor „Drzeworytu” nie musiał zamilknąć? A Katajewowi nie zatruto życia? Bo rewolucja mustruje swoich lokajów, każe im nosić ściśle przepisana liberię. I nawet najmniejsze odchylenie bywa surowo karane. W rezultacie osiągnięto rzeczywiście doskonałą jednolitość i karność „polityczną” literatury sowieckiej, ale jednocześnie poziom jej artystyczny spadł nieomal do zera. Stwierdził to sam Trocki w swym ostatnio opublikowanym dziele „Rewolucja zdradzona”. Upadek literatury sowieckiej jest wynikiem zupełnego unicestwienia indywidualności pisarskiej. Lokaje się „zbuntowali” lub zwyrodniali i przestali tworzyć.

Gdzież kiedy w jakiegokolwiek literaturze istniało tak powszechne lokajstwo duchowe, jak w sowieckiej? Pisarz jest po prostu urzędnikiem. Nie, to za mało powiedziane. Pisarz w Sowietach jest niewolnikiem. Jest jakimś pisarzem prewentowym, spisującym inwentarz idei obowiązujących, jakimś protokółantem sądowym, podchwytującym idee nie obowiązujące, wrogię reżimowi i denuncjującym je przed opinią... GPU! Bo właśnie ta mroczna instytucja reprezentuje właściwy czynnik opiniodawczy w kraju „permanentnej rewolucji”.

Gdzież jest na świecie druga literatura, któraby w ciągu paru dziesiątków lat tak gruntownie przewartościowała wszystkie wartości i tak lawirowała między najskrajniejszymi przeciwieństwami, uwielbiając dziś to, co wczoraj wyklinała.

Klasykiem tego przykładem może być zagadnienie rodziny.

Ileż to czytaliśmy powieści, w których rodzinę poświęcano na pastwę zwycięskiej rewolucji. Pamiętamy w jednej z książek Gładkowa scenę, w której mąż, przewodniczący kolchozu oskarża własną żonę o sabotaż. Kobieta rzeczywiście była mocno fanaberyjna i swymi dziwactwami psuła linię generalną reform socjalistycznych swego męża. Tym nie mniej scena tego publicznego sądu nad żoną z oskarżenia męża o „przeniewierstwo ideowe” robi makabryczne wrażenie.

No, ale któż nad tym się zastanawiał. Przecież obowiązywało hasło, że przede wszystkim rewolucja, a dalej dopiero wszystko inne; przy tym nie zapominajmy, że rodzina jest „przesądem burżuazyjnym”.

## Kwas węglowy odświeża chleb.

Naturalnie mowa tu o skryształizowanym kwasie węglowym, który w odpowiednich warunkach zamienia się na sztuczny lód. Czerstwy chleb obłożony skryształizowanym kwasem węglowym i przechowywany następnie w temperaturze minus 30 stopni, odyskuje swą świeżość i staje się zdatny do spożycia. Zły smak i niezdatność konsumpcyjna czerstwego chleba jest następstwem procesu wywołującego skryształizowanie się skrobi. Proces ten ulega nie tylko zahamowaniu, ale całkowitemu odwróceniu, po obłożeniu czerstwego chleba tzw. suchym lodem, tj. skryształizowanym kwasem węglowym. W Ameryce sposób sztucznego odświeżania czerstwego chleba znany jest od dość dawna i stosowany z dobrym wynikiem handlowym.

Aż tu nagle ostatnio uznano rodzinę za narzędzie „socjalistycznego budownictwa”. Tym nie mniej jednak podlega ona nadal kontroli państwa sowieckiego i — oczywiście — partii. Jak to w praktyce wygląda, możemy dowiedzieć się z łamów moskiewskiej „Prawdy” (24. 5. 36). Opisana jest tam drobniogowa historia małżeństwa członka komsomotu Jakubowicza. Żona jego — jak się okazało — pochodziła z rodziny kupieckiej. Kiedy rzecz się wydała, w całym komsomole zawrzało. Skandal opublikowano na ściennej gazecie i na dokładkę biednego Jakubowicza skarykaturowano na kolanach przed „kupczychą”. Pod spodem był dopisek: „Czy jest on godny nadal tytułu leninowskiego komsomolca?”. Nie uratowało nieszczęsnego Jakubowicza od

kompromitacji, nawet wyrzucenie za drzwi swych teściów. Bo czystość i wierność ideologii leninowskiej wymaga „heroizmu”.

Ma rację Trocki, mówiąc w swej „Rewolucji zdradzonej”: „Reżim totalny okazał się zabójczy dla literatury. Walka kierunków została zastąpiona interpretacją woli wodzów. Stworzono rodzaj obozu koncentracyjnego literatury. Pisarze przeciętni, ale za to prawomyślni — jak Gładkow i Serafinowicz — są uznani za klasyków. Prawdziwi lokaje! — dodajmy tu w ślad za Gorkim. Pisarze zaś utalentowani, lecz nie umiejący zadawać sobie gwałtu, są maltretowani. Wielcy artyści popełniają samobójstwa...”. No tak, nie każdy przecież może się nagiąć do lokajskich usług. Wyjątki potwierdzają regułę.

## Dwa lata zbrojeń niemieckich.



Bardzo uroczyste święcia Rzesza Niemiecka dwulecie zerwania ograniczeń zbrojeńowych, co nastąpiło 16 marca 1935 r. Od tego czasu Niemcy zaczęły się zbroić oficjalnie. Na zdjęciu Goering przed kompanią honorową w dniu święta.

## Egipska tajemnica szkieletu ludzkiego w worku wśród... kości bydłych.

Kilka dni temu na dworcu kolejowym Gabarri, linii kolejowej Kair—Aleksandria, dokonano niezwykłego odkrycia. W jednym z wagonów, w którym wysłano ładunek kości zwierzęcych, pochodzących z Górnego Egiptu, znaleziono dziurawy worek, z którego wyglądały... kości ludzkie, pokryte strzępkami ciała. Transport kości bydłych przeznaczony był dla pewnego kupca w Aleksandrii dla celów przemysłowych i kości te miały być użyte do wyrobu różnych produktów.

Policia egipska oraz władze śledcze, powiadomione o tym sensacyjnym odkryciu, udały się niezwłocznie na wspomnianą wyżej stację, dokąd niebawem przybył także lekarz sądowy.

Szczegółowe badanie owych kości pozwoliło ustalić niezbicie, że są one szczątkami zwok ludzkich z odległych bardzo czasów.

W jakich jednak sposób znalazły się one w owym wagonie wśród kości bydłych? Pierwotkowe śledztwo policyjne wkrótce potem wyjaśniło tajemniczą zagadkę, obalając całkowicie przypuszczenie, że władze mają tu do czynienia z jakąś zbrodnią.

Jak się okazało chodziło tu o czyn świętokradzki, nie będący wprawdzie bardzo poważnym przestępstwem, podpadający jednak pod przepisy kodeksu karnego.

Szczątki ludzkie pochodziły ze starożytnego grobowca z jednego z wielu zaniedbanych cmentarzy, licznie spotykanych w Górnym Egipcie. Nadawca transportu kości nie ponosi zresztą, zdaje się, przynajmniej na razie, żadnej w tym wypadku winy.

Aby móc dostarczyć odpowiednią ilość kości bydłych dla swych licznych klientów, uciekł on się do pomocy oddziału biednych ulicznych uprzączaczy śmieci i handlarzy starzyzną, którzy skupują kości po restauracjach i hotelach.

Zdarzają się jednak dnie, w których zbieracze kości mają nikły plon swej pracy. Wówczas to nie wahają się oni, by tylko powiększyć swe zbiory, gwałcić nawet spokój starych, rozpadających się w gruzy grobowców, dobywając z nich szczątki po-

chowanych tam nieboszczyków w postaci szkieletów kostnych.

W tej makabrycznej robocie zachodzą jednak często wypadki, że, mimo iż trup przeleżał długo w grobie, na szkielecie jego zachowują się strzępy skóry czy ciała.

Takim właśnie szkieletem był kościec ludzki, znaleziony w worku na stacji Gabarri.

Władze policyjne Górnego Egiptu powiadomione o tym odkryciu poszukują winnych tego występkę aby ich oddać w ręce sprawiedliwości. Czy ich jednak znajdą pośród licznych biedaków zbierających kości, którzy szkieletami ludzkimi chcą powiększyć swój nikły zarobek — trudno to przewidzieć.

## „Czytaj — aby przewodzić” Najnowsza metoda propagandy komunistycznej.

Prasa angielska, a m. in. londyński „The Universe” szeroko komentuje olbrzymi wzrost propagandy komunistycznej, niesłychanie wyrafinowanej, prowadzonej zaledwie od kilku miesięcy na terenie Anglii w charakterze próby, która ma być zastosowana i na innych terenach. Okazuje się mianowicie, że w Anglii na skutek nowej taktyki komunistycznej powstała cała nowa armia marksistów (A new Marxist Army), licząca już 40.000 młodzieży, która grupuje się w tzw. „klubach książki lewicowej” (Left Book Clubs).

Cóż to są za kluby, do czego one służą? Otóż 15 lutego br. w obrzymiej sali londyńskiej „Albert Hall”, wypelnionej po brzegi, odbyło się zgromadzenie delegatów tych „klubów”, dzięki czemu opinia publiczna Anglii przynajmniej w ogólnych zarysach mogła się dowiedzieć, jak wyrafinowaną taktyką postępuje się ostatnio komintern w swej propagandzie, przenikającej nieopstrzeżenie do najrozmaitszych środowisk społecznych pod płaszczykiem zainteresowań literackich i kulturalnych.

Jak wyjaśniali mówcy na zebraniu w Albert Hall, kluby książki lewicowej mają

na celu „zaznajomienie jak najszerzej kół publiczności” z utworami, zawierającymi doktrynę Marksa, a czynią to w myśl zasady Lenina, który powiedział: „Nasze teorie — to najlepszy podręcznik akcji praktycznej” (czytaj: rewolucji).

Wiedząc, że ambicje przewodzenia i kierownictwa wśród żywiołów młodych, rwących się do życia, wszędzie przeważają — uderzają agitatorzy komunistyczni w tę czułą strunę natury ludzkiej i zachęcają młodzież, aby nauczyła się sztuki przewodzenia przez pogłębienie doktryny Marksa. Stąd hasło: Read to lead — czytaj aby przewodzić.

Przy tym „kluby książki lewicowej” przyjmują jako zasadę obowiązującą wprowadzenia zdobywanej wiedzy teoretycznej w czyn. Swym członkom kluby te stawiają warunek, że każdy, kto należy do klubu książki lewicowej, nie może zadowolnić się tylko poznaniami teorii Marksa, ale — w konsekwencji nabytych przekonań — musi wykazać aktywność w zorganizowanym zbiorowym czynie. Jest to aluzja i zachęta do akcji wywrotowej.

„The Universe” zwraca uwagę na niebezpieczeństwo tej propagandy, którą uważa za najnowszą i po mistrzowsku przeprowadzoną strategią komunistów (a masterly strategy). A więc metoda polega na tym: najpierw naładować psychikę ludzką dynamiką doktryny, a potem wyciągając konsekwencje, przekonać go, że z przyjętej doktryny powinien uczynić zasadę do praktycznej i zorganizowanej akcji.

Londyński „The Universe” ostrzega opinię katolicką, która nie tylko w Anglii, ale i w innych krajach powinna się mieć na baczności wobec tej najnowszej strategii komunistów. „Ten nowy ruch — pisze „The Universe” — który w tak krótkim czasie zwerbował całą nową armię Marksa, powinien zachęcić nas katolików do podjęcia w wielkim stylu kontrpropagandy książek i publikacji, zawierających katolicką doktrynę społeczną. Niech czym prędzej powstaną wszędzie „kluby książki Chrystusowej”.

## Koronowo.

— W ub. niedzielę o godz. 14-tej odbyła się w sali w Grabinie akademii misyjna. Akademii zorganizował i zagałi ksiądz wikary Wilczewski w obecności przedstawicieli duchowieństwa, władz i licznie zebranych parafian. Na program akademii składały się deklaracje członków KSM. m. o raz śpiewy. Poza tym odegrano przedstawienie pt. „Spór o pustą kieszę”. Dłuższy referat pt. „Postacie Polskich Misjonarzy” wygłosił ks. wikary Wilczewski. Na zakończenie odśpiewano pieśń „Kto się w opiekę”.

— W nocy z dnia 14 na 15 bm. włamali się do spichrza f-y Less & Meiser złodzieje, zabierając 1½ kwintala koniczyzny siewnej. Jako sprawców kradzieży przytrzymał tu komendant Post. Pol. Państw. p. Diering kilkakrotnie już karanego za kradzieże niejakiego Nickla, utrzymującego się u rodziny Izbannerów, gdzie również znaleziono skradzioną koniczyznę. Nickla oraz spółnika kradzieży Alfonsa Izbannera oddawiono do dyspozycji władz sądowych.

— W niedzielę 14 bm. zostało założone w tut. mieście z inicjatywy zarządu pow. Zw. Podoficerów Rezerwy w Bydgoszczy Koło tegoż związku na miasto Koronowo i okolicę. Na członków zapisało się 25 osób. Zarząd tworzą pp. Adryan A. — prezes oraz dalsi członkowie: Gogoliński Fr., Zydlewski K., Wolski L., Myk M., Tomaszewski St. i Wojtynek Leon.

## Fordon.

— Przedstawienie amatorskie urządził w dniu 14 bm. miejscowy oddział K. S. M. M., wystawiając dramat na tle walki masonerii z kościołem katolickim w Meksyku p. t. „Za boskiego króla”. Amatorzy pod sprężystą reżyserią patrona ks. asystenta Lehmana wykonali swe role ku ogólnemu zadowoleniu licznie zebranej publiczności, która darzyła wykonawców hucznymi oklaskami. Kierownictwo oddziału składa na tej drodze podziękowanie p. dyr. Szymańskiemu za dostarczenie bezinteresownie potrzebnej tektury, p. L. Ziolkowskiemu za bezpłatne oświetlenie sceny, a p. Hubertowi Krygerowi za bezpłatne udzielenie lokalu do prób.

— W tutejszym urzędzie policyjnym jest do odebrania tablica rejestracyjna do samochodu P. M. nr. 52558.

## Topielca wyłowiono w Fordonie.

Fordon, 16. 3. Wczoraj w godzinach popołudniowych przypłynął do brzegów powyżej mostu fordońskiego topielec. Jak wynika ze znalezionej przy topielcu legitymacji, jest to członek grona nauczycielskiego w Toruniu, Piotr Tadych. Topielec znajduje się w silnym rozkładzie, z czego wynika, iż znajdował się dłuższy czas pod wodą. Policja czyni dochodzenia w celach ustalenia, czy zachodzi samobójstwo lub zbrodnia.

## PO KONKURSIE CHOPINOWSKIM.

— Słuchaj, Salek, jak ci się podobała ta mała Rosjanka?

— Nadzwyczajna. Powinna dostać bezwzględnie pierwsze miejsce.

— Tak, tak... na pianistkę to trzeba się urodzić. Bo jak człowiek się nie urodzi, to nie może zostać pianistą.

# Kronika Walny zjazd delegatów

Bydgoszcz, dnia 19 marca 1937 roku.

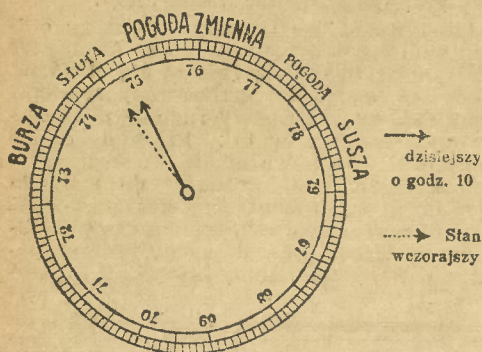
## KALENDARZYK.

Dziś: Józefa, Oblubieńca N. M. P.  
Jutro: Eugeniusza, Teodozji.  
Wschód słońca o godzinie 6.07.  
Zachód słońca o godzinie 18.11.

## Stan pogody.

### NADAL CIEPŁO.

W całej Polsce trwała wczoraj po południu pogoda pochmurna z opadami na północnym wschodzie. Temperatura o godzinie 14-ej wynosiła: 1 st. w Lidzie, 2 w Suwałkach, 3 w Wilnie, 4 w Pińsku, 5 w Gdyni, 6 w Czerwonym Borze, 7 w Łucku, 8 w Grudziądzu i Brześciu n. B., 9 w Warszawie i Bydgoszczy, 10 we Lwowie, 11 w Poznaniu i Lublinie, 12 w Kaliszu i Kielcach, 13 w Przemyslu, 14 w Cieszynie i Krakowie. Dziś rano w Bydgoszczy pochmurno i ciepło. Przewidywany przebieg pogody: Pogoda o zachmurzeniu zmiennym (malejącym) z przelotnymi gwałtownymi opadami. Temperatura w ciągu dnia od 10 do 15 stopni. Umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich. Rano miejscami mgły.



Termometr wskazywał dziś rano

## NOCNE DYŻURY APTEK od 15—21 marca pełnią:

1) Apteka Piastowska, Śniadeckich 49, telefon 3082.  
2) Apteka pod Złotym Orłem, Rynek Marsz. Piłsudskiego 1, telefon 3098.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

Muzeum Miejskie otwarte codziennie od godz. 9 do 16. W niedzielę i święta od 11 do 14. Wystawa drzeworytów Stefana Mrożewskiego.

## Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, w piątek „PIERWSZY LEGION”, znakomita sztuka Lavery'ego, która cieszy się dużym powodzeniem zarówno dzięki uśmiechniętej reżyserii K. Koreckiego, jak i doskonałej grze licznego zespołu artystycznego.

W sobotę „ADRIENNE” W. Goetza. Tania popołudniówka operetki W. Goetza „ADRIENNE” ukaże się po cenach niższych w niedzielę, dnia 21 bm. o godz. 16. Przepiękna i wartościowa muzyka, zajmujące libretto z epoki rokoka, a przede wszystkim doskonale wykonanie z p. Gabrielli w roli tytułowej na czele, jak również pomysłowa oprawa sceniczna zjednały tej nowości repertuarowej zasłużone powodzenie. Przygotowana od dłuższego już czasu pod kierunkiem wytrawnego reżysera J. Szyndlera pra-premiera w Polsce komedii R. Niewiarowicza pt. „GDZIE DIABEL NIE MOŻE...” ujrzy światło ramy teatralnej w niedzielę, dnia 21 bm. o godz. 20-ej. Dyrekcja teatru otoczyła komedię wyjątkową pieczołowitością, dając jej najlepszą obsadę, którą tworzą pp.: Czechowska, Morozowiczowa, Paszkowska, Podgórska, Dytrych, Jaglarz, Leśniowski, Nowakowski, Serwiński, Ziemiński. „Gdzie diabeł nie może...” jest komedią pełną mistrzowskich uśmiechów, doskonale skonstruowaną o niewyczerpanej inwencji humoru, dowcipu i żartu.

Tani poniedziałek wypełni „BESSIE”, wesoła komedia Folanda z p. Paszkowską w roli tytułowej, na czele świetnie zgranego zespołu.

— JAJKA WIELKANOCNE własnego wyrobu z prawdziwego marcepanu, poleca Cukiernia R. Stenzel. (4572)

— Bezpłatny, 3-miesięczny francuski kurs początkowy rozpocznie się 18 bm. Sekretariat Francuskich Kursów w Gimn. Kobernika przyjmuje zapisy codziennie (prócz soboty) od godz. 6—8. (4449)

— Film o wystawie światowej w Paryżu wyświetlany będzie w kinie „Kryształ” w niedzielę 21 bm. o godz. 12. Wygłoszone zostaną krótkie odczyty na powyższy temat w języku francuskim przez p. Cosnefroy i po polsku przez p. prof. dr. Piechockiego. Prócz tego dane będą jeszcze dwa filmy o niezmiernie interesującej treści, a mianowicie: fabryki samochodów Renault i Laorraine. Wstęp 40 gr, dla młodzieży 20 gr. Czysty zysk na pomoc zimową. (4943)

# Walny zjazd delegatów XXI Okręgu Wlk. Związku Śpiewaczego.

(Skał). Jak owocną jest praca śpiewactwa naszego na terenie m. Bydgoszczy i powiatu świadczy odbyty w ub. niedzielę walny zjazd delegatów kół śpiewających zrzeszonych w XXI Okręgu Wlkp. Związku Śpiewaczego.

Zjazd, na którym zebrało się 41 delegatów z całego okręgu, zajął prezesa okręgu p. Kowalski. Na przewodniczącego walnego zjazdu uproszono p. Janickiego, na sekretarza p. Gosinieckiego, na radnych pp. Jaworskiego z „Halki” i p. Mazura z „Lutni”. Sprawozdania zarządu okr. wykazały dużą żywotność i pracę wszystkich kół, których ogółem liczy: 12 miejscowych i 6 zamiejscowych, z ogólną liczbą 867 członków. W ciągu roku okręg pozyskał 1 chor, tj. „Moniuszko” w Solcu Kujawskim, ale równocześnie utracił 1 chor i to „Halkę” w Szubinie. Dziwić się należy, że taka placówka, jak Szubin, nie potrafiła utrzymać tak poważnej, o 35-letniej tradycji organizacji kulturalnej. Stan kasy okręgu w porównaniu z rokiem ubiegłym wykazuje spadek, a to dzięki coraz jaskrawiej widocznym brakom zainteresowania ze strony społeczeństwa bydgoskiego piękną pracą, jaką jest kultura śpiewu. Inspektorat szkolny, zamiast wypowiedzieć lokale w szkołach, utrudniając tym samym pracę śpiewaków, powinien raczej zabronić urządzania w szkołach różnych gorszących zabaw, a pozostawić pracę kulturalną w spokoju, gdyż

taka praca lokalom szkolnym żadnej hańby nie przyniesie. W imieniu komisji rewidycyjnej p. Paleńczyk stwierdza zgodną i harmonijną pracę zarządu okręgowego, jak również zgodność kasową i wnosi o udzielenie zarządowi absolutorium. Po dość żywej dyskusji nad sprawozdaniami, udzieleno zarządowi jednogłośnie absolutorium.

Długie głosowania dały okręgowi następujący skład nowego zarządu: pp. Kowalski — prezes, Gutkowski — wiceprezes, Gosiniecki — sekretarz, Śpiewakowski — skarbnik, prof. Jaworski — dyrygent, Lewandowski i Cegielski — do funkcji zastępczych.

Zjazd powziął następujące uchwały: na zjazd delegatów Wlkp. Zw. Śpiew. do Poznania wydelegowano prezesa i dyrygenta okręg. pp. Adamskiego, Paleńczyka i Mazura. Zjazd konkursowy naszego okręgu odbędzie się w tym roku 13 czerwca w Bydgoszczy a „Święto Pieśni” — 3 października również w Bydgoszczy. 20 czerwca chóry całego okręgu wezmą udział w 10-leciu i poświęceniu sztandaru chóru „Lirenka” w Nowej Wsi Wielkiej.

Zaznaczyć wypada, że niezmiernym prezesa okręgu p. Kowalski już przez 10 lat z rządu pełni funkcję prezesa okręgowego i przez 10 lat przewodniczy braci śpiewaczej na walnych zebraniach poszczególnych chorów.

## Konduktorzy i kierownicy pociągów przy stole obrad.

W Bydgoszczy odbyło się walne zebranie koła fachowego konduktorów i kierowników pociągów przy Związku Urzędników Kolejowych.

Zebrał na nim p. Józef Nowak. Po przyjęciu porządku obrad i protokołu z ostatniego walnego zebrania, wybrano marszałkiem zebrania p. Bolesława Gacę. Zarząd zdawał kolejno sprawozdania z ubiegłej kadencji po czym udzielono mu jednogłośnie absolutorium. Do nowego zarządu wybrano pp. Nowaka Józefa jako prezesa, Wolnikowskiego Jana - wiceprezesa, Gordona Feliksa - sekretarza, Waleczaka Franciszka - zastępcę sekretarza i Chranzowskiego Franciszka - skarbnika. Do komisji rewizyjnej powołano pp. Mindaka i Przybyłę.

Następnie p. Gaca, prezes zarządu okręgowego ZUK zapoznał zebranych z pracami na terenie dyrekcyjnym jak i w ministerstwie komunikacji. W dyskusji poruszali zebrani sprawy emerytalne, uposaże-

niowe i umundurowania jak również turnusy.

W walnych głosach poruszono wielką redukcję pracowników jazdy, spowodowaną wprowadzeniem hamulca zespolonego, który — jak podnoszono — spowodował wielkie wydatki. Równocześnie nadmieniono, że poprzednio niepotrzebnie sprowadzono wielką ilość pracowników do jazdy z innych dyrekcyj, co związane było z znacznymi kosztami, natomiast wielką ilość miejscowych pracowników, którzy od zarania tę pracę wykonywali, oddano do służby handlowej, ruchowej oraz drogowej, gdzie zatrudnia ich się nawet w charakterze robotników, mimo posiadania fachowych egzaminów. Ciągłe przesuwanie pracowników jazdy z jednej stacji do drugiej powoduje niepotrzebne wydatki i często rujnuje egzystencję zainteresowanych.

Panowie: Michalek i Szopiera, przedstawiciele bratnich kół Z. U. K. składali życzenia pomyślnej pracy nowo wybranemu zarządowi.

## Zakłócenia w odbiorze radiowym można usunąć.

### Trzeba tylko chcieć.

W sprawie zakłóceń w odbiorze radiowym, spowodowanych przez różnego rodzaju przeszkody i instalacje elektryczne, przypomina się, że instalacje przeciwzakłócenio-we stanowią integralną część instalacji elektrycznych, a zatem mogą być wykonywane tylko przez przemysłowców lub firmy, posiadające koncesję na wykonywanie instalacji elektrycznych.

W związku z obowiązkiem zakładania instalacji przeciwzakłócenio-owych, odbyły się specjalne kursy, które miały na celu za-

poznanie przemysłowców i monterów także z instalacją aparatów przeciwdziałających przeszkodom w odbiorze radiofonicznym.

Celem fachowego wykonywania instalacji przeciwzakłócenio-owych oraz zabezpieczenia dobrego odbioru należało się, aby instalacje te były wykonywane przez koncesjonariuszy, mogących wykazać się ukończeniem kursu wzgl. przez firmy, zatrudniające monterów przeszkolonych w powyższym zakresie.

## Pieczętki domowe do meldunków.

Zarząd Miejski — Wydział Ewidencji Ludności zwraca ponownie uwagę pp. właścicieli, dzierżawców i administratorów domów na obowiązek posiadania pieczętki domowej, używanej przy prowadzeniu meldunków. Obowiązek posiadania pieczętki wprowadził wojewoda poznański rozporządzeniem z dnia 16 czerwca 1936 r., ogłoszonym w numerze 28 poz. 418 Poznańskiego Dziennika Wojewódzkiego z r. 1936. Rozporządzenie to zostało ogłoszone przez zarząd miejski również w Oredowniku miasta Bydgoszczy nr. 13, poz. 70 z roku 1936. Winy przykroczenia rozporządzenia grozi kara grzywny do 100 zł.

Pieczętka domowa nie powinna być większych rozmiarów jak 13x30 mm i ma zawierać oznaczenie położenia domu i nazwisko właściciela np.: „Dom przy ul. Kujawskiej 50 w Bydgoszczy, wł. H. Hanusiak”.

## 16 Polaków i 6 Niemców.

We wszystkich zborach ewangelicko-augsburskich w Wielkopolsce i na Pomorzu odbyły się wybory delegatów świeckich do zebrań senioralnych nowo utworzonej „diecezji” wielkopolskiej. Do tej „diecezji” już włączono zbory w Włocławku i Nieszawie. Na ogólną liczbę 22 członków zebra-

nia senioralnego, 16 mandatów zdobyli Polacy a sześć — Niemcy.

W Bydgoszczy wybrano: Juliana Karkoszkę, urzędnika państwowego, i inżyniera Artura Peitscha, przemysłowca.

W Toruniu: inż. Zygmunta Wojciechowskiego i dyktora Alberta Schmidta.

W Grudziądzu: Alfreda Michejdę — dyrektora Banku Polskiego.

W Tczewie: inż. Henryka Klima.

W Gdyni: dyr. Ulrichsa i Jana Szmalenberga.

— Posiedzenie naukowe. Sekretariat bydgoskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika zawiadamia, że dnia 20 marca (w sobotę) o godz. 20-ej w gmachu państwowego Instytutu Naukowego (Plac Weysenhoffa 11, pokój nr. 43, I piętro) odbędzie się posiedzenie naukowe Towarzystwa, na którym zostanie wygłoszone: referat dr. Henryka Golaszewskiego p. t.: „Teoria partenogenezy ks. Dzierżona w świetle współczesnej wiedzy” i referat Jana Piesika p. t.: „Rola jelit ślepych u ptaków pod względem morfologicznym, funkcjonalnym i embiologicznym z nawiązaniem do człowieka jelita ślepego”. Zarząd Towarzystwa prosi członków i mile widzianych gości o udział w zebraniu.

— Ochotnicy żydowscy w Abisynii, którzy w liczbie 150 pod dowództwem kapitana Modiano walczyli po stronie włoskiej, otrzymali od rządu stanowiska w zarządzie cywilnym ziem zdobytych.

## Dar bydgoskiej dywizji dla Marszałka Smigłego-Rydzka.

W oknie wystawowym Księgarni Bydgoskiej N. Gieryna przy Placu Teatralnym oglądać można piękny ryngraf ze srebra, który bydgoska dywizja piechoty złoży w darze wodzowi naczelnemu marsz. Smigłemu-Rydzowi.

Ryngraf, wykonany według projektu kapitana Milewicza, zawiera następujący napis:

„Swojemu niezłomnemu Wodzowi, pod którego rozkazami bydgoska dywizja piechoty na historycznych szlakach bojowych Chrobrego i Batorego w okresie wojennych zmaganiach o utrwalenie niepodległości Rzeczypospolitej w roku 1920 pełniła wiernie swój obowiązek względem Narodu i Ojczyzny w dniu imienia — dowódcy i oddziały bydgoskiej dywizji piechoty”.

Ryngraf wręczy marszałkowi Smigłemu-Rydzowi w dniu 20 bm. delegacja, w skład której wchodzi dowódca dywizji, dowódcy pułków, delegaci oficerów rezerwy bydgoskiej dywizji oraz korpusu podoficerskiego.

## Zwłoki kobiety wyłowiono z Brdy.

Wczoraj po południu około godz. 5 wyłowiono z Brdy w pobliżu fabryki „Kabel Polski” zwłoki nieznannej kobiety, znajdującej się już częściowo w rozkładzie. Kobieta liczy około 35 lat, jest wzrostu średniego, twarzy owalnej, odziana w długi płaszcz zielonawy koloru ciemno-oliwkowego z czarnym kołnierzem karakułowym, półbuty czarne o słupkowym obcasie. Nie wiadomo czy zachodzi samobójstwo, czy też nieszczęśliwy wypadek. Policja prowadzi dochodzenia. Zwłoki zawieziono do kostnicy przy ul. Szubińskiej.

## Przygotowania złodziei do świąt wielkanocnych.

Wobec nadchodzących świąt wielkanocnych złodzieje czynią już przygotowania, odwiedzając przede wszystkim sklepy rzeźnicze i wędzarnie. Wczorajszej nocy włamali się do wędzarni Antoniego Kruczyńskiego przy ul. Mokrej 11 i skradli 40 kilo szynki.

Zapotrzebowanie na wózki dziecięce wobec bliskiej wiosny również wzrasta. Z sieni domu przy ul. Chojnickiej 34 jakaś nieznaną złodziejka zabrała pozostawiony na chwilę bez dozoru wózek dziecięcy na szkodę Marty Nietz.

## Gonitwa za złodziejem.

Na gorącym uczynku kradzieży roweru z przed gmachu pocztowego przy ul. Jagiellońskiej ujęty został pewien złodziej. Właściciel roweru p. Franciszek Grudziński wyszedł z gmachu pocztowego właśnie w chwili, gdy złodziej wskoczył na rower i zamierzał zbiec. Po krótkiej gonitwie udało się złodzieja ująć i oddać w ręce policji.

## Wskutek nieostrożności wybuchła benzyna.

Podczas czyszczenia 24-letnia Helena Siwczak, zam. przy ul. Toruńskiej 62 postawiła butelkę z benzyną na piecu kuchennym, gdy nagle benzyna eksplodowała. Kobieta wskutek wybuchu doznała silnego poparzenia twarzy, rąk i nóg. W stanie ciężkim przewieziono ją karetką pogotowia do Lecznicy Miejskiej.

## Ładny synalek.

Kolejarz Antoni Handzlik, zam. przy ul. Jasnej 25, zgłosił policji śledczej, iż 16-letni jego syn Franciszek wykradł z szafy 30 zł oraz książeczkę oszczędnościową na sumę 367 zł, po czym ułotnił się w niewiadomym kierunku. Rozesłano listy gończe za młodocianym złodziejem.

## Włamanie do hurtowni żydowskiej.

W nocy z wtorku na środę nieznanymi złodziejami włamano się do hurtowni fajansów kupca żydowskiego Józefa Goldberga przy ul. Uroczaj 7. Złodzieje zabrali maszynę do pisania i ubranie ogólnej wartości 600 zł. Policja prowadzi dochodzenia, celem ujęcia złodziei.

## Podczas gimnastyki złamał rękę.

Podczas gimnastyki uczeń gimnazjalny, 12-letni Ryszard Grabowiecki, zam. przy ul. Chrobrego, upadł tak nieszczęśliwie, iż złamał sobie lewą rękę. Chłopca odwieziono do Lecznicy Miejskiej.

— Sukces koncertu na budowę kościoła św. Wincentego a Paulo. Przy zapełnionej publicznością auli Gimnazjum im. Kopernika odbył się dnia 7 bm. koncert wokalnoinstrumentalny chórów męskich „Echo” z Grudziądza i „Hasło - Bydgoszcz ze współudziałem p. prof. Raczynskiej z Grudziądza oraz orkiestry Bydgoskiego Konserwatorium Muzycznego. Program koncertu był bardzo starannie opracowany, a wykonanie stało na poziomie artystycznym. Szczególny aplauz uzyskała prof. Raczynska za odśpiewanie partii solowej na tle doskonałe zaśpiewanego chóru „Echa” grudziądzkiego. Czysty zysk z koncertu 60,78 zł wpłacono do zarządu parafii pod wezwaniem św. Wincentego a Paulo na rzecz dalszej budowy bazyliki — Bydgoszcz Bielawki.



# Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

## Inowrocław.

**Biblioteka miejska** czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

**Biblioteka Tow. Czyteln. Ludowych** mieści się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17—19-tej.

— **Biblioteka Kolejow. Przysp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska”** przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19-tej.

**Kartka sanitarna, tel. 276, czynna** dzień i w nocy.

**Repertuar kin:** Słońce: „Jej pierwsza miłość”. Stylowe: „Pat i Patachon jako cyrkowcy”. Świt: „Mój par małż”. Matwy: „Szczęście na ulicy”.

**Szajka złodziei drobiu pod kluczem.** Za rozmaite nieczyście sprawy i stanęły w tych dniach przed sądem Antoni Rupiczak, Stanisław Niespodziński i Stefan Rajczyk, zamieszkały w Targowisku, oskarżeni o kradzież drobiu i włamanie na szkodę kilku okolicznych rolników. Oskarżeni do winy się nie przyznali. Również nie przyznała się Szymanowska, która od oskarżonych drób kupowała i sprzedawała go na targu w Bydgoszczy. Sąd nie uznał ich wykrętnych tłumaczeń i skazał Rupiczaka na 1 rok, Niespodzińskiego na 1 rok i Rajczyka na 10 miesięcy więzienia, Szymanowska zaś za paserstwo na 8 miesięcy aresztu. Wszyscy otrzymali karę bez zawieszenia.

**Pożar strawił zagrodę w Jacewie.** Ub. nocy wybuchł pożar w zagrodzie rolnika Ludwika Malca w Jacewie. Pastwą ognia padła stodoła, jak również maszyny i narzędzia rolnicze. Ochotnicza Straż Pożarna z Inowrocławia przybyła na miejsce pożaru w momencie, kiedy cała stodoła stała już w płomieniach. Dzięki bohaterstwu wysiłkom strażaków udało się uratować dom mieszkalny roln. Malca oraz budynki siodłowe. Dochodzenia policyjne nie ustaliły dotąd jeszcze przyczyn powstania pożaru. Rolnik Ludwik Malca miał ubezpieczoną zagrodę na kwotę 30.000 zł. Straty, według prowizorycznych obliczeń wynoszą 15.000 zł. Właściciel gospodarstwa w chwili pożaru znajdował się w Bydgoszczy.

**Tożsamość trupa ustalono.** Donosiliśmy o znalezieniu trupa nieznanego mężczyzny na polu gromady Suchatówka. Trupa rozpoznał sekretarz zarządu gminy w Gniewkowie Mielcarek, stwierdzając, że jest to Vogt Helmut, urodz. 30. IX 1874 w Brzeszczu p. Toruń z zawodu szwec, zam. w Wilkowie (pow. inowrocławski). Denat był nieco upośledzony na umyśle. Sekcja zwłok wykazała, że Vogt zmarł na skutek zapalenia płuc i błony mózgowej. Zwiłki wydane zostały zarządowi gminy w Dąbrowie Biskupiej, albowiem zmarły ma brata w Wilkowie i pochowany zostanie tam na koszt gminy.

**Echa wypadku samochodowego.** Kierowca taksówki nr. 10 p. Palinkiewicz, o którym pisaliśmy wczoraj, łącznie z wypadkiem jaki miał miejsce na skrzyżowaniu ulic ul. Narutowicza i Król. Jadwigi w ub. poniedziałek w godzinach popoł., wyjaśnia, że idąc niewiasta z dzieckiem na ręku najechana została przez własną nieostrożność i tylko dzięki przytomności umysłu kierowcy zawiązać należy, że lekkomyślna niewiasta wyszła z wypadku bez poważniejszych kontuzji. P. Palinkiewicz ponadto wyjaśnia nam, że przechodząca niewiastę zauważył dopiero w ostatniej chwili i celowo nie dawał sygnałów, obawiając się, że nierozważna matka przerazi się i własnie wpadnie pod koła wozu. Całą swoją uwagę w ostatnim momencie skupił p. Palinkiewicz na hańbucach, to też udało mu się w ostatnim momencie wóz zahamować. Wypadek ten jest ponownym dowodem, że nie umiemy jeszcze chodzić ulicą i gros wypadków samochodowych na ulicach to wina przechodniów.

**Utworzono spółdzielnię Oszczędnościowo-Kredytową pracowników Ubezpieczalni Społecznej.** W ub. poniedziałek odbyło się konstytucyjne walne zgromadzenie spółdzielni pracowników Ubezpieczeń Społecznych w Inowrocławiu, które zajął p. Henryk Paliniński Dyrektor Ubezpieczalni p. Leon Kubski wygłosił krótkie przemówienie, zaznaczając, że Ubezpieczalnia będzie udzielała spółdzielni wydatnej pomocy materialnej i moralnej. Na przewodniczącego zebrania wybrano p. Palinińskiego, na sekretarza p. Michałaka. Z kolei uchwalono statut spółdzielni i regulamin współpracy z Ubezpieczalnią. Władze spółdzielni ukonstytuowały się następująco: pp. Henryk Paliniński — prezes, N. Pruszczyk i Skrzypczak — członkowie. W skład rady nadzorczej weszli: pp. B. Pęczkowski — prezes członkowie: B. Lisiecki, H. Jagielka, A. Wiśniewski, L. Kołodziejki i M. Ruszkiewicz. Zastępcy: pp. M. Łepkowska, H. Michałak i K. Maszudziński. Na razie członków wstąpiło 37 z 44 udziałami po 50 zł. Biura mieszczą się w lokalu Ubezpieczalni.

**LABISZYN.** (lm) W tut. zarządzie miejskim rozpoczęto spis bezrobotnych, chcących pracować przy zakładaniu karpników na łakach łabiszyńskich, na obszarze 1800 mórg. Robotników zatrudnić się będzie około 250, praca akordowa. W pierwszym rzędzie zapisuje się „rejestrowanych” i mających rodziny na utrzymaniu. Praca ta rozpocznie się w najbliższych dniach po świętach i jest przewidziana na przeciąg dwóch lat.

**MOGIŁNO.** (mk) W Nowymylnie pod Mogilnem skradziono w b. miesiącu drugiego tucznika. W Ciechru rolnikowi Buczyńskiemu skradziono tucznika. W maj. Ciechrz dokonano kradzieży 7 ctr wełny owczej, którą odnaleziono w domu folwarcznym. Z restauracji p. Sobieralskiego w Gębicach zabrali złodzieje 15 litrów likierów, większą ilość czekolady, papierosów i konserwy. Strata wynosi ponad 300 zł.

— W Jeziorach Wielkich spłonął dom mieszkalny z urządzeniem, garderobą i bielizną — u p. Mielcarowej Heleny, zaś na szkodę jej lokatora Woźniewicza spłonęła odzież i bielizna. Pogorzeley byli ubezpieczeni. Przyczyna pożaru nie ustalona.

— W dniu 17 bm. opuścił Mogilno naczelnik urzędu skarbowego p. Prociński, przeniesiony na równorzędne stanowisko do Augustynowa (na Kresach).

— Walnemu zebraniu spółdzielni Bank Ludowy w Gębicach przewodniczył p. Ku-

chowicz ze Zbytowa, przy udziale 120 członków. Z przedstawionego bilansu wynika, że Bank posiada własnych funduszy ca 130.000 zł, depozyty — 118.000 zł. Udzielono pożyczek — 249.800 zł. Do dyspozycji walnego zgromadzenia przypadło 7.535 zł. Do rady nadzorczej w miejsce ustępujących członków wybrano pp. Pankowskiego Jana, Wojciechowskiego Wł. z Gębic i Wędzikowskiego R. z Kamionka.

**CHOJNICE.** (k) Zebranie organizacyjne tygodnia propagandy Pomorza odbyło się pod przewodnictwem prezesa obwodowego P. Z. Z. p. Woźniackiego. Program tygodnia referował prezes miejscowego koła PZZ p. Pech. Wybrano komitet honorowy, do którego weszli pp.: starosta Lipski, mjr Zacny, ks. radca Marchlewski i burmistrz Sieracki. Komitet ogólny stanowią wszystkie polskie cechy, stowarzyszenia i organizacje społeczne, komitet wykonawczy, zarząd obwodowy, miejscowy i kolejowy P. Z. Z.

— Odbyło się tu zebranie organizacyjne Obozu Zjednoczenia Narodowego, które zwołał poseł Stamm. Obecni byli m. in. prezes s. o. dr Halski, mec. Czernie, dr Bekowski, burm. Sieracki, radny Kaletta, ławnik miejski Latzko, insp. Sowiński i Grochowski. Wybrano delegatami najazd wojewódzki do Torunia posła Stamma, reagenta Czernia, radnego Kaletta, ławnika Latzkiego, nauczyciela Schulza, robotnika Przytarskiego, adwokata Słapę i rzeźnika Sobczaka.

## Z posiedzenia rady powiatowej w Nowemmieście.

„Strzelec” nie zyskał sympatii społeczeństwa lubawskiego.

**Nowemiasto.** (jr) W dniu 15 marca odbyło się posiedzenie rady powiatowej. Nad preliminarem budżetowym na rok 1937 odbyły się obrady w poprzednich dniach pod przewodnictwem starosty powiatowego mgr. Kowalskiego jako przewodniczącego wydziału powiatowego. Komisja budżetowa poszczególne punkty dokładnie omówiła. Ostatnie posiedzenie rady trwało cały tydzień. M. in. omówiono sprawę subwencji na P.W. i W.F. Z obrad przeprowadzonych odczuć można było troskę radnych o stan P.W. i W.F. Co do obecnego stanu radni mieli pewne zastrzeżenia, dotyczące zwłaszcza roli „Strzelca”, tak dotąd faworyzowanego, który wśród tut. społeczeństwa (czytaj pomorskiego) jest organizacją, nie cieszącą się sympatią. Wyraz swemu stanowisku dała Rada w proteście, wynikiem którego było skreślenie 1 (jednego) z su-

my przeznaczonych na cele P.W. i W.F. Protest był jednomyślnym zdaniem radnych, dowodem czego był wynik imiennego głosowania, podczas którego głosujących zapisano (nazwiska) do protokołu. Za rezolucją protestacyjną ks. Dembieńskiego, em. prof. gimn., głosowało 20 radnych, przeciwko zaś — czterech.

Jeśli jednak chodzi o zrozumienie potrzeb obronności państwa — to wyraz temu dała uchwała, która jest czynnem patriotyzmu społeczeństwa powiatu lubawskiego i która wyraża się przeznaczeniem jednomyślnie przez wszystkich radnych sumy 5.500 złotych na cele FON, z tym, iż pieniądze te zostają przeznaczone na zakup plutonu karabinów maszynowych. Będzie to dar społeczeństwa powiatu lubawskiego dla armii narodowej.

**ŚWIECIE.** (t) Z inicjatywy zarządu Par. Akcji Katolickiej urządzono na sali p. Chelstowskiego akademię ku czci 400-tniej rocznicy urodzin wielkiego Polaka, kapłana i patrioty ks. Piotra Skargi. Do licznie zebranej na sali publiczności przemówił prezes PAK p. Zieliński. Program akademii wypełniły produkcje doborowej orkiestry pod batutą p. Tadrowskiego oraz deklamacje druhów z KSM. Czołowym punktem programu był przepiękny wykład o ks. Piotrze Skardze, wygłoszony przez p. prof. Michałowicza z „Collegium Marianum” w Pelplinie.

— W środę 17 bm. odprawił ks. neoprezbiter Konrad Wedelstedt, Świecianin i uczeń tut. gimnazjum, w kościele poklasztornym swą pierwszą ofiarę Mszy św., po święceniach kapłańskich, jakie był otrzymał w niedzielę 14 bm. z rąk ks. biskupa chełmińskiego w Pelplinie. W pierwszej ofierze młodego kapłana wzięły udział liczni księża, rodzina i dużo wiernych z miasta i okolicy. Wszyscy z rąk ks. neoprezbitera otrzymali błogosławieństwo. U stóp plebanii podziękował ks. W. wiernym za udział, prosząc o modlitwę za niego na nowej placówce duszpasterskiej w Toruniu Mokrem.

**NOWE n/W.** (t) Zarząd miejski przystępuje do dalszej obniżki ceny gazu od 1-go kwietnia br. Obniżka polegać będzie na tym, że za każdy metr zużytego gazu więcej aniżeli w letnich miesiącach poprzedniego lata płaci się niską cenę 20 groszy za metr. Przez wzmoczoną produkcję jedynie uzyska się niższą cenę.

— Cech piekarski w Nowem, liczący obecnie 18 członków, odbył swe walne zebranie, na którym dokonano wyboru nowego zarządu. Starszym cechu jest p. Wojciech Nikodem, podstarzym p. Szczepan Szczukowski, sekretarzem p. Konrad Bartoszewski, skarbnikiem p. Józef Rajski.

— Mieszkańcy miasta Nowego przygotowują się do nieładów uroczystości — do obchodu 25-letnia probošozostwa czcigodnego i wielce zasłużonego dla miasta obecnego probošozca ks. Tadeusza Bartkowskiego. Podobnej uroczystości nie notowały jeszcze mimo tytuł wleków kroniki miasta Nowego. Ostatnio zawiązał się komitet parafialny z

## Grudziądz.

**Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Grudziądzu, ul. Toruńska nr. 22, tel. 12-94, przyjmuje przedpłatę za „Dziennik Bydgoski” na marzec oraz zamówienia na ogłoszenia po cenach najniższych. Biuro czynne od godz. 8 do 18-tej.**

**Nocny dyżur pełni** Apteka pod Lwem, Pańska, tel. 20-40.

**Pogotowie pożarnicze tel. 618.**

**Repertuar kin:** Apollo: 1) „Arcylokaj”, 2) „Zamach w kasynie”. Gryf: „Tyś mój cały świat”, film wiedeński. Orzeł: „Whisky i dolary”.

**Za kradzież roweru pół roku więzienia.** Na ławie oskarżonych zasiadł onegdaj czterokrotnie już karany za różne kradzieże niej. Leon Samulewski (Chełmińska 78), oskarżony o kradzież roweru na szkodę p. Stefana Skrzypińskiego (Jackowskiego 12). Ponieważ Samulewski należy do tzw. niepoprawnych przestępców, sąd wymierzył mu karę półrocznego więzienia.

— **Mowy końcowe stron w procesie Manikowskiego.** W głównym procesie braci Manikowskich o oszukańcze bankructwo, w poniedziałek w późnych godzinach wieczornych wygłoszone zostały mowy końcowe stron. W poniedziałek też biegły Paul złożył przed sądem swoje orzeczenie, przy czym opierał się na ustaleniach postępowania dowodowego.

**Wydawca i redaktorzy „Gońca Nadwiślańskiego” przed sądem.** Przed sądem grodzkim toczyły się 2 rozprawy przeciwko wydawcy i redaktorom „Gońca Nadwiślańskiego” i „Gazety Grudziądzkiej”. Rozprawy toczyły się przy drzwiach zamkniętych. Onegdaj ogłoszony został wyrok skazujący wydawcę p. Witolda Kulerskiego na 2 mies. aresztu i 100 zł grzywny lub 20 dni aresztu, red. Stanisława Kunza junj. na 3 mies. aresztu i 100 zł grzywny lub 20 dni aresztu, za artykuł zamieszczony w „Gońcu Nadwiślańskim” w rocznicę „Cudu nad Wisłą”. Red. odpowiedzialny „Gońca Nadwiślańskiego” p. Ostrowski został uwolniony od winy i kary, ponieważ rozprawa wykazała, że w chwili ukazania się numeru z artykułem inkryminowanym był chory. — W drugiej sprawie sąd skazał odpowiedzialnego redaktora „Gazety Grudziądzkiej” p. Helaka na 1 miesiąc aresztu i 50 zł grzywny lub 10 dni aresztu i wydawcę p. Witolda Kulerskiego na 2 mies. aresztu i 100 zł grzywny lub 20 dni aresztu za artykuł zamieszczony w „Gazecie Grudziądzkiej”, omawiający rocznicę „Cudu nad Wisłą”. Rozprawom przewodniczył sędzia grodzki p. Kryża, oskarżał wiceprokurator s. o. Groniecki. Skazani zapowiedzieli apelację od wyroków.

— **Z walnych obrad chóru kościelnego przy farze.** W salce parafialnej odbyło się w ub. tygodniu roczne walne zebranie chóru kościelnego przy farze, które zajął prezes ks. Okrój, witając honorowego prezesa chóru ks. dr. Pastwę, gości oraz licznie zebraną drużynę śpiewaczą. Na marszałka poproszono ks. prob. dr. Pastwę, który do pióra powołał p. A. Hoffmana, a na ławników pp. Kowalską i Piłata. Nastąpiły sprawozdania zarządu i to: sekretarza p. Manuszewskiego, skarbnika p. Wajszczaka, bibliotekarki p. Kasperkówny, dyrygenta p. Blocha oraz prezesa ks. Okrója. Ze sprawozdań wynikało, że chór kościelny pracował w roku sprawozdawczym bardzo intensywnie. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono zarządowi jednomyślnie absolutorium. Wybór nowego zarządu dał następujące wyniki: prezes ks. Okrój, wiceprezes p. Jan Pawłowski, sekretarz p. Manuszewski, skarbnik p. Wajszczak, zast. sekretarza p. Plechowski, bibliotekarka p. Kasperkówna i dyrygent p. organista Bloch. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Zieliński, Hoffman i Piłatowa. Ks. marszałek wręczył w końcu nagrody na najpilniejsze uczczenie na lekcie śpiewu, które otrzymali pp.: Krajewska, Kasperkówna, Kitzówna i Piechowski.

— **Z walnych obrad koła Weteranów Powstań Nar.** W hotelu „Pod Złotym Lwem” odbyło się roczne walne zebranie związku, które zajął prezes p. red. Kunz sen., witając w serdecznych słowach gości. Dłuższe przemówienie wygłosił p. Odrowski, który m. in. omówił obszernie sprawę odznaczeń niepodległościowych i weryfikacji członków. Nastąpiły sprawozdania zarządu, po których wywiązała się krótka dyskusja, po czym walne zebranie udzieliło zarządowi absolutorium. W skład nowego zarządu weszli: p. Jan Gawroński — prezes, a jako członkowie pp.: por. Waniorek, por. Doma-chowski, Maćkowiak, Sowa i Starowski. Zastępcami wybrano pp.: red. Kunza sen., Kęsboka i Gallona. W skład komisji rewizyjnej weszli pp.: Hamelski, Kwiatkowski i Ellwert. Pod koniec zebrania p. Odrowski wygłosił przemówienie, w którym podkreślił konieczność harmonijnej pracy i złożył pod adresem nowego zarządu życzenia dalszego pomyślnego rozwoju. Po kilkogodzinnych obradach, p. marszałek solwował zebranie.

pp. burmistrzem Kuchczyńskim, b. starostą Wojnowskim i ks. Brzoskowskim na czele, który zajął się przygotowaniem obchodu jubileuszowego. Rada miejska na swym ostatnim posiedzeniu uchwaliła jednogłośnie z tej racji nadać swemu probošozowi za jego naprawdę wielkie zasługi dla dobra miasta obywatelstwo honorowe.

**CHELMŹA.** (o) W dniu 15 bm. odprawił pierwszą uroczystą mszę św. nowowysięcony ksiądz Frelichowski z Chełmży oraz w dniu 16 marca także nowowysięcony ksiądz Boniecki z Konczewic, pow. Toruń.

— Staraniem Stow. św. Wincentego a Paulo w Chełmży odbył się w dniu 14 bm. koncert połączony z „czarną kawą” w sali Willi Nowej. Dochód z tej imprezy został przeznaczony na bezrobotnych m. Chełmży.

— W dniu 14 bm. odbyły się w Chełmży zawody bokserskie pomiędzy Stowarzyszeniem Młodzieży Pracującej z Torunia a Związkiem Strzeleckim z Chełmży. Zwycięstwo przypadło toruńczykom w stosunku 11:5. Sędziował dobrze p. Wiśniewski z Sokoła chełmińskiego.

**BRODNICA.** (jr) Ostatnie zebranie rady sportowej odbyło się przy udziale licznych członków organizacji sportowych. Zajął je prezes rady, wicedyrektor Jakubowski. Aktualny referat na temat rodzaju korzystnego dla zdrowia sportu wygłosił lekarz rady dr. Kozłowski. Również wygłosili referaty prof. Pfont i Koschany.

— Jednej z ostatnich nocy wybito szybę w oknie wystawowym b. firmy Licznarski przy Dużym Rynku. Sklep opróżniony przez wym. firmę, obecnie nie był zajęty. Wkrótce (jak głosi napis na szybie) powstanie w sklepie tym oddział sprzedaży wyrobów Bata. Krząją wersje, iż jest to akt protestu przeciwko zamierzonemu powstaniu nowej placówki sprzedaży obuwia fabrycznego, co niewątpliwie odbije się na drobnych rzemieślnikach branży obuwniczej. Również wybito szybę w oknie wystawowym firmy żydowskiej Kirszbaum przy ul. Mostowej.

**SKARBIEWO.** W dniu 15 bm. skradziono na szkodę rolnika Kempy Edm. z Skarbiewa 1 plug oraz maszyny do czyszczenia zboża (wiejnik). Dochodzenia prowadzi tut. Post. P. P.

# Kronika toruńska

Toruń, dnia 19 marca 1937 r.

## KALENDARZYK.

Dziś: Józefa, Oblubieńca N. M. P.  
Jutro: Eugeniusza, Teodozji.  
Wschód słońca o godzinie 6.07.  
Zachód słońca o godzinie 18.11.

## Stan pogody.

### NADAL CIEPŁO.

W całej Polsce trwała wczoraj po południu pogoda pochmurna z opadami na północnym wschodzie. Temperatura o godzinie 14-cj wynosiła: 1 st. w Lidzie, 2 w Suwałkach, 3 w Wilnie, 4 w Pińsku, 5 w Gdyni, 6 w Czerwonym Borze, 7 w Łucku, 8 w Grudziądzu i Brześciu n. B., 9 w Warszawie i Bydgoszczy, 10 we Lwowie, 11 w Poznaniu i Lublinie, 12 w Kaliszu i Kielcach, 13 w Przemyślu, 14 w Cieszynie i Krakowie. Przewidywany przebieg pogody: Pogoda o zachmurzeniu zmiennym (malejącym) z przelotnymi gdzieniedziami opadami. Temperatura w ciągu dnia od 10 do 15 stopni. Umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich. Rano miejscami mgły.



Termometr wskazywał dziś rano



**Nocny dyżur pełnią apteki:** „Centralna” — Śródmieście, „Św. Anny” — Bydgoskie Przedmieście, „Pod Łabędziem” — na Mokrem.

**Pogotowie straży pożarnej tel. 12-44.**

**Telefon nr. 15-46 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Toruniu.**

**Pogotowie ratunkowe tel. 19-91.**

**Biblioteka T. C. L.** (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11 do 11,30 i od 16 do 19.

**Repertuar kin:** As: „Don Bosco”, Świt: „Tańczący pirat”, Mars: „Oskarżona”, Corso: „Gabinet figur woskowych”.

## Z TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ.

### Kalendarzyk teatralny.

W najbliższych dniach, tj. w piątek, sobotę i niedzielę o godz. 20-ej Teatr wystawia potężny dramat Schillera pt. „Intryga i miłość”, który ze względu na doskonałą reżyserię i świetną obsadę ról zyskał sobie uznanie publiczności i krytyki na pierwszych dwóch przedstawieniach. W głównych rolach ujrzymy: dyr. Brackiego, reż. Piekarskiego, Helenę Ippoldównę, Wandę Zbieżowską i Skwierczyńskiego. W dalszych rolach: Dąbrowski, Helewicz i inni.

Żalobna akademія ku uczczeniu rocznicy imienin sp. marszałka Józefa Piłsudskiego, odbędzie się w piątek o godz. 18-tej w teatrze Ziemi Pomorskiej.

Piątkowe przedstawienie „Intrygi i miłości” zostało zakupione przez Podoficerów Kasyna Garnizonowego. Bilety płatne w dniu 1. IV. Bilety nabyć można w kalendarze miasta w godzinach urzędowych. Później w bufecie kasyna przy ulicy Podzamcze, a w dniu przedstawienia przy kasie.

„Intryga i miłość” gościła w tych dniach na prowincji i została gorąco przyjmowana. W przedstawieniu brali udział wszyscy artyści toruńscy z dyr. Brackim na czele. Wielki wysiłek teatru pokazania prowincji pierwszorzędnym wartościowym przedstawieniem zyskał gorące uznanie publiczności.

## Kradzież bielizny i narzędzi kowalskich.

Arnold Neubauer, zam. w Czarnowie zgłosił o kradzieży bielizny z mieszkania i zboża ze śpichlerza, wartości około 385 zł.

Wacław Malecki, zam. w Świętosławiu, pow. toruński zgłosił o kradzieży narzędzi kowalskich, wartości 200 zł.

# Co zdziałał PCK. w roku 1936?

## Sprawozdanie z działalności okręgu pomorskiego PCK. za ubiegły rok.

Jak już na innym miejscu donosimy, w niedzielę, 21 bm. odbędzie się posiedzenie rady okręgowej, na którym rada złoży sprawozdanie z działalności okręgu pomorskiego za rok 1936 oraz m. in. uchwali program pracy na rok 1937. Sprawozdanie za rok ubiegły mamy już na biurku. Obejmuje ono (bez ogłoszeń) aż 90 stron druku. Przegląd „doraźny” sprawozdania wykazuje, co okręg pomorski PCK zdziałał w okresie jednego roku.

A więc krótko: przeprowadzono podział oddziałów na obwody wzgl. rejonów dla celów szkolenia i organizowania drużyn ratowniczych, wyznaczając do każdego z nich instruktorów drużyn ratowniczych I klasy. Zorganizowano szereg kursów (obozów), przeszkolono planowo drużyny ratownicze dla potrzeb ludności cywilnej oraz zorganizowano 12 kursów, szkoląc siostry pogotowia sanitarnego.

Wysiłek organizacyjny i propagandowy uwidocznił się po zjeździe prezesów, którzy pamiętają o ścisłym kontakcie z okręgiem. Wynikiem również zjazdu prezesów było zwiększenie się liczby uczestników kursów instruktorskich, zwiększenie się liczby członków wspierających, kół P. C. K. oraz wielki rozwój kół młodzieży.

Działalność społeczna P.C.K. zaznaczyła się w zakresie higieny wiejskiej przez przydział wykwalifikowanych higienistek do ośrodków zdrowia i zapoczątkowanie kursów z dziedziny higieny i ratownictwa w różnych środowiskach społecznych oraz u-

ruchomienie nowych pogotowia ratunkowych z przydziałem samochodów sanitarnych.

Jednym z poważniejszych sukcesów pracy okręgu było uruchomienie pierwszej kolonii letniej dla kół młodzieży PCK nad morzem, podjętej z wielkim trudem i znacznymi kosztami.

Zaznaczyć należy o pracy oddziałów w akcji charytatywnej, zwłaszcza w dożywianiu dzieci i niesieniu pomocy bezrobotnym.

W dziedzinie gospodarki materiałowej i pieniężnej osiągnięto postępy przez uporządkowanie składnic, ubezpieczenie zasobów, należyte konserwowanie i uzupełnienie ekwipunków, dalej usprawnienie rachunkowości i sprawozdawczości drogą czystych i szczegółowych lustracji.

W sprawozdaniu podkreślono, że jedynie w dziedzinie zaopatrzenia materiałowego zarząd okręgu nie mógł swego planu zrealizować, gdyż zakup drogiego sprzętu sanitarnego wymaga znacznych funduszy.

Szczegółowe (o ile będzie to w naszych możliwościach) sprawozdanie z działalności pomorskiego okręgu PCK podamy w następnych numerach naszego pisma.

Czynimy zaś to w tej intencji, by społeczeństwo, przyglądając się szczytnej pracy PCK, bliżej zainteresowało się jego działalnością i masowo wstępowało do szeregów czerwonokrzyżkich. Realizacja bowiem naprawdę olbrzymiego programu wymaga i to koniecznie współpracy całego społeczeństwa.

# Hołd pamięci Wielkiego Budowniczego Polski

## ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W dniu dzisiejszym o godz. 10 odbyło się w kościele garnizonowym uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, na które przybyli przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych oraz organizacji społecznych i szerokie rzesze miejscowego społeczeństwa.

Wczoraj zaś o godz. 18,30 na placu Teatralnym odbyła się zbiórka oddziałów wojskowych i Strzelca, które zwartym pochodem udały się ul. Waly i Dąbrowskiego do pomnika poległych żołnierzy, gdzie przybyli również przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych na czele z pp. wojewodą pomorskim Raczkiewiczem i gen. Thommée.

Po złożeniu u stóp pomnika wie-

ców przez p. woj. Raczkiewicza i p. gen. Thommée odbyła się przy warkocie werbli defilada oddziałów wojskowych i Strzelca. Jednocześnie na bezgwiezdnym firmamencie nieba ukazała się eskadra samolotów przepięknie znaczone kolorowymi lampkami. W pewnej chwili jeden z samotnych samolotów zniżył swój lot tuż nad pomnikiem i lotnik trzykrotnie rzucił nań wiązkami kwiatów tak zgrabnie i celnie, że wzbudził zrozumiałą podziw i należne uznanie.

Bezpośrednio po defiladzie oddziały skierowały się do dworca Toruń-Miasto, stąd przy warkocie werbli ulicami Warszawską, Królowej Jadwigi i Szeroką do placu Bankowego, gdzie nastąpiło rozwiązanie capstrzyku.

# Czy to prawda?

Otrzymałmy pewną informację, która — o ile odpowiada prawdzie — jest naprawdę przykra i smutna.

Otóż podobno firma budowlana Hawrot i Mrowiec w Toruniu, która wykończyła przybudówkę przy Dyrekcji Kolejowej w Toruniu, zakupiła kilka tysięcy metr. kw. parkietu z fabryki z pod Lwowa. To nie jest wcale straszne, tylko — że owa fabryka przysyłając parkiet, „dołączyła równocześnie żywy

materiał” w postaci 4 parkieciarzy. Parkieciarzy-żydów, którzy parkiet układają.

W Toruniu mamy tylko 7 parkieciarzy i to bezrobotnych. A więc... prosimy o wyjaśnienie, dlaczego firma Hawrot i Mrowiec zgodziła się na przyjęcie narzuconych jej żydowskich parkieciarzy, skoro w Toruniu miała wystarczającą ich ilość.

To wygląda na skandal!

# Zebranie kierowników sekcji sportowych klubów toruńskich.

Miejski Komitet W. F. i P. W. zwołuje w dniu 20 bm. o godz. 17 w lokalu Komendy W. F. i P. W., Franciszkańska 20 m. 6, zebranie kierowników sekcji niżej podanych klubów, celem ustalenia reprezentacji miasta na ogólne pomorskie zawody sportowe.

Uprasza się o przygotowanie imiennych wykazów zawodników i zawodniczek, mających brać udział w poszczególnych konkurencjach.

K. S. K. P. W. „Pomorzanin”: 1 sekcji lekkoatletycznej męskiej i żeńskiej, 2 sekcji gier sportowych męskiej i żeńskiej, 3 sekcji kolarskiej, 4 sekcji strzeleckiej.

W. K. S. „Gryf”: 1 sekcji lekkoatletycz-

nej męskiej i żeńskiej, 2 sekcji gier sportowych męskiej i żeńskiej, 3 sekcji kolarskiej, 4 sekcji piłki nożnej.

T. G. „Sokol”: 1 sekcji lekkoatletycznej męskiej, 2 sekcji gier sportowych męskiej, 3 sekcji kolarskiej.

Pol. Fabr. Wod. i Gaz.: 1 sekcji lekkoatletycznej żeńskiej.

K. S. Zw. Strzel.: 1 sekcji lekkoatletycznej, 2 sekcji gier sportowych.

Gimn. Klub Sport.: 1 sekcji lekkoatletycznej męskiej, 2 sekcji gier sportowych męskiej.

T. K. S. 29: 1 sekcji piłki nożnej.

P. P. W.: 1 sekcji strzeleckiej.

## Zebranie Rady Okręgowej P. C. K. w Toruniu.

W niedzielę, 21 bm., o godz. 12 w salł posiedzeń rady miejskiej w ratuszu odbędzie się zebranie Rady Okręgowej PCK, porządek którego przewiduje m. in.: sprawozdanie z całorocznej działalności, przedłożenie programu prac i preliminarza budżetowego na rok 1937, wybory nowych władz, wybory dwóch delegatów do Rady Głównej oraz załatwienie wniosków, zgłoszonych pisemnie do Zarządu Okręgu na 7 dni przed 21 bm.

## Gość z tytoniem...

Dnia 17 bm. w godzinach wieczornych przytrzymany został na dworcu kolejowym Toruń—Mokre Adolf Fencki, zam. w Wałdowie Szlacheckim, który posiadał walizkę naładowaną tytoniem (liście suszone) w ilości 15 i pół kilograma.

## „Trzebiciele” lasów miejskich...

Mieszkańcy baraków przy ul. Batorego, Franciszek Dura i Franciszek Lipiński upatrzyli sobie w lesie miejskim 4 sosny, które „fachowo” ścięli. Czyn ich spostrzeżony został przez gajowego Franciszka Chojnackiego, który doniósł o tym policji.

## Śmiała kradzież mieszkaniowa.

Dnia 17 bm. w czasie od godz. 18 do 21 włamał się nieznanymi osobnikami do mieszkania Ludwika Grafensfelsa przy ul. Słowackiego 71 w Toruniu i korzystając z nieobecności gospodarza, skradł 2 obligacje Pożyczki Narodowej po 100 zł, 2 obligacje Pożyczki Konwersyjnej po 100 zł i różną biżuterię, dotychczas niustalanej wartości.

Przeprowadzone dochodzenia na razie nie doprowadziły do ujęcia śmiałego złodzieja.

## PUNKT WIDZENIA SPORTOWCA.

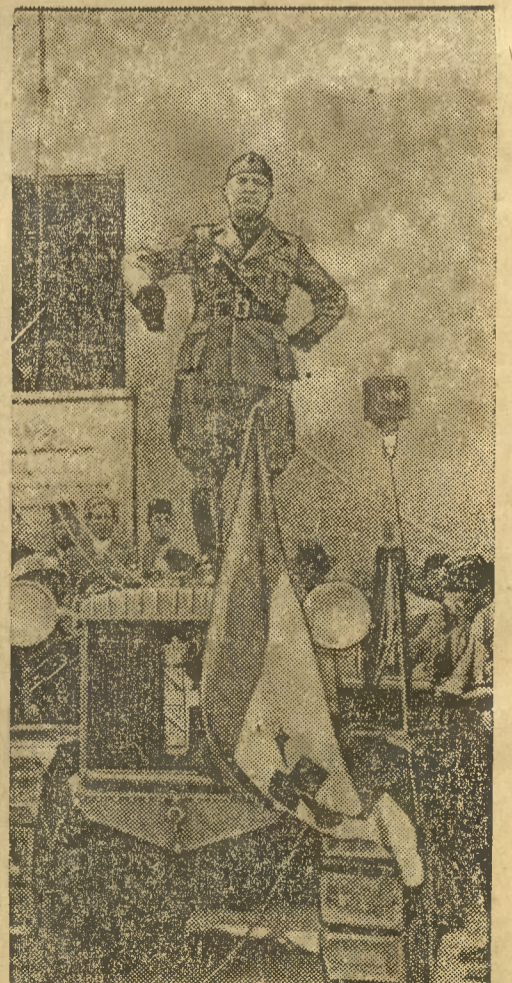
Pantelejmon Gołubin przybył na zawody sportowe do Moskwy aż spod Wiatki. Chodzi po mieście i ogląda jego osobliwości. — A tu widzicie, towarzyszu — objaśnia go przewodnik — pomnik tego słynnego poety Puszkina, co to został zastrzelony w pojedynku!

— Tak? — dziwi się Gołubin. — To dlaczego nie postawili pomnika temu, co lepiej strzelał?

## JAK ONI TO ZROBIĄ.

Wzorem szewców warszawskich, którzy zastosowali okupację warsztatów pracy i zwyciężyli w zatargu z nakładcami, strajkujący obecnie kominiarze zamierzają podobnie okupować swoje warsztaty pracy.

## Mussolini w Libii.



Mussolini przemawia w Bengasi, stojąc na traktorze. Z lewej strony stoi gubernator Libii marszałek Balbo.

# Z Wielkopolski i Pomorza

NASZ SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

## Inowrocław.

**Biblioteka miejska** czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

**Biblioteka Tow. Czytelników Ludowych** mieści się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17—19-tej.

— **Biblioteka Kolejow. Przyp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska”** przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19-tej.

**Karetka sanitarna, tel. 276**, czynna dzień i w nocy.

**Repertuar kin:** Słońce: „Jej pierwsza miłość”. Stylowe: „Pat i Patachon jako cyrkowcy”. Świt: „Mój pan mąż”. Matwy: „Szczęście na ulicy”.

**Szajka złodziei drobiu pod kluczem.** Za rozmaite nieczyste sprawy stanęli w tych dniach przed sądem Antoni Rupiczak, Stanisław Niespodziński i Stefan Rajczyk, zamieszkał w Targowisku, oskarżeni okradziei drobiu i włamanie na szkodę kilku okolicznych rolników. Oskarżeni do winy się nie przyznali. Również nie przyznała się Szymanowska, która od oskarżonych drób kupowała i sprzedawała go na targu w Bydgoszczy. Sąd nie uznał ich wykretnych tłumaczeń i skazał Rupiczaka na 1 rok, Niespodzińskiego na 1 rok i Rajczyka na 10 miesięcy więzienia, Szymanowską zaś za paserstwo na 8 miesięcy aresztu. Wszyscy otrzymali karę bez zawieszania.

**Pożar strawił zagrodę w Jacowie.** Ub. nocy wybuchł pożar w zagrodzie rolnika Ludwika Malca w Jacowie. Pastwą ognia padła stodoła, jak również maszyny i narzędzia rolnicze. Ochotnicza Straż Pożarna z Inowrocławia przybyła na miejsce pożaru w momencie, kiedy cała stodoła stała już w płomieniach. Dzięki bohaterstwu wysiłkom strażaków udało się uratować dom mieszkalny roln. Malca oraz budynki sąsiednie. Dochodzenia policyjne nie ustaliły dotąd jeszcze przyczyn powstania pożaru. Rolnik Ludwik Malca miał ubezpieczoną zagrodę na kwotę 30.000 zł. Straty, według przewidywań obliczeń wynoszą 15.000 zł. Właściciel gospodarstwa w chwili pożaru znajdował się w Bydgoszczy.

**Tożsamość trupa ustalono.** Donosiliśmy o znalezieniu trupa nieznanego mężczyzny na polu gromady Suchatówka. Trupa rozpoznał sekretarz zarządu gminy w Gniewkowie Mielcarek, stwierdzając, że jest to Vogt Helmut, urodz. 30. IX 1874 w Brzeszczu p. Toruń z zawodu szewc, zam. w Wilkowie (pow. inowrocławski). Denat był nieco upośledzony na umyśle. Sekcja zwłok wykazała, że Vogt zmarł na skutek zapalenia płuc i błony mózgowej. Zwłoki wydane zostały zarządowi gminy w Dąbrowie Biskupiej, albowiem zmarły ma brata w Wilkowie i pochowany zostanie tam na koszt gminy.

**Echa wypadku samochodowego.** Kierowca taksówki nr. 10 p. Palinkiewicz, o którym pisaliśmy wczoraj, łącznie z wypadkiem jaki miał miejsce na skrzyżowaniu ulic ul. Narutowicza i Król. Jadwigi w ub. poniedziałek w godzinach popoł., wyjaśnia, że idąca niewiasta z dzieckiem na ręku najechana została przez własną nieostrożność i tylko dzięki przytomności umysłu kierowcy zawiązać należy, że lekkomyślna niewiasta wyszła z wypadku bez poważniejszych kontuzji. P. Palinkiewicz ponadto wyjaśnia nam, że przechodząca niewiastę zauważył dopiero w ostatniej chwili i celowo nie dawał sygnałów, obawiając się, że nierozważna matka przerazi się i właśnie wpadnie pod koła wozu. Całą swoją uwagę w ostatnim momencie skupił p. Palinkiewicz na hamulcach, to też udało mu się w ostatnim momencie wóz zahamować. Wypadek ten jest ponownym dowodem, że nie umiemy jeszcze chodzić ulicą i gros wypadków samochodowych na ulicach to wina przechodniów.

**Utworzono spółdzielnię Oszczędnościowo-Kredytową pracowników Ubezpieczalni Społecznej.** W ub. poniedziałek odbyło się konstytucyjne walne zgromadzenie spółdzielni pracowników Ubezpieczalni Społecznych w Inowrocławiu, które zagał p. Henryk Paliński. Dyrektor Ubezpieczalni p. Leon Kubski wygłosił krótkie przemówienie, zaznaczając, że Ubezpieczalnia będzie udzielała spółdzielni wydatnej pomocy materialnej i moralnej. Na przewodniczącego zebrania wybrano p. Palińskiego, na sekretarza p. Michałaka z koleji uchwalono statut spółdzielni i regulamin współpracy z Ubezpieczalnią. Władze spółdzielni ukonstytuowały się następująco: pp. Henryk Paliński — prezes, N. Pruszczyk i Skrzypczak — członkowie. W skład rady nadzorczej weszli: pp. B. Pęczkowski — prezes członkowie: B. Lisiecki, H. Jagielka, A. Wiśniewski, L. Koto-dziejski i M. Ruskiewicz. Zastępcy: pp. M. Łepkowska, H. Michałak i K. Maszudziński. Na razie członków wstąpiło 37 z 44 udziałami po 50 zł. Biura mieszczą się w lokalu Ubezpieczalni.

**ŁABISZYN.** (lm) W tut. zarządzie miejskim rozpoczęto spis bezrobotnych, chcących pracować przy zakładaniu karpników na łakach łabiszyńskich, na obszarze 1800 mórg. Robotników zatrudnić się będzie około 250, praca akordowa. W pierwszym rzędzie zapisuje się „rejestrowanych” i mających rodziny na utrzymaniu. Praca ta rozpocznie się w najbliższych dniach po świętach i jest przewidziana na przeciąg dwóch lat.

**MOGILNO.** (mk) W Nowymylinie pod Mogilnem skradziono w b. miesiącu drugiego tuczniaka. W Ciechrzu rolnikowi Buczyńskiemu skradziono tuczniaka. W maj. Ciechrz dokonano kradzieży 7 ctr wełny owczej, którą odnaleziono w domu folwarcznym. Z restauracji p. Sobierskiego w Gębicach zabrali złodzieje 15 ltr likierów, większą ilość czekolady, papierosów i konserwy. Strata wynosi ponad 300 zł.

— W Jeziorach Wielkich spłonął dom mieszkalny z urządzeniem, garderobą i bielizną — u p. Mielarkowej Heleny, zaś na szkodę jej lokatora Woźniwicza spłonęła odzież i bielizna. Pogorzelcy byli ubezpieczeni. Przyczyna pożaru nie ustalona.

— W dniu 17 bm. opuścił Mogilno naczelnik urzędu skarbowego p. Prociński, przeniesiony na równorzędne stanowisko do Augustynowa (na Kresach)

— Walnemu zebraniu spółdzielni Bank Ludowy w Gębicach przewodniczył p. Ku-

chowicz ze Zbytowa, przy udziale 120 członków. Z przedstawionego bilansu wynika, że Bank posiada własnych funduszy ca 130.000 zł, depozyty — 118.000 zł. Udzielono pożyczek — 249.800 zł. Do dyspozycji walnego zgromadzenia przypadło 7.535 zł. Do rady nadzorczej w miejsce ustępujących członków wybrano pp. Pankowskiego Jana, Wojciechowskiego Wł. z Gębic i Wędzikowskiego R. z Kamionka.

**CHOJNICE.** (k) Zebranie organizacyjne tygodnia propagandy Pomorza odbyło się pod przewodnictwem prezesa obwodowego P. Z. Z. p. Woźniackiego. Program tygodnia referował prezes miejscowego koła PZZ p. Pech. Wybrano komitet honorowy, do którego weszli pp.: starosta Lipski, mjr Zacny, ks. radca Marchlewski i burmistrz Sieracki. Komitet ogólny stanowią wszystkie polskie cechy, stowarzyszenia i organizacje społeczne, komitet wykonawczy, zarząd obwodowy, miejscowy i kolejowy Z. Z.

— Odbyło się tu zebranie organizacyjne Obozu Zjednoczenia Narodowego, które zwołał poseł Stamm. Obecni byli m. in. prezes s. o. dr Halski, mec. Czernic, dr Bekowski, burm. Sieracki, radny Kaletta, ławnik miejski Latzke, insp. Sowiński i Grochowski. Wybrano delegatami na zjazd wojewódzki do Torunia postać Stamm, rejeńta Czernica, radnego Kaletta, ławnika Latzkego, nauczyciela Schulza, robotnika Przytarskiego, adwokata Słapę i rzeźnika Sobczaka.

## Z posiedzenia rady powiatowej w Nowemmieście.

„Strzelec” nie zyskał sympatii społeczeństwa lubawskiego.

**Nowemmiasto.** (jr) W dniu 15 marca odbyło się posiedzenie rady powiatowej. Nad preliminarzem budżetowym na rok 1937 odbyły się obrady w poprzednich dniach pod przewodnictwem starosty powiatowego mgr. Kowalskiego jako przewodniczącego wydziału powiatowego. Komisja budżetowa poszczególnie punkty dokładnie omówiła. Ostatnie posiedzenie rady trwało cały tydzień. M. in. omówiono sprawę subwencji na P.W. i W.F. Z obrad przeprowadzonych odczuć można było troskę radnych o stan P.W. i W.F. Co do obecnego stanu radni mieli pewne zastrzeżenia, dotyczące zwłaszcza roli „Strzelca”, tak dotąd faworyzowanego, który wśród tut. społeczeństwa (czytaj pomorskiego) jest organizacją, nie cieszącą się sympatią. Wyraz swemu stanowisku dała Rada w proteście, wynikiem którego było skreślenie 1 (jednego) z su-

my przeznaczanej na cele P.W. i W.F. Protest był jednomyślnym zdaniem radnych, dowodem czego był wynik imiennego głosowania, podczas którego głosujących zapisano (nazwiska) do protokołu. Za rezolucją protestacyjną ks. Dembińskiego, em. prof. gimn., głosowało 20 radnych, przeciwko zaś — czterech.

Jeśli jednak chodzi o zrozumienie potrzeb obronności państwa — to wyraz temu dała uchwała, która jest czynem patriotyzmu społeczeństwa powiatu lubawskiego i która wyraża się przez znaczeniem jednomyślnie przez wszystkich radnych sumy 5.500 złotych na cele P.W. i W.F., z tym, iż pieniądze te zostają przeznaczone na zakup plutonu karabinów maszynowych. Będzie to dar społeczeństwa powiatu lubawskiego dla armii narodowej.

**ŚWIECIE.** (t) Z inicjatywy zarządu Par. Akcji Katolickiej urządzono na sali p. Chelstowskiego akademii ku czci 400-tniej rocznicy urodzin wielkiego Polaka, kapłana i patrioty ks. Piotra Skargi. Do licznie zebranej na sali publiczności przemówił prezes PAK p. Zieliński. Program akademii wypełniły produkcje doborowej orkiestry pod batutą p. Tadrowskiego oraz deklamacje druhów z KSM. Czołowym punktem programu był przepiękny wykład o ks. Piotrze Skardze, wygłoszony przez p. prof. Michałowicza z „Collegium Marianum” w Pelplinie.

— W środę 17 bm. odprawił ks. neoprezbiter Konrad Wedelstedt, Świecianin i uczeń tut. gimnazjum, w kościele poklasztornym swą pierwszą ofiarę Mszy św., po świętaniach kapłańskich, jakie był otrzymał w niedzielę 14 bm. z rąk ks. biskupa chełmińskiego w Pelplinie. W pierwszej ofierze młodego kapłana wzięli udział liczni księża, rodzina i dużo wiernych z miasta i okolicy. Wszyscy z rąk ks. neoprezbitera otrzymali błogosławieństwo. U stóp plebanii podziękował ks. W. wiernym za udział, prosząc o modlitwę za niego na nowej placówce duszpasterskiej w Toruniu Mokrem.

**NOWE n/W.** (t) Zarząd miejski przystępuje do dalszej obniżki ceny gazu od 1-go kwietnia br. Obniżka polegać będzie na tym, że za każdy metr zużytego gazu więcej aniżeli w letnich miesiącach poprzedniego lata płaci się niską cenę 20 groszy za metr. Przez wzmoczoną produkcję jedynie uzyska się niższą cenę.

— Cech piekarski w Nowem, liczący obecnie 18 członków, odbył swe walne zebranie, na którym dokonano wyboru nowego zarządu. Starszym cechu jest p. Wojciech Nikodem, podstarszym p. Szczepan Szczukowski, sekretarzem p. Konrad Bartoszewski, skarbnikiem p. Józef Rajski.

— Mieszkańcy miasta Nowego przygotowują się do nieładła uroczystości — do obchodu 25-lecia proboszczostwa czcigodnego i wielce zasłużonego dla miasta obecnego proboszcza ks. Tadeusza Bartkowskiego. Podobnej uroczystości nie notowały jeszcze mimo tylu wieków kroniki miasta Nowego. Ostatnio zawiązał się komitet parafialny z

pp. burmistrzem Kuchczyńskim, b. starostą Wojnowskim i ks. Brzozkowskim na czele, który zajął się przygotowaniem obchodu jubileuszowego. Rada miejska na swym ostatnim posiedzeniu uchwałała jednomyślnie z tej racji nadać swemu proboszczowi za jego naprawdę wielkie zasługi dla dobra miasta obywatelstwo honorowe.

**CHELMŻA.** (o) W dniu 15 bm. odprawił pierwszą uroczystą mszę św. nowowysięcony ksiądz Frelchowski z Chełmży oraz w dniu 16 marca także nowowysięcony ksiądz Boniecki z Konzewic, pow. Toruń.

— Staraniem Stow. św. Wincentego à Paulo w Chełmży odbył się w dniu 14 bm. koncert połączony z „czarną kawą” w sali Willi Nowej. Dochód z tej imprezy został przeznaczony na bezrobotnych m. Chełmży.

— W dniu 14 bm. odbyły się w Chełmży zawody bokserskie pomiędzy Stowarzyszeniem Młodzieży Pracującej z Torunia a Związkiem Strzeleckim z Chełmży. Zwycięstwem przypadło toruńczykom w stosunku 11:5. Sędziował dobrze p. Wiśniewski z Sokola chełmińskiego.

**BRODNICA.** (jr) Ostatnie zebranie rady sportowej odbyło się przy udziale licznych członków organizacji sportowych. Zagał je prezes rady, wicedyrektor Jakubowski. Aktualny referat na temat rodzaju korzystnego dla zdrowia sportu wygłosił lekarz rady dr Kozłowski. Również wygłosili referaty prof. Pfont i Koschany.

— Jednej z ostatnich nocy wybito szybę w oknie wystawowym b. firmy Licznernski przy Dużym Rynku. Sklep opróżniony przez wym. firmę, obecnie nie był zajęty. Wkrótce (jak głosi napis na szybie) powstanie ma w sklepie tym oddział sprzedaży wyrobów Bata. Krażą wersje, iż jest to akt protestu przeciwko zamierzonemu powstaniu nowej placówki sprzedaży obuwia fabrycznego, co niewątpliwie odbije się na drobnych rzemieślnikach branży obuwicznej. Również wybito szybę w oknie wystawowym firmy żydowskiej Kirsbaum przy ul. Mostowej.

**SKARBIEWO.** W dniu 15 bm. skradziono na szkodę rolnika Kempy Edm. z Skarbiewa 1 plug oraz maszynę do czyszczenia zboża (wiejnik). Dochodzenia prowadzi tut. Post. P. P.

## Grudziądz.

**Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Grudziądzu, ul. Toruńska nr. 22, tel. 12-94, przyjmuje przedpłatę za „Dziennik Bydgoski” na marzec oraz zamówienia na ogłoszenia po cenach najniższych. Biuro czynne od godz. 8 do 18-tej.**

**Nocny dyżur pełni Apteka pod Lwem, Pańska, tel. 20-40.**

**Pogotowie pożarnicze tel. 618.**

**Repertuar kin:** Apollo: 1) „Arcylokaj”, 2) „Zamach w kasynie”. Gryf: „Tyś mój cały świat”, film wiedeński. Orzeł: „Whisky i dolary”.

**Za kradzież roweru pół roku więzienia.** Na ławie oskarżonych zasiadł onegdaj czterokrotnie już karany za różne kradzieże niej. Leon Samulewski (Chełmińska 78), oskarżony o kradzież roweru na szkodę p. Stefana Skrzypińskiego (Jackowskiego 12). Ponieważ Samulewski należy do tzw. niepoprawnych przestępców, sąd wymierzył mu karę półrocznego więzienia.

— **Mowy końcowe stron w procesie Manikowskiego.** W głośnym procesie braci Manikowskich o oszukanie bankructwo, w poniedziałek w późnych godzinach wieczornych wygłoszone zostały mowy końcowe stron. W poniedziałek też biegły Paul złożył przed sądem swoje orzeczenie, przy czym opierał się na ustaleniach postępowania dowodowego.

**Wydawca i redaktorzy „Gońca Nadwiślańskiego” przed sądem.** Przed sądem grodzkim toczyły się 2 rozprawy przeciwko wydawcy i redaktorom „Gońca Nadwiślańskiego” i „Gazety Grudziądzkiej”. Rozprawy toczyły się przy drzwiach zamkniętych. Onegdaj ogłoszony został wyrok skazujący wydawcę p. Witolda Kulerskiego na 2 mies. aresztu i 100 zł grzywny lub 20 dni aresztu, red. Stanisława Kunza junj. na 3 mies. aresztu i 100 zł grzywny lub 20 dni aresztu, za artykuł zamieszczony w „Gońcu Nadwiślańskim” w rocznicę „Cudu nad Wisłą”. Red. odpowiedzialny „Gońca Nadwiślańskiego” p. Ostrowski został uwolniony od winy i kary, ponieważ rozprawa wykazała, że w chwili ukazania się numeru z artykułem inkryminowanym był chory. — W drugiej sprawie sąd skazał odpowiedzialnego redaktora „Gazety Grudziądzkiej” p. Helaka na 1 miesiąc aresztu i 50 zł grzywny lub 10 dni aresztu i wydawcę p. Witolda Kulerskiego na 2 mies. aresztu i 100 zł grzywny lub 20 dni aresztu za artykuł zamieszczony w „Gazecie Grudziądzkiej”, omawiający rocznicę „Cudu nad Wisłą”. Rozprawom przewodniczył sędzia grodzki p. Kryża, oskarżał wiceprokurator s. o. p. Groniecki. Skazani zapowiedzieli apelację od wyroków.

— **Z walnych obrad chóru kościelnego przy farze.** W salce parafialnej odbyło się w ub. tygodniu roczne walne zebranie chóru kościelnego przy farze, które zagał prezes ks. Okróy, witając honorowego prezesa chóru ks. dr. Pastwę, gości oraz licznie zebraną drużynę śpiewaczą. Na marszałka poproszono ks. prob. dr. Pastwę, który do pióra powołał p. A. Hoffmana, a na ławników pp. Kowalską i Piłata. Nastąpiły sprawozdania zarządu i to: sekretarza p. Manuszewskiego, skarbnika p. Wajszczaka, bibliotekarki p. Kasperkówny, dyrygenta p. Blocha oraz prezesa ks. Okróy. Ze sprawozdań wynikało, że chór kościelny pracował w roku sprawozdawczym bardzo intensywnie. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono zarządowi jednoczyniście absolutorium. Wybór nowego zarządu dał następujące wyniki: prezes ks. Okróy, wiceprezes p. Jan Pawłowski, sekretarz p. Manuszewski, skarbnik p. Wajszczak, zast. sekretarza p. Piechowski, bibliotekarka p. Kasperkówna i dyrygent p. organista Bloch. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Zieliński, Hoffman i Piłatówna. Ks. marszałek wręczył w końcu nagrody na najpilniejsze uczęszczanie na lekcje śpiewu, które otrzymali pp.: Krajewska, Kasperkówna, Kitzówna i Piechowska.

— **Z walnych obrad koła Weteranów Powstań Nar.** W hotelu „Pod Złotym Lwem” odbyło się roczne walne zebranie związku, które zagał prezes p. red. Kunz sen., witając w serdecznych słowach gości. Dłuższe przemówienie wygłosił p. Odrowski, który m. in. omówił obszernie sprawę odznaczeń niepodległościowych i weryfikacji członków. Nastąpiły sprawozdania zarządu, po których wywiązała się krótka dyskusja, po czym walne zebranie udzieliło zarządowi absolutorium. W skład nowego zarządu weszli: p. Jan Gawroński — prezes, a jako członkowie pp.: por. Waniorek, por. Doma-chowski, Maćkowiak, Sowa i Starkowski. Zastępcami wybrano pp.: red. Kunza sen., Kęsboka i Gallona. W skład komisji rewizyjnej weszli pp.: Hamelski, Kwiatkowski i Ellwert. Pod koniec zebrania p. Odrowski wygłosił przemówienie, w którym podkreślił konieczność harmonijnej pracy i złożył pod adresem nowego zarządu życzenia dalszego pomyślnego rozwoju. Po kilkugodzinnych obradach, p. marszałek solwował zebranie.



# Kupiectwo bydgoskie domaga się stolicy województwa w Bydgoszczy.

Jednomyślna rezolucja uchwalona na rocznym zebraniu Towarzystwa Kupców.

Niezwykle harmonijny przebieg miało wczorajsze roczne walne zebranie Towarzystwa Kupców w sali Resursy Kupieckiej, które odbyło się przy bardzo licznych udziałach członków. Z gości uczestniczyli w zebraniu p. prezydent miasta Barczewski oraz przybyli z Poznania wydawcy czasopisma „Kupiec”. Przewodniczył zebraniu dyrektor Banku Polskiego p. Stanisław Woda.

Po wystąpieniu sprawozdań poszczególnych członków zarządu, świadczących o wspaniałym rozwoju towarzystwa i intensywniej pracy zarządu a w szczególności sekretariatu, jednomyślnie udzielono zarządowi absolutorium. O imponujących wynikach całorocznej pracy napiszemy osobno w numerze jutrzejszym. Wybór zarządu żadnych nie nastręczał trudności, gdyż jednomyślnie wybrano w komplecie poprzedni zarząd z p. dyr. Stan. Cyłkowskim jako prezesem, p. Józefem Pilaczyńskim jako pierwszym wiceprezesem i p. dyr. Bronisławem Zamiarą jako drugim wiceprezesem. Funk-

cję sekretarza pełni nadal p. dyr. DREWKA, zast. sekretarza p. Kaz. Suligowski, skarbnik p. St. Stope, któremu specjalnie wyrażono podziękowanie za wzorowe prowadzenie agend kasowych, a na ławników pp. dyr. Wład. Maciejewskiego, radcę Bronisława Kentzera, dyr. St. Strzeleckiego, Stefana Nowaka i Czesława Borysa.

Ożywioną dyskusję wywołała sprawa osiedlenia się młodych kupców z Wielkopolski i Pomorza w innych dzielnicach, celem wyparcia elementu żydowskiego, oraz bardzo aktualna sprawa nowych granic administracyjnych. W tej kwestii zabrał również głos p. prezydent Barczewski, stwierdzając na wstępie, iż dobrobyt i rozmach Bydgoszczy zależy przede wszystkim od rozwoju przemysłu i handlu. Dzięki doskonałemu swemu położeniu koncentruje się i pięknie rozwija przemysł w Bydgoszczy w ostatnich latach, co wyraża się w pierwszym rządzie w obniżeniu liczby bezrobotnych z 11.000 na 9.000 a także w wzmoże-

niu się zużycia prądu elektrycznego dla celów przemysłowych o 41 procent. W dzisiejszej strukturze gospodarczej zbytnie nasilenie elementu urzędniczego nie przynosi miastu korzyści, gdyż przeciętne pensje urzędnicze są tak niskie, że w ogólnym obrocie gospodarczym słabo się tu wydatnia. Jednakowoż administracja służyć musi gospodarstwu, a nie odwrotnie i dlatego z krzywdą dla państwa i wbrew jego interesom byłoby, gdyby po obecnej zmianie granic Bydgoszcz nie była stolicą województwa.

Inni mówcy w mocnych słowach podkreślili, że polska racja stanu wymaga, ażeby Bydgoszcz została stolicą województwa. My gospodarczo wiodarzymy na Pomorze — padły głosy — i w porównaniu z Bydgoszczą, Toruń jest wsią. Domagamy się, ażeby stolicą województwa była Bydgoszcz i Bydgoszcz stolicą być musi, brzmiała rezolucja, uchwalona jednomyślnie przez kupców.



Tylko naturalne wyborowe produkty mają zastosowanie przy fabrykacji zup w kostkach

**Knorr**

20

odmiennych smaków ułatwia dokonanie wyboru.

1 kostka = 2 talerze = 20 groszy

## Pan wojewoda pomorski objął protektorat nad Targami Gdynskimi.

Zarząd Targów Gdynskich otrzymał w tych dniach zawiadomienie, że p. wojewoda pomorski zgodził się objąć protektorat nad tegorocznymi Targami Gdynskimi, które odbędą się w czasie od 20 czerwca do 4 lipca 1937 r.

## Katastrofa pod Strzelnem.

Pod Strzelnem wydarzyła się w czwartek 18 bm. rano fatalna katastrofa. Pociąg zdarzający na linii Strzelecko-Kruszwica zderzył się z samochodem ciężarowym firmy Raczkowski z Inowrocławia. Bliższe szczegóły podamy w następnym numerze.

## Samobójstwo zawiedziona w miłości Ofiara zmarła w szpitalu.

Brodnica. (jr) W niedzielę popełniła samobójstwo wystrzałem z rewolweru córka oberżysty Schulza z Maik (pow. brodnicki) 27-letnia Eryka. Wymierzona po dokonaniu desperackiego kroku przewieziona została do szpitala powiatowego w Brodnicy. W czasie przeprowadzenia operacji (głowy) denatka zmarła. Broń, którą ofiara położyła kres swemu młodemu życiu, była własnością brata zmarłej, który posiadał zezwolenie na jej posiadanie. Powodem targnięcia się na życie ma być doznany zawód miłosny. Podobno denatka po rozmowie z narzeczoną, zdenerwowana rozmową, pozwoliła zamiar pozbawienia się życia, w czym nie zdołano jej już przeszkodzić. Wypadek wywarł w całej okolicy wielkie wrażenie. Dochodzenia w celu ustalenia przyczyn samobójstwa prowadzi policja.

## 8-letni chłopiec pod kołami samochodu

Inowrocław, 18. 3. Wczoraj przed godziną 8-mą rano najechany został przez taksowkę samochodową, którą prowadził szofer Czajkowski 8-letni chłopiec Dombek, syn podoficera zawodowego zam. w Inowrocławiu przy ul. Narutowicza 44. Chłopiec udawał się do szkoły i uległ nieszczęściu przy kościele garnizonowym. Koła samochodu przeszły przez brzuch ofiary wypadku. Szofer odwiózł chłopca w stanie groźnym do szpitala. Kto ponosi winę wypadku, ustali śledztwo.

## Śmiertelny wypadek w cukrowni.

Opalenica. Śmiertelnemu wypadkowi przy pracy w tutejszej cukrowni uległ wczoraj robotnik Pawiński. Zajęty on był przy wciąganiu kotła za pomocą dźwigu. W pewnej chwili pękł łańcuch i całą siłą uderzył robotnika w głowę, powodując natychmiastową śmierć.

## „Jakie życie — taka śmierć“.

Trudności w pogrzebie odstępczyni od wiary.

Działdowo. (jr) Ostatnio zmarła w Howie powiatu działdowskiego niejaka Zofia Ciesielska. Wymieniona porzuciła swego czasu wiarę, przystępując do sekty „badaczy Pisma świętego”. Gdy zmarła zamierzano pochować na cmentarzu parafii rzymskokatolickiej, nastąpił ostry sprzeciw ludności katolickiej, która przybrała zdecydowaną postawę, stanowczo sprzeciwiła się pochowaniu inowiercy-kobiety na miejscu poświęconym. Wobec powyższego postanowiono pochować zmarłą na cmentarzu ofiar zarazy. Ponieważ na tym cmentarzu postawiono kapliczkę, sprzeciwiono się również pochowaniu zmarłej na wymienionym miejscu. Pogrzeb nastąpił dopiero pod osłoną przybyłej policji. Nadmienić należy, iż sekty nie posiadają w niektórych miejscowościach własnych cmentarzy, co również i tu ma miejsce.

## Jubileusz Towarzystwa Robotników katolickich w Slesinie.

### Tydzień Społeczny w Łobżenicy.

W niedzielę, 14 marca br. obchodziło Katolickie Towarzystwo Robotników Polskich w Slesinie dziesięciolecie swego istnienia. Obchód rozpoczął się zbiórka i pochodem do kościoła. Do pochodu stanęły ze sztabami i wszystkimi organizacjami katolickimi parafii slesińskiej oraz umundurowana ochotnicza straż pożarna. Z Bydgoszczy przybyły delegacje bratnich towarzystw z sztabami i swymi prezesami, i to od Fary, św. Trójcy, Serca Jezusa i z Bielawek.

Uroczystą mszę św. odprawił w kościele parafialnym ks. proboszcz Płoszyński, patron Towarzystwa. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. dyrektor Matuszczak z Poznania, generalny sekretarz Związku Katolickich Towarzystw Robotników Polskich. Po nabożeństwie udano się pochodem do Domu Katolickiego na uroczyste zebranie, które rozpoczęło pieśnią „Robotnik to siła”, odśpiewaną przez młodzież katolicką. Zagajania dokonał prezes towarzystwa p. Madaj, który poprosił na przewodniczącego uroczystego zebrania ks. prob. Płoszyńskiego. Ks. proboszcz Płoszyński po objęciu przewodnictwa powitał w serdecznych słowach przedstawicieli władz, przybyłe delegacje i licznie zgromadzonych parafian. Jako przedstawiciela władzy państwowej powitał wójta p. van Bleriqua i przedstawicieli Związku ks. dyrektora Matuszczaka z Poznania i wiceprezesa Związku p. Jana Cywińskiego z Bydgoszczy, przedstawiciela rolników p. Olszewskiego oraz licznie przybyłą brać robotniczą z Bydgoszczy. Następnie powołał do stołu prezydalnego na sekretarza p. Białczyka, który od dziesięciu lat dzierży pióro sekretarza towarzy-

stwa, a jako ławników: p. wójta Bleriqua, p. Cywińskiego, przedstawiciela rolników p. Olszewskiego, delegata okręgu-wieś p. Skibickiego. Sprawozdanie z dziesięcioletniej działalności towarzystwa zdał p. Białczyk. Założycielami towarzystwa są: ks. prob. Płoszyński i p. Ciepluch z Poznania. Najwyższą liczbą członków, jaką towarzystwo w czasie swego istnienia osiągnęło — była 88, obecnie jest ich 38, którzy wytrwali wiernie pod swoim sztandarem. Po sprawozdaniu sekretarza, ks. dyr. Matuszczak omówił cele i zadania Katolickich Towarzystw Robotników Polskich w dzisiejszych czasach. Po referacie nastąpiło składanie życzeń od władz jak i przybyłych delegatów tak miejscowych jak i zamiejscowych. Ogólne było zdziwienie, iż bratnie towarzystwo z bliskiego Nakła nie przysłało delegacji. Następnie chór młodzieży katolickiej odśpiewał pieśń „Bracia do zgody” przy okampaniamencie miejscowego organisty. W czasie akademii wygłosili deklaracje mały Sokołowski „Św. Izidor Oracz” i członek Stow. Młodzieży Katolickiej „Nasz sztandar”. Po wspólnym odśpiewaniu hymnu „My chcemy Boga”, ks. przewodniczący po złożeniu serdecznego podziękowania za liczne przybycie, pochwaleniem Pana Boga zamknął zebranie.

Warto przy tej sposobności zaznaczyć, iż parafia slesińska posiada piękny Dom Katolicki, który stanął kosztem zmarłej s. p. hrabiny Potulickiej.

Po zebraniu zasiadła w dolnej salce Domu Katolickiego brać robotnicza z obecnymi księżmi do wspólnego obiadu. Rano na tej samej salce byli przyjmowani delegaci

i goście sutym śniadaniem. Całe przyjęcie odbyło się kosztem ziemianek, za co im przy obiedzie serdeczne podziękowanie złożył pan Cywiński.

Uroczystość na długo zostanie w miłej pamięci uczestników.

Z Slesina po południu ks. dyrektor Matuszczak wyjechał do Łobżenicy w celu otwarcia „Tygodnia Społecznego” i wygłoszenia referatu. Tydzień Społeczny zorganizowało tamtejsze Katolickie Towarzystwo Robotników, którego dzielnym przewodniczącym jest p. Kwiatkowski (właściciel Bazaru Ludowego).

W ciągu bieżącego tygodnia wygłosili referaty w Łobżenicy p. redaktor Nowakowski na temat: „Nowy człowiek — w nowym ustroju”, p. radca Beyer — o Hiszpanii, p. aptekarz Reinhold „Złoty nasz czas” i p. rektor Konrad. Referaty poprzedził słowem wstępnym ks. wikary Zieliński. Słuchaczy było przeciętnie 250.

## Ze sportu.

### POLSCY NARCIARZE NA STARCIE W CZECHOSŁOWAJI.

Lwów. W Skotarsku w Czechosłowacji odbyły się międzynarodowe zawody narciarskie w sztafecie 3x10 km, zorganizowane przez klub czeskosłowackich turystów z Mukaczewa. Na zaproszenie tego klubu stawili się na starcie 5 sztafet polskich: Karpackie Tow. ze Lwowa, dwie drużyny Lechii lwowskiej, sztafeta Związku Strzeleckiego ze Lwowa i klub Bieszczady ze Sławska. Ogółem w zawodach startowało 25 sztafet.

Pierwsze miejsce zajęła drużyna klubu czeskosłowackiego turystów z Koszyc w czasie 2:28:48 sek.

2) 38-my czeskosłowacki pułk piechoty z Uzhorodu — 2:30:21,

3) Karpackie Towarzystwo Narciarskie Lwów — 2:31:00,

4) Klub czeskosłowackich turystów z Barchowa — 2:35:00,

5) Związek Strzelecki — Lwów,

6) Lechia I Lwów,

7) Lechia II Lwów.

### MECZ WIOŚLARSKI POLSKA—WĘGRY.

Mecz wioślarski Polska—Węgry został definitywnie ustalony na dzień 25 lipca br. w Budapeszcie. Program meczu przewiduje regaty w 7 klasycznych konkurencjach wioślarskich.

Niedziela, 21. III. 37 r. Stadion Miejski  
Pierwsze Zawody piłkarskie  
o mistrzostwo Pomorza  
**P.P.W. Grudziądz**  
5012) POLONIA Bydgoszcz  
Przedmecz godz. 13-ta.

### REPORTARZ RADIOWY O MECZU POLSKA—PARYŻ.

W nadchodzącą niedzielę o godz. 14,30 na stadionie Parc de Princes w Paryżu rozegrany zostanie mecz piłkarski Polska Zachodnia — Liga Paryska.

Tegoż dnia po meczu o godz. 17,40 specjalny reportaż-felieton o przebiegu powyższego spotkania nadany będzie z Paryża na wszystkie rozgłoszenie polskie w opracowaniu Jana Gryżewskiego.

## PROGRAMY RADIOWE

Sobota, 20 marca

### PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.  
6,33: Gimnastyka. 6,50: Muzyka (płyty).  
7,15: Dziennik poranny. 8,00: Audycja dla szkół. 8,10—11,30: Przerwa. 11,30: Audycja dla szkół — „Śpiewajmy piosenki” — prowadzi prof. Br. Rutkowski. 11,57: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03: Orkiestra salonna pod dyr. T. Rydera (z Łodzi). 12,40: Dziennik południowy. 13,00—14,00: Przerwa. 14,30: Teatr wyobraźni: słuchowisko dla dzieci młodszych p. t. „Wyprawa po promyk słońca” Małgorzaty Sterbówny (ze Lwowa). 15,00: Wiadomości gospodarcze. 16,15: „Operetki francuskie” w wyk. orkiestry A. Hermana (z Krakowa). 17,00: Koncert solistów. Wykonawcy: Halina Kalmanowiczówna (fort.), Tadeusz Lifań (wiolonczela). Akomp. prof. L. Urstein. 17,50: Przegląd wydawnictw — prof. H. Mościcki. 18,00: Pogadanka aktualna. 18,10: Wiadomości sportowe. 18,50: Pogadanka aktualna. 19,00: Audycja dla Polaków zagranicą: „Jasna Góra” (wzniesienie) w oprac. Jadwigi Koniecznej-Nadratowskiej. 19,30: Godzina lekkiej muzyki (z Poznania). 20,25: Nowości literackie omówi Leon Piwiński. 20,40: Dziennik wieczorny. 20,50: Pogadanka aktualna. 20,55: Przerwa. 21,00: „Z oper komicznych” — transmisja z Berlina. 22,00: „Psychoanaliza” — humoreska Józefa Czyścickiego. 22,30: Mała orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego.

### PROGRAM LOKALNY.

TORUŃ. 7,25: Parę informacji. 7,30: Muzyka (płyty). 12,50: W sprawie planowa-

nia zasiewów wiosennych — pog. roln. 13,00: Wszystkie po trochu (płyty). 15,15: Koncert reklamowy. 15,35: Życie kulturalne Pomorza. 15,40: Wesola muzyka (płyty). 16,05: Nasz program. 18,20: Gawęda gdańska. 18,30: Piosenki ludowe i żołnierskie (płyty). 18,45: Program na jutro.

### ZAGRANICA.

Budapeszt. 19,00: Wesoly wieczór. Praga. 19,35: Wielki program rozrywkowy. Radio Romana. 19,35: Transm. z Opery Rumuńskiej. „Carmen” — opera Bizeta. Królewiec. 20,10: Wieczór włoskiej muzyki operowej. Lipsk. 20,10: „Uroczysty polonez” — wielki koncert popularny. Beromünster. 21,00: Koncert rozrywkowy. Lahti. 21,10: Muzyka rozrywkowa. Lyon. 21,45: Koncert orkiestrowy. Hilversum. 22,45: Koncert radiowy. Rzym. 22,00: Koncert rozrywkowy. Droitwicz. 23,00: Koncert ork. detej. Tuluz. 23,15: Melodie operetkowe. Hamburg. 24,00: Muzyka taneczna. Luksemburg. 24,00: Muzyka taneczna. Radio Paris. 24,00: Muzyka taneczna.

### AUDYCJA ZE STUDIA BYDGOSKIEGO.

Piątek, dnia 19 bm. o godz. 17,10 do 17,50 audycja pt. „Pieśni z Witoloraudy”. Udział biorą pp.: Mieczysław Serwiński — recytacja, Perkowski-Krysiewiczowa — śpiew, Edmund Rösler — akompaniament, Chór męski „Echo”, Chór żeński Miejskiego Konserwatorium Muzycznego.

# Tabela loterii

### 3-ci dzień ciągnięcia 2-iej klasy 38-iej Loterii Państw.

## I i II ciągnięcie Główne wygrane

Stala dzienna wygrana 5.000 zł.  
na Nr. 9682

10.000 zł.: 546

5.000 zł.: 35250 52146 85048 85966

2.000 zł.: 86723

Po 1.000 zł.: 29044 46059 49586 69927 90296 150738 173405

Po 500 zł.: 7510 43147 113170 138575 150970 151259 177972 192485

Po 400 zł.: 7666 21662 22702 30188 46124 77951 103843 111595 141423 153292 179975

Po 250 zł.: 930 20100 41307 46725 48161 63418 67959 71428 72994 89599 145630 165229 192363 193828

Po 200 zł.: 2146 4754 21294 22154 28921 42127 43486 49410 58258 77776 79834 90498 92488 96898 112215 121429 12796 127297 136087 137786 141371 145824 162740 169710 177599 181966

## Wygrane po 50 zł.

186 611 1340 580 625 2123 854 5351 71 973 6773 7290 840 931 8806 9844 11596 12435 59 508 13242 748 79 979 15120 26 314 825 17253 794 19067 497 621 21017 26 163 91 22099 598 977 23131 24308 25199 298 876 26880 936 28257 718 55 78 29415 973 30152 254 918 32096 122 345 33403 34083 727 36073 911 37803 967 38212 71 457 99 771 39160 248 649 770 40337 732 41144 692 726 42255 4288 43459 674 710 44691 861 45083 120 555 709 91 907 46039 340 580 47807 113 678 49385 858 962 87210 770 51621 700 52046 936 54067 233 55455 603 56608 784 59575 6048 691 839 61544 616 62511 840 73 913 63566 628 751 912 64578 713 65159 66629 67202 33 675 68390 451 69894 915 70 952 71175 241 72116 536 73086 886 74026 720 980 75078 172 967 76102 525 77411 79 596 78144.

## Wygrane po 150 zł.

31372 32338 709 55 33033 79 34447 35544 602 36026 133 54 308 42 8119 962 37332 64 805 38363 498 621 887 931

## Wygrane po 500 zł.

40098 103 533 763 41043 59 484 502 53 774 42282 601 753 43814 39 61 44326 970 45231 381 929 46245 353 586 637 706 936 47221 435 661 48319 905 49100 16 592 675 759 920 50064 236 383 860 51142 333 51 875 52182 63029 147 243 614 780 986 54531 55322 644 56878 57196 722 906 87 58077 282 495 503 980 59016 845 988 60495 908 78 61112 409 555 58 62562 661 939 57 63773 64084 128 65214 469 66130 215 305 614 886 67927 68052 351 708 49 72 913 92 69080 93 103 319 411 51 70040 338 60 459 71898 72000 7 431 513 622 73047 458 703 956 74067 79 148 463 895 920 43 75622 73 76351 492 804 77145 362 452 90 693

## Wygrane po 1000 zł.

80015 81497 755 961 83428 85288 613 846 86109 389 858 962 87210 88266 89425 91065 92621 55 93830 94468 639 961 85575 936 96411 519 73 936 97109 813 936 99333 775 983 100073 949 101309 102012 538 614 26 845 103233 105619 750 107499 108410 748 109291 473 798 859 73 110087 111085 113099 817 992 114682 705 115114 96 935 116877 676 779 118012 783 891 986 119014 530

## Wygrane po 50 zł.

120202 361 675 926 121612 916 123026 896 976 124018 302 11 125246 126323 429 127837 907 128192 874 131264 502 828 132014 133162 200 358 134192 545 686 813 135816 136133 445 543 138376 140390 459 574 639 141043 48 405 143063 392 624 14559 146787 147058 661 148013 743 151038 292 429 565 152403 553 852 966 153103 619 154199 632 157329 895 158437 711 159351 743 161331 575 699 162312 442 740 929 163117 57 923 436 703 919 164033 382 165484 507 841 166713 167055 251 973 168274 387 553 863 169063 72 353 170024 51 71 995 171417 173370 174898 175305 29 177570 178005 540 179615 948 180228 472 181281 758 86 827 182061 330 183040 68 184057 453 782 76 186408 543 188092 285 417 601 732 943 190369 662 191033 350 51 192056 710 193016 349 520 620 194005 239 52 84 894

## Wygrane po 1000 zł.

834 85 1634 2028 212 325 410 995 78 3125 268 950 4509 85 789 965 5269 6850 918 7391 913 8344 889 9505 59 750 913 10140 60 455 11495 534 13567 14481 627 15165 598 665 1618 527 859 17798 985 18096 19084 973 93 20105 69 216 625 21011 22 214 710 14 920 22166 807 23050 290 523 758 34069 190 94 590 788 818 78 25070 117 706 37 846 26138 64 27007 31 548 985 29611 71

## Wygrane po 150 zł.

31372 32338 709 55 33033 79 34447 35544 602 36026 133 54 308 42 8119 962 37332 64 805 38363 498 621 887 931

## Wygrane po 500 zł.

40098 103 533 763 41043 59 484 502 53 774 42282 601 753 43814 39 61 44326 970 45231 381 929 46245 353 586 637 706 936 47221 435 661 48319 905 49100 16 592 675 759 920 50064 236 383 860 51142 333 51 875 52182 63029 147 243 614 780 986 54531 55322 644 56878 57196 722 906 87 58077 282 495 503 980 59016 845 988 60495 908 78 61112 409 555 58 62562 661 939 57 63773 64084 128 65214 469 66130 215 305 614 886 67927 68052 351 708 49 72 913 92 69080 93 103 319 411 51 70040 338 60 459 71898 72000 7 431 513 622 73047 458 703 956 74067 79 148 463 895 920 43 75622 73 76351 492 804 77145 362 452 90 693

## Wygrane po 1000 zł.

80015 81497 755 961 83428 85288 613 846 86109 389 858 962 87210 88266 89425 91065 92621 55 93830 94468 639 961 85575 936 96411 519 73 936 97109 813 936 99333 775 983 100073 949 101309 102012 538 614 26 845 103233 105619 750 107499 108410 748 109291 473 798 859 73 110087 111085 113099 817 992 114682 705 115114 96 935 116877 676 779 118012 783 891 986 119014 530

326 873 75 112563 113845 114063 413 47 664 898 115038 509 680 91 770 940 72 116121 543 97 117095 748 118379 94 638 707 119483 587 713

## Wygrane po 50 zł.

122006 123268 386 124342 54 568 776 899 967 125690 126122 523 871 127454 128124 439 129134 470 534 79 684 937 130080 95 232 131879 132091 305 976 133120 879 134456 877 135000 686 764 837 40 975 136242 678 710 137434 138879

## Wygrane po 1000 zł.

140187 295 756 141236 439 142161 93 143107 256 7905 144193 483 609 92 725 849 145198 580 892 938 146342 63 523 774 976 147655 149182 220 406 595 150830 973 151582 914 153095 476 513 154097 103 65 326 52 639 815 156035 157048 483 593 907 158809 37 159442

## Wygrane po 500 zł.

161013 65 244 513 70 925 162160 812 997 163222 476 164117 447 769 878 165007 229 538 811 166129 310 90 451 655 820 167514 604 168251 624 794 169189 868 170686 926 171358 172002 419 793 173217 449 734 70 962 174140 210 267 715 90 852 957 175970 177951 72 179321 975 180706 856 62 181542 821 932 182023 707 183082 490 184904 185228 766 186221 187004 213 410 188297 658 189413 751 936 190165 552 74 710 877 191066 994 192 193617 726 194912

## Wygrane po 1000 zł.

161013 65 244 513 70 925 162160 812 997 163222 476 164117 447 769 878 165007 229 538 811 166129 310 90 451 655 820 167514 604 168251 624 794 169189 868 170686 926 171358 172002 419 793 173217 449 734 70 962 174140 210 267 715 90 852 957 175970 177951 72 179321 975 180706 856 62 181542 821 932 182023 707 183082 490 184904 185228 766 186221 187004 213 410 188297 658 189413 751 936 190165 552 74 710 877 191066 994 192 193617 726 194912

## Wygrane po 500 zł.

161013 65 244 513 70 925 162160 812 997 163222 476 164117 447 769 878 165007 229 538 811 166129 310 90 451 655 820 167514 604 168251 624 794 169189 868 170686 926 171358 172002 419 793 173217 449 734 70 962 174140 210 267 715 90 852 957 175970 177951 72 179321 975 180706 856 62 181542 821 932 182023 707 183082 490 184904 185228 766 186221 187004 213 410 188297 658 189413 751 936 190165 552 74 710 877 191066 994 192 193617 726 194912

## Wygrane po 1000 zł.

161013 65 244 513 70 925 162160 812 997 163222 476 164117 447 769 878 165007 229 538 811 166129 310 90 451 655 820 167514 604 168251 624 794 169189 868 170686 926 171358 172002 419 793 173217 449 734 70 962 174140 210 267 715 90 852 957 175970 177951 72 179321 975 180706 856 62 181542 821 932 182023 707 183082 490 184904 185228 766 186221 187004 213 410 188297 658 189413 751 936 190165 552 74 710 877 191066 994 192 193617 726 194912

## Wygrane po 500 zł.

161013 65 244 513 70 925 162160 812 997 163222 476 164117 447 769 878 165007 229 538 811 166129 310 90 451 655 820 167514 604 168251 624 794 169189 868 170686 926 171358 172002 419 793 173217 449 734 70 962 174140 210 267 715 90 852 957 175970 177951 72 179321 975 180706 856 62 181542 821 932 182023 707 183082 490 184904 185228 766 186221 187004 213 410 188297 658 189413 751 936 190165 552 74 710 877 191066 994 192 193617 726 194912

## Wygrane po 1000 zł.

161013 65 244 513 70 925 162160 812 997 163222 476 164117 447 769 878 165007 229 538 811 166129 310 90 451 655 820 167514 604 168251 624 794 169189 868 170686 926 171358 172002 419 793 173217 449 734 70 962 174140 210 267 715 90 852 957 175970 177951 72 179321 975 180706 856 62 181542 821 932 182023 707 183082 490 184904 185228 766 186221 187004 213 410 188297 658 189413 751 936 190165 552 74 710 877 191066 994 192 193617 726 194912

## Wygrane po 500 zł.

161013 65 244 513 70 925 162160 812 997 163222 476 164117 447 769 878 165007 229 538 811 166129 310 90 451 655 820 167514 604 168251 624 794 169189 868 170686 926 171358 172002 419 793 173217 449 734 70 962 174140 210 267 715 90 852 957 175970 177951 72 179321 975 180706 856 62 181542 821 932 182023 707 183082 490 184904 185228 766 186221 187004 213 410 188297 658 189413 751 936 190165 552 74 710 877 191066 994 192 193617 726 194912

## Wygrane po 1000 zł.

161013 65 244 513 70 925 162160 812 997 163222 476 164117 447 769 878 165007 229 538 811 166129 310 90 451 655 820 167514 604 168251 624 794 169189 868 170686 926 171358 172002 419 793 173217 449 734 70 962 174140 210 267 715 90 852 957 175970 177951 72 179321 975 180706 856 62 181542 821 932 182023 707 183082 490 184904 185228 766 186221 187004 213 410 188297 658 189413 751 936 190165 552 74 710 877 191066 994 192 193617 726 194912

## Wygrane po 500 zł.

161013 65 244 513 70 925 162160 812 997 163222 476 164117 447 769 878 165007 229 538 811 166129 310 90 451 655 820 167514 604 168251 624 794 169189 868 170686 926 171358 172002 419 793 173217 449 734 70 962 174140 210 267 715 90 852 957 175970 177951 72 179321 975 180706 856 62 181542 821 932 182023 707 183082 490 184904 185228 766 186221 187004 213 410 188297 658 189413 751 936 190165 552 74 710 877 191066 994 192 193617 726 194912

## Wygrane po 1000 zł.

161013 65 244 513 70 925 162160 812 997 163222 476 164117 447 769 878 165007 229 538 811 166129 310 90 451 655 820 167514 604 168251 624 794 169189 868 170686 926 171358 172002 419 793 173217 449 734 70 962 174140 210 267 715 90 852 957 175970 177951 72 179321 975 180706 856 62 181542 821 932 182023 707 183082 490 184904 185228 766 186221 187004 213 410 188297 658 189413 751 936 190165 552 74 710 877 191066 994 192 193617 726 194912

## Wygrane po 500 zł.

161013 65 244 513 70 925 162160 812 997 163222 476 164117 447 769 878 165007 229 538 811 166129 310 90 451 655 820 167514 604 168251 624 794 169189 868 170686 926 171358 172002 419 793 173217 449 734 70 962 174140 210 267 715 90 852 957 175970 177951 72 179321 975 180706 856 62 181542 821 932 182023 707 183082 490 184904 185228 766 186221 187004 213 410 188297 658 189413 751 936 190165 552 74 710 877 191066 994 192 193617 726 194912

## Wygrane po 1000 zł.

161

SPRZEDAŻ

Gospodarstwo rolne 120 mórg, budynki maszynowe i inwentarz, natychmiast sprzeda Berta Majkowa, Tuchola-Pomorze. Cena wedle umowy, agenci wykluczeni. (5036)

Kamienica dwupiętrowa, dwoma składowymi i ogrodem, dochód roczny 7 200, wpłata 35000 reszta amortyzacja, z powodu wyjazdu sprzedam. Wiadomość Kieliszek, Plac Piastowski 15. (2774)

2 piase budowlane na sprzedaż. Kujawska 140. (5018)

Wóz roboczy, lekki 85 zł, łożko metalowe dziecięce, 20.—, biurko 8.—, rolwóz. Kujawska 4. (5018)

Pianino Pfitzenreuter, Pomorska nr. 27. (2769)

Skład kolonialny, butelkowa sprzedaż wódek, win, za 3300. Wiadomość Kieliszek, Bydgoszcz, Plac Piastowski 15. (2775)

POSADY WOLNE

Cukiernik rutynowany potrzebny. Grunwaldzka 88. (5030)

Pomocnik fryzjerski na stałą posadę potrzebny zaraz z dobrym wynagrodzeniem. Biuro zgłoszeń Plac Piastowski nr. 19. (5011)

Potrzebna zaraz (4993)

Książkowa znająca gruntownie buchalterię rolną, oraz gospodarstwo podwózkowe. Oferty przesyłać pod adresem Z. Kłwierski, maj. Izabela poczta Jezioraki Zabartowskie pow. Wyrzysk.

Dziewczyna do wszelkich prac domowych zaraz może się zgłosić. Promenada 25, m. 1, o godz. 7 wieczór. (5038)

Książkowy

młodszy, obeznany z księgowością **potrzebny** zaraz. Oferty z życiorysem, odpisami świadectw i referencjami skierować do (4996)

Bydgoskiego Domu Towarowego **Be-De-Te** ul. Gdańska.

Potrzebna (5015) dziewczyna z gotowaniem zaraz. Promenada 3-1.

2 pomocników fryzjerskich poszukuje. Bocianowo 13. (2771)

Damski 2777 fryzjer lub fryzjerka potrzebny. Bocianowo 23.

POKOJE WOLNE

Umeblowany elektrycznością, osobnym wejściem, do wynajęcia. Ks. Malczewskiego 2, przy Starym Rynku. (4997)

Pokój umeblowany. Welniany Rynek 10-11. (4986)

Pokój umeblowany słoneczny, łazienka. Król. Jadwigi 6, m. 6. (5003)

RÓŻNE

Koncesja na wyszynk od zaraz potrzebna. Pod „Inwalida” do filii Dz. Bydg. (2770)

Zgubiono dnia 18 3 br. damski zegarek z bransoletką od Kraszewskiego do przystanku tranwajowego. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem, Lewandowski, Kraszewskiego 14. (5065)

Przeprowadzki przewoży. Ekspres, Warszawska 25, tel. 3800. (2571)

DACH NAD GŁOWĄ MIESZKANIA WOLNE W BYDGOSZCZY

Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr.

1 i 2 pokojowe: kuchnia. Sniadeckich 13/1.

2 i 3 pokojowe: bezdz. Jagiellońska 28-8.

5 pokojowe: słoneczne z wygodami, wysoki parter. Gdańska 86.

3 pokoje i kuchnia. Leśna 4. (2694)

Do wynajęcia 7-mio pokojowe mieszkanie. Dworcowa 100, m. 5. 2765

Pokój kuchnia. Sieroca 26. (4931)

4 pokojowe mieszkanie z łazienką, najemnie Gundlach, Poznańska 9. 4989

Mieszkanie trzypokojowe przy Placu Poznańskim do wynajęcia od 1 kwietnia. Zgłoszenia telefonicznie nr 2033. (2773)

3 pokoje kuchnia, łazienka. Wiadomość Zduny 11, m. 3. (2776)

4 pokojowe 2519 wygody. Sienkiewicza 11.

Mieszkanie 5 pokoi komfort. Dworcowa 73-5. 2741

MIESZKANIA SZUKA

Pokój z kuchnią, przytem stajnię poszukuję, plac z góry. Oferty Dziennik pod „Natychmiast”. 5016

4981



Oto szczególny znak rozpoznawczy KAWY HAGI

Kofeina została z niej usunięta. Kawa Hag jest bez kofeiny. Przy zachorzeniach serca, osłabieniu nerwów i bezsenności lekarze zabraniają zupełnie używania kofeiny z uwagi na jej szkodliwe oddziaływanie na organizm. Stale i bez jakiegokolwiek szkody używać można jedynie zdrowotnej bezkofeinowej kawy Hag. Pisemne poświadczenia 41.950 lekarzy w kraju i zagranicą dowodzą, że wolna od kofeiny kawa Hag jest nieocenioną wtedy, gdy serce i nerwy wymagają specjalnej ochrony. Brak kofeiny nie jest jedyną zaletą kawy Hag, jest to równocześnie oryginalna kawa plantacyjna wyborowej jakości zestawiona przez specjalistów jako mieszanka najlepszych gatunków. Kto raz jej skosztował, innej pic nie będzie.

...Pijcie KAWĘ HAG, wolną od kofeiny!

H. Zielińska artykuły męskie poleca ostatnie nowości miosenne BYDGOSZCZ, ul. Gdańska 5. 5009

Pomoc państwowa dla rolnictwa pomorskiego.

W połowie bież. tygodnia minister Poniatoński przyjął delegację Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego w składzie pp. Czarlińskiego, prezesa PTR. — Rząsy i Malczewskiego.

Delegacja przedłożyła ministrowi potrzeby rolnictwa pomorskiego w związku z stwierdzoną klęską nieurodzaju, jaka nawidziła Pomorze, w szczególności odnośnie pomocy siewnej i ulg w zakresie podatkowym i finansowo-rolnym. Przedstawiciele osadników specjalnie podkreślili trudną sytuację osadnictwa, która poza innymi ogólnymi ciężarami, jest obciążona spłatami kapitałowymi za osady. Poza tym osadnicy wyrazili prośbę o załatwienie ogólnych bolączek osadniczych w myśl wniosków polskich.

Po wysłuchaniu delegacji p. minister Poniatoński oświadczył, iż sprawy te uznaje za pilne i ważne. Ministerstwo bada możliwości przyścia z pomocą rolnictwu pomorskiemu.

Wielki koncert symfoniczny

najstarszej uczelni muzycznej w Bydgoszczy

Wielką sensację wywołała w naszym mieście zapowiedź wielkiego tradycyjnego wielkopostnego koncertu symfonicznego, podczas którego wykonana zostanie IX Symfonia Beethovena. Potężny ten utwór wykona wspomniana orkiestra i wzmocniony chor Bydgoskiego Konserwatorium Muz. w liczbie około 200 osób, oraz soliści H. Marloff (sopran), A. Rehbein (alt), A. Czajkowski (tenor), K. Bollmann (bas) pod kierownictwem p. dyr. Wilh. Winterfelda, dyr. Bydgoskiego Konserwatorium Muzycznego. Koncerty pod art. kierownictwem Wilh. Winterfelda stoją na najwyższym poziomie artystycznym, tak, że melomanów czeka niezwykła uczta duchowa. Z wielkim zainteresowaniem oczekuje na tego koncertu, który odbędzie się w poniedziałek Wielkiego Tygodnia dnia 22 marca br. w sali Strzelnicy przy ulicy Toruńskiej. Rządka to okazja usłyszenia potężnej IX Symfonii Beethovena, która swym pięknem olśni słuchaczy.

Z ruchu Ch.Z. Z.

W sobotę 20 bm. o godz. 18,30 odbędzie się zebranie Chrzęśc. Związku Pracowników Ceramicznych w lokalu p. Dzierżyńskiego, ul. Wrocławska 1. Sprawy bardzo ważne; obecność wszystkich członków konieczna. Zarząd.

Ofiara jazdy na „gape” zmarła

W przedwczorajszym numerze donosiliśmy o nieszczęściu, jakie spotkało jadącego na „gape” Antoniego Trzepizurę, pochodzącego z Częstochowy, który dostawszy się pod koła pociągu osobowego, utracił prawą nogę.

Jak dochodzenia wykazały młodzieniec, który liczy lat 19 — w poszukiwaniu za pracą zamierzał z Tczewa dostać się do Bydgoszczy. Nie mając na przejazd kolejną pieniędzy, usiadł na zderzaku. Zmęczony podróżą młodzieniec w pewnej chwili zsunął się i wpadł pod będadę w biegu wagon. Koła ucięły mu prawą nogę. Drożnik kolejowy znalazł go na torze w wielkiej kałuży krwi. Młodzieniec przewieziono następnym pociągiem do Bydgoszczy. Mimo wysiłków lekarzy szpitala powiatowego którzy natychmiast zajęli się młodzieńcem, nie udało się utrzymać go przy życiu. Trzepizura zmarł wczoraj po południu po trzydniowych ciężkich cierpieniach.

Nowe ogniwa Zw. Podoficerów Rezerwy.

Na ostatnim zebraniu miesięcznym członków koła bydgoskiego uchwalono przystąpić do zorganizowania w większych ośrodkach powiatu bydgoskiego drużyn względnie kół. Związek, doceniając wagę chwili, chciałby przez złączenie wszystkich podoficerów stworzyć silne ogniwo ideowe. Zapoczątkowanie tej pracy nastąpiło już przez założenie koła w Fordoniu.

— Uroczysta akademii ku czci św. Józefa. Katol. Tow. Rob. Polskich przy parafii św. Trójcy urządza dnia 21 marca br. uroczystą akademii ku czci św. Józefa — patrona Towarzystwa w salce parafialnej o godz. 16,30. Program uroczystości: Bydgoski Chór Męski: a) Gaude Mater Polonia, b) Dwie Dole — dyr. prof. H. Formanowicz; zagajenie, słowo wstępne i powitanie gości; deklamacja; referat p. Stefanowicza; deklamacja; zakończenie jedną zwrotką — My chcemy Boga!

Kalendarzyk Ch. Dem. CHRZEŚCIJAŃSKA DEMOKRACJA KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE.

Roczne walne zebranie odbędzie się w sobotę, dnia 20 marca br., o godz. 19,30 w lokalu „Pod Lwem” przy ul. Marsz. Focha 7. Prelekcję wygłosi Prezes Okręgowy p. radca Beyer. Wszystkich członków prosimy o punktualne przybycie. Przedstawicielei bratnich kół zapraszamy. Zarząd.

Sprawy sokole.

PIŁKARZE, SOKOŁA I.

Schadzka informacyjna dziś o godz. 20-ej w ćwiczeni Konarskiego. Uprasza się o komplet juniorów ze względu na niedzielny mecz.

TOW. GIMN. SOKÓL V. OPN.

Dnia 19 bm. o godz. 19,30 schadzka wszystkich drużyn OPN. w salce p. Dzierżyńskiego. Obecność konieczna ze względu na spotkania w piłkę nożną.

W niedzielę, dnia 21 bm. urządza Sekcja Kolarska T. G. Sokół V wycieczkę kolarską do Koronowa, na którą wszystkich sympatyków oraz miłośników sportu kolarskiego zaprasza. Zbiórka o godz. 9,30 obok dworca kolejki powiatowej przy ul. Grunwaldzkiej.

Z życia towarzyszt.

Piątek, dnia 19 marca.

Godz. 19,00: Hallerczyści! Nadzwyczajne zebranie w Resursie Kupieckiej z okazji imienin gen. Hallera.

Godz. 20,00: Tow. Śpiewu „Lira”. Lekcja śpiewu w restauracji „Sportowej”, ul. Marszałka Focha.

— Klub Mandolinistów „Lutnia”. Zebranie w hotelu Lengning. Ważne sprawy.

— Stow. Śpiewu „Symfonia”. Lekcja śpiewu w sali Resursy Kupieckiej.

Niedziela, dnia 19 marca.

Godz. 15,00: Tow. Pszczelarzy. Miesięczne zebranie w szkole św. Jana.

Tow. Czeladzi Kat. przystępuje w niedzielę o godz. 8 w Farze do wspólnej Komunii św.

Związek Marynarzy Rez. Rz. P. Zebranie miesięczne dnia 22 bm. o godz. 19,30 w lokalu przy ul. Marsz. Focha 39, parter lewo.

Walne roczne zebranie Wojskowej Straży Kolejowej (Straży Ludowej) odbędzie się w poniedziałek 22 bm. u p. Mellerowej przy Placu Piastowskim o godz. 19,15. Ważne sprawy: rejestracja wniosków na Krzyż i Medal Niepodległości oraz na odznaczenie za strajk szkolny, wybór delegatów na 20-lecie do Warszawy i na wojewódzki zjazd b. uczestników strajku szkolnego na Pomorzcu.

Kat. Tow. Robotników Polskich przy Farze. Na zakończenie Tygodnia Społecznego w niedzielę pod Sumie o godz. 12 w Domu Katolickim uroczysta akademii ku czci patrona Związku św. Józefa, oraz dla uczczenia imienia patrona Towarzystwa Przewieźleńczego ks. kanonika Józefa Schulza. Uprasza się członków i sympatyków o liczny udział.

BKS. Polonia, sekcja piłkarska. Zebranie informacyjne w piątek 19 bm. o godz. 19 w lokalu klubowym, ul. Jagiellońskiej 10 I. Zw. Weteranów Koło Bydgoszcz. Rozstał się z tym światem śp. starszy posterunkowy Wawrzyniec Mroczkowski, powstaniec wielkopolski. Pogrzeb 20 bm. o godz. 15 z kostnicy szpitala na Bielawkach. Wzywamy wszystkich powstańców o udział w pogrzebie. Zebranie plenarne Tow. Obywateli i Miłośników Miedzynia w sobotę dnia 20 bm. o godz. 19 w sali p. Buchholza (6 Służa).

BYDGOSKA GIELDA

ZBOŻOWO-TOWAROWA z dnia 18. III. 37 r.

Zboża

Żyto 24,50; 24,25-24,50; pszen. standard. 29,25-29,50; o w i e s 00,00 22,25-22,50; jęcz. browarowy 26,00-27,00; jęcz. 661-667 g/l 23,00-23,50; jęcz. 643-649 g/l 22,75-23,00; jęcz. 620,5-626,5 g/l 22,00-22,25;

Przetwory młynarskie.

Mąka żytnia wyciągowa 0-30%, w l. w. 00,00-00,00 gat 0-50%, w l. w. 37,00-37,50 gat. I 0-65%, w l. w. 35,50-36,00 gat. II 50-65%, w l. w. 28,75-29,50; mąka żytnia razowa 0-95%, w l. w. 28,50-29,25; mąka pszen. 65%, 00,00-00,00; mąka pszen. gat. I wyciągowa 0-20%, w l. w. 43,00-49,50; gat. IA 0-45%, w l. w. 47,00-47,50 gat. IB 0-55%, w l. w. 46,25-46,75; gat. IC 0-60%, w l. w. 45,25-45,75; gat. ID 0-65%, w l. w. 44,50-45,00; gat. IIA 20-55%, w l. w. 40,25-41,25; gat. IIB 20-65%, gat. w. 39,75-40,75; gat. IIC 45-55%, w l. w. 38,75-39,75 gat. IID 45-65%, w l. w. 38,00-39,00; gat. IIE 55-60%, w l. w. 36,75-37,75; gat. IIF 55-65%, w l. w. 33,75-34,25 gat. II G. 60-65%, w l. w. 32,75-33,25; mąka pszen. razowa 0-95%, w l. w. 35,75-36,25; otręby żytnie wmyśl stand. 16,50-16,75; otręby pszenne mialkie 16,75-17,25; otręby pszen. średnie 16,50-17,00; otręby pszen. grube 17,25-17,50; otręby jęczmienne 17,00-17,50

Artykuły strączkowe.

Groch Wiktoria 22,00-25,00; groch Folgera 22,00-24,00; groch polny 21,00-22,00; wyka 21,50-22,50; p. luszka 21,00-22,00; łubin niebieski 13,25-14,25; łubin złoty 14,75-15,75; seradela 24,00-27,00

Nasiona.

Rzepak zimowy bez worka 58,00-60,00; rzepak zimowy bez worka 00,00-00,00; mak niebieski 67,00-70,00; siewne Inlane 57,00-60,00; gorczyca 33,00-34,00; koniczyzna żółta odulczona 60,00-70,00; koniczyzna biała 100,00-100,00; koniczyzna czarna surowa 95,00-115,00; koniczyzna czyszczona 97%, 130,00-140,00.

Artykuły pastewne.

Makuch Iniany 26,50-27,00; makuch rzepakowy 20,25-20,75; makuch słonecznikowy 40/42%, 26,50-27,50; sruł soja 25,50-26,00; wyłoki suszone 8,50 9,00; ziemniaki pomorskie 5,00-5,50; ziemniaki nadnotekic 0,00-0,00; ziemniaki fabryczne kg. %, 0,00; płatki ziemniaczane 20,00-20,50; słoma żytnia luzem 0,00-0,00; słoma żytnia prasowana 3,00-3,25; siano nadnotekic luzem 5,50 6,00; siano nadnotekic prasowane 6,00-6,50 Ogólne uposobienie spokojne.

Bank Polski płacił w dniu 19. 3. 1937 r.

Table with 2 columns: Currency and Amount. Includes dolary amerykańskie (5,26), dolary kanadyjskie (25,50), funty szterlingowe (25,69), franki szwajcarskie (119,75), franki francuskie (24,11), belgi belgijskie (88,60), liry włoskie (23,80), floreny holenderskie (287,60), korony czeskie (15,70), szylingi austriackie (96,—), marki niemieckie (120,—), guldeny gdańskie (99,80).

Dnia 17. marca 1937 r. o godzinie 10-ej zasnął w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz kochany i najtroskliwszy ojciec s. p.

# Wawrzyniec Mroczkowski

st. posterunkowy P. P., powstaniec wielkopolski i dypl. weteran

przeżywszy lat 43, o czym donosi w nieutulonym żalu pograżona

**Żona, dzieci i rodzina.**

Bydgoszcz, dnia 19. marca 1937 r.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 20 bm. o godzinie 3-ciej po poł. z kostnicy szpitala powiatowego na Bielawkach na cmentarz nowofarny.

Msza św. żałobna odbędzie się w poniedziałek, dnia 22 bm. o godzinie 7-mej rano w kościele farnym. (4995)

# Wawrzyniec Mroczkowski

starszy posterunkowy Policji Państw., sierżant rez. W. P., odznaczony Krzyżem Walecznych z okuciem, Medalem Pamiątkowym za wojnę, Medalem Dziesięciolecia Polski Odrodzonej, odznaką honorową frontu litewsko-białoruskiego

po krótkich a ciężkich cierpieniach zmarł dnia 17 marca 1937 zaopatrzony Sakramentami św.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się dnia 20 marca 1937 o godz. 15-tej z kostnicy szpitala powiatowego przy ul. Br. Pierackiego 20 na cmentarz nowo farny, na który kolegów, przyjaciół i znajomych zapraszają

**Oficerowie i szeregowi Komendy Powiat. i Miasta P. P. w Bydgoszczy.**

Bydgoszcz, dnia 18 marca 1937

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Zmarłego odbędzie się dnia 22 marca r. b. o godzinie 7-mej w kościele farnym. (4994)

Dnia 17 marca 1937 o godz. 13,50 zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, syn, brat, zięć, szwagier i wujek s. p.

# Nowaczyk Jan

przeżywszy lat 49, o czym donosi w smutku pograżona

**Rodzina.**

Bydgoszcz, Gniezno, Poznań, Paryż, Francja, Niemcy.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 21 bm. o godz. 14-tej z domu żałoby przy ul. Grunwaldzkiej 115. (5033)

Wolne miasto Gdańsk **Międzynarodowe KASYNÓ GRY**  
**SOPOTY**  
Otwarte cały rok. (4978)  
Wolny wywóz wygranych!

## „BOMBONIERKA”

TORUŃ, - „Łuk Cezara” plac Bankowy - Toruń

poleca:

**cukry, czekolady, biszkopty, owoce południowe, herbaty, kakao, kawy w najlepszych gatunkach.** (4366)

Tel. 2692. Właśc. Gertruda Baranowska.



Otwierajcie szafy!  
Przełóżcie garderobę!  
Najlepiej odzież wiosenna  
czyści chemicznie i farbują

**BARWA KAŁAMAJSKI**  
Filia w Bydgoszczy  
ul. Gdańska 27.  
5926

Czytajcie „Dziennik Bydgoski”!

## Na święta wielkanocne

polecamy nasze znane ze swej jakości (5032)

**marcupany czekolady**  
wyroby cukrowe i drażetkowe

Do nabycia we wszystkich składach specjalnych i żywnościowych

**Bracia Tysler** Bydgoszcz, Dra Emila Warmińskiego 9.  
FABRYKA CUKRÓW I CZEKOLADY Tel. 3862

**Pamiętajcie o bezrobotnych!!!**

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszykażde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

# Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

## Przedwakacyjny kurs księgowości

rozpoczyna 1 kwietnia b. r.

## W. Kapturkiewicz

zaprzyjęzony rewizor ksiąg handlowych

**Marszałka Focha 2**

Tel. 30-63.

## POLECENIA

### Rowery (4980)

wózki dziecięce. Wielki wybór, niskie ceny. Wasilewski, Dworcowa 41.

### Trwała

ondulację pierwszorzędną i najtaniej wykonuje Smigel, Dworcowa 85. (2767)

### Tysiące

okazji. Obuwie, bielizna, artykuły męskie za pół darmo. Mostowa 3. (4813)

## Meble

solidne kupisz najtaniej tylko w

składzie fabrycznym

**T. Kasprzewicz,**

ul. Długa 34. 922 7

## Repertuar kin bydgoskich:

**KRYSTAL:** „Czarujące oczy” z Martą Eggerth i nadprogram.

**ADRIA** „Mały Król” oraz nadprogram.

**APOLLO:** „Walka o szczęście” z Loretą Joung i nadprogram.

**REWIA:** Dziś dwa filmy „Biały Tarzan” z Ken Maynardem i komedia z Pat i Patachonem.

**BALTYK:** „Ostatni posterunek” i „Mleczna droga” z Harold Lloydem.

**Józefa** (5010) imieniny bal wyprawimy, zagrybę, wódeczność od Jagty kupimy. Dom Delikatesów, Plac Teatralny.

**Wszelkie** prace stolarskie wykonuje. Ustronie 6. (4989)

**5 zł** ondulacja trwała. Dworcowa 62. (5001)

## SPRZEDAŻ

**Dom** czynszowo — handlowy, skład kolonialny, butelkownia sprzedawca wódek monopolowych. Istniejący 20 lat centrum miasta powiatowego garnizonowe go, zaraz tanio sprzedam. Potrzeba 28—30 000 zł. Of. Dziennika Bydgoskiego „M. O. P.”. (4862)

**Motocykl** „Coventry” w bardzo dobrym stanie, gotowy do jazdy, ze światłem, zgrabny, tanio na sprzedaż. Skład kolonialny, ul. Poznańska 14. (4178)

**Z powodu** śmierci właściciela zakładu dentystycznego w Działdowie sprzedam kompletne urządzenie dentystyczne i techniczne. Ponadto harmonium nożne w bardzo dobrym stanie. Grabowski Anastazy, kurator spadku, Działdowo, ul. Sw. Katarzyny 42. (4975)

**Okazja** (4899) Sprzedam dobrze zaprowadzony i prosperujący skład ryb i delikatesów, w najlepszym punkcie Gdyni, przeciętny obrót miesięczny 8,000 złotych, powód nagły wyjazd, do objęcia około 10,000 zł. Spieszne zgłoszenia Węstfalewski, Gdynia, Skwer Kościuszki 19. Tel. 30-15.

**Dom** 2766 przy ulicy Fordońskiej sprzedam korzystnie. Potrzebna gotówka 10 000.— H. Szmelter, Gdańska 30.

**Dom** czynszowy dochodowy, skład kolonialny, restauracja, zajazd, 3 spichlerze śródmieście Wejherowo pod Gdynią z powodu starości właścicielki na sprzedaż. Spichlerze nadają się do fabryki. Oferty pod „Czynszowy” do Dziennika Bydg. (5023)

**Skład** kolonialny tanio. Słupskich 7 (Jary). 5097

**Dom** nowy, piętrowy, składem tanio zaraz. Słupskich 7 (Jary). 5006

**Essex** (5028) limuzynę tanio sprzedam. Tużański, Kościuszki 11

**Krowieca** 4977 mierzwę sprzedam. Hallicka 16, Szwedkowo.

**Motocykl** B. S. A., 557 cm z przyczepką, w pierwszorzędnym stanie, sprzedam. Of. do filii Dzien. Bydg pod „B. S. A. 557”. (4048)

**Radioodbiornik** 3 lamp. na prąd stały korzystnie oddam. Gdańska nr 132/9. (4992)

**Dywan** 3x4. Śląska 13—6. (5014)

**Fiat 501** kryty, dobry stan, nowe gumy, balony, za 800 zł. gotówka. Wskaże Dziennik. (4855)

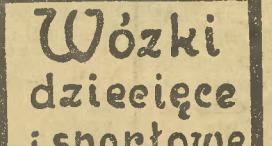
**Kanarki** Lubelska 1—3. (4993)

**10 tonbanków** oszklonych ze szufladami sprzedam. Kwiatkowski, Gdańska 141. (2778)

## KUPNA

**Kuźnię** połową kupię. Zgłoszenia filia Dziennika Bydgoskiego „Kuźnia”. (2774)

**Wózki** dziecięce i sportowe



w nowoczesnych fasonach oraz

**łóżka żelazne i materace**

po korzystnych cenach. 3760

**F. Kreski**

Gdańska 9.

**Urządzenie** 4953 z szufladami do składu żelaza, kase rejestr., palnik do kawy pojemności 10—15 kg, bostonkę kupię. Oferty pod „Kupiec”.

**Kupię** willę z 2 pomieszczeniami za gotówkę. Oferty uprasza się do Dziennika pod „B. Z.” (5026)

**Dragi krowcowe** kupuje większe ilości K. Suligowski, Bydgoszcz ul. Gdańska 123. (4782)

## NAUKA

**Kurs handlowy** rozpoczyna się z dniem 1 kwietnia. Vorreau, Bydgoszcz, Marsz. Focha 10. 4528

**POSADY WOLNE**

**Agentów** portretowych na niebywałych dotychczas warunkach poszukuje zakład portretów „Renesans”, Kielce, M. Focha 14. Specjalność portrety „Semi-Email”. Nowości fotograficzne. Zadać prospektów. (839)

**Rolnik** samotny potrzebny kancją 3—4.000 zł na majątek 350 morg. pensja podług ugod. Zgłoszenia Dziennik „Zaraz W.” (5020)

**Fryzjer** dobry, stały potrzebny. Jezuitska 5. (5019)

**Fryzjer** na stałe potrzebny. Pierackiego 24. 5000

**Ekspedientka** z branży obuwia na wypomóżkę. Zgł. „Heidner” Stary Rynek 9. 5002

**Kelnerka** (5022) potrzebna do restauracji, 30 zł z utrzymaniem. Zgł. nr „100” Dziennik Bydg.

**Dzielny** ekspedient od zaraz potrzebny. J. Krysiński, Koronowo, Skład kolonialny i restauracja. 5025

**Kucharka** uczciwa z dobrym gotowaniem do restauracji od 1 4 potrzebna. Wełniany Rynek 2. (4985)

**Służąca** od kwietnia potrzebna. Pomorska 3—3. (2763)

**Salon** męski przyjmie młodszego pomocnika fryzjerskiego z pełnym utrzymaniem. Gdańska 46. (4990)

**Fryzjer** (2772) potrzebny. Chocimska.

## POSADY POSZUKUJĄ

**Kto** z państwa ofiarowałby bezrobotnemu 8 lat bez pracy, 5 małych dzieci, wózek dziecięcy. Oferty Dziennik Bydg. pod „Litociwe serce”. (4998)

**MIESZKANIA SZUKA**

**3 pokojowe** poszukuje od 1. 4. urzędnik. Oferty pod „E. S. 93” do Dziennika Bydgoskiego. 4991

**Chiromanta** Morawski, przepowiada przeszłość i przyszłość z linii rąk, rysów twarzy. „Jduny 1, m. 4. (2708)

**Osobę** która w kościele farnym przywłaszczyła sobie moją torebkę, proszę o zwrócenie kluczy przez wrzucenie do skrzynki pocztowej filia Dziennika Bydgoskiego „Z. G.” (2768)

**Odwolanie.** Obelgę rzuconą na gospodarza domu pana Szotta Jakuba z żalem odwołuję. Wasielewska Leokadia, Bocianowo 40. 5004

**Zaginął portfel** zawierający dowód osobisty i inne ważne papiery. Za wynagrodzeniem proszę o zwrot Inż. Wiszniewski, dyr. Cukrowni Nakło. (5024)



— Najpiękniejsze godziny życia zawdzięczam muzyce.  
— Czy pan bywa na koncertach?  
— Ja nie, ale moja żona.

**Ceny ogłoszeń:** 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-jamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za wiadomości z Gdyni i wybrzeża odpowiedzialny: Witold Wasilewski w Gdyni; za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu; za wszystkie inne działy: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.